

TYGODNIK SANOCKI

PISMO SAMORZĄDOWE

NR 19 (287)

9 MAJA 1997 R.

CENA 1,00 ZŁ

WIECZÓR AUTORSKI

Janusza Koryla

z Rzeszowa,

poety, krytyka literackiego
i dziennikarza
zapraszają Korporacja Literacka
i Miejska Biblioteka Publiczna**14 maja (środa), godz. 17⁰⁰**
ul. Lenartowicza 2Jerzy Osiatyński i Andrzej Szczypiorski
w SanokuSDK 13 maja godz. 18⁰⁰Andrzej Szczypiorski spotka się
również ze swoimi czytelnikami
w lokalu Biblioteki o godz. 16³⁰.**Kleber?****Nowy
SALON**

WYPOSAŻENIA ŁAZIENEK

SANOK, tel. 46 32 502
ul. Rymanowska 34,**plytki ceramiczne**

- ♦ terakota ♦ gres
 - ♦ ceramika sanitarna
 - ♦ komplety łazienkowe
- Duży wybór, niskie ceny
Serdecznie zapraszamy!**

UWAGA!**PORAŻAJĄCO
NISKIE CENY****Okno-Res**

FILIA W SANOKU

Hala Targowa, 1 p. tel. 366-63 w. 341

Halo – dzwoni się!

W ostatnich dniach kwietnia sanocka Telekomunikacja dokonała zapowiadanej zmiany numerów telefonicznych z pięcio- na siedmio-cyfrowe. Nie obyło się bez kłopotów – abonenci już od wtorkowego wieczoru mieli spore problemy z uzyskaniem połączenia. Ale był to zaledwie przedsmak tego, co działo się w przedmajową środę.

*(czytaj na str. 9)***A jednak zaskarżyli...**

Zgodnie z oczekiwaniami, Urząd Miasta Sanoka, będący jednym z akcjonariuszy Autosanu zaskarżył Uchwałę Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszy podnoszącą kapitał zakładowy spółki przez jej właściciela Sobiesław Zasada Centrum SA. Termin rozprawy w Sądzie Wojewódzkim w Krośnie nie został jeszcze ustalony.

*(j)***Kasztany się spóźniły, matury – nie**

Na stolikach maturzystów II LO, którzy we wtorek o godz. 9.00 – podobnie jak ich koledzy w innych szkołach – przystąpili do egzaminu pisemnego z języka polskiego, wśród maskotek dominowały słonie. Nie brakowało też innych urokliwych zwierzątek i stworków. Maskotkowe talizmany były jedynymi przedmiotami, jakie poza długopisami młodzież mogła zabrać ze sobą do sali. Czy przyniosły swym właścicielom szczęście?

(czytaj na str. 11)**Misski w półfinale**

Dwie piękne sanoczanki, Aneta Jendrulek i Gosia Śmigiel, zakwalifikowały się do półfinału wyborów Miss Polski. Awans zapewniły sobie 16 kwietnia w rzeszowskiej dyskoteczce „Akademia”, gdzie wybierano Miss Ziemi Rzeszowskiej i Tarnobrzesckiej. Gosia zdobyła tytuł II Wicemiss, zaś Aneta otrzymała wyróżnienie. Półfinał już 11 maja.

*(Jak sanoczanki radziły sobie w „Akademii” – czyt. na str. 9.)**(b)***O wojence**

*O wojenku, wojenku, jaka siła w tobie...
Cicho śnią twoi chłopcy w płytkim swoim grobie
Na ulicach Warszawy, pod Mławą, pod Rawą
Polegli młodą śmiercią, jaskrawą i krwawą.*

*Gorzko śnią twoi chłopcy w płytkim swoim grobie,
A Polskę – niby ziarno w roli – mają w sobie.
Gorzkim piołunem, trawą, nie pękiem róż białych,
Nie jak w piosence – groby po Polsce rozsiałaś. (...)*

*Hej wojenku, wojenku, jakaś ty szalona,
Siłę w tych polskich chłopcach niełatwo pokonać.
W Francji, Belgii czy Grecji, wśród piasków Sahary
Trud dróg najkrwawszych wzięli na swój mundur szary,*

*Polskę niosą w sercach i ramionach.
Hej wojenku, wojenku, jakaś ty szalona!*

KRYSTYNA KRAHELSKA

W pamiętną rocznicę zakończenia II wojny światowej chyliły czoła przed wszystkim, którzy w walce z wrogiem oddali swe życie, niezależnie od tego w jakich byli formacjach wojskowych i w czyją ziemię wsiąkała przelana za Ojczyznę krew. W wojennej zawierusze na wszystkich frontach, w ruchu oporu, w masowych egzekucjach, w obozach gestapo i w kazamatach NKWD zginęło ponad 6 milionów Polaków. Wśród rozszanych po świecie grobów znajdują się mogiły synów Ziemi Sanockiej, którzy nie powrócili z wojennych dróg. Pamięć poległych jest wieczna, dlatego wracamy dziś do niezapomnianych przyjaciół młodości i w skupieniu pochylamy się nad każdą żołnierską mogiłą i bezimiennym grobem na najdalszym samotnym cmentarzu. Żyją jeszcze matki, które oddały Polsce swoich synów, ich łzy dotąd nie obeschły...

Z okazji 52 rocznicy zakończenia wojny, w imieniu Zarządu Koła kierując do żołnierzy Armii Krajowej, Inwalidów Wojennych, Sybiraków, Więźniów Obozów Politycznych i członków wszystkich organizacji kombatanckich w Sanoku, serdeczne pozdrowienia, życząc dużo zdrowia i wszelkiej pomyślności.

Składam życzenia sanockim żołnierzom, Władzom Samorządowym, Urzędowi Gminy Sanok, Urzędowi Rejonowemu i sanockiemu Duchowieństwu. Pozdrawiam naszych sympatyków, sanocką młodzież, harcerzy oraz zakłady pracy i instytucje, które nas wspierają i pomagają nam.

*kpt. w stanie spoczynku Marian Jarosz***SHARP** najlepsze japońskie **KASY FISKALNE**

Najwięcej sprzedanych kas w Polsce i na świecie
kasy pracujące pojedynczo
i w systemach kompleksowej obsługi klienta

Przenośne kasy fiskalne

- zasilanie akumulatorowe i z sieci
- CENA efektywna z zasilaczem:

849 zł**SUPER SYSTEM RATALNY** Kompletne instalacje, pełny, niezawodny i szybki serwis.

Agencja Informatyki i Handlu - Zamkowa 3 ☎ 46-36-788

Zapraszamy w dniach 9-11.05 na
X Krośnieńskie Targi EUROregionalne
KONTAKT '97
(niespodzianki !)

ADAX
land

38-500 Sanok, ul. Chopina 10
38-500 Sanok, ul. Kazimierza Wlk. 6
38-400 Krosno, ul. Lwowska 2
38-600 Lesko, ul. Rynek 1

tel./fax (013) 4630080
tel./fax (013) 4637387
tel./fax (013) 4327196
tel./fax (013) 4698844

**STACJONARNE I PRZENOŚNE
KASY FISKALNE**

od **879.-**
efektywnie netto

LEASING
KONIS
RATY

Niezapominajka

W TYM TYGODNIU ŚWIĘTUJEMY IMIENINY:

- 09.05 Bożydara, Grzegorza, Katarzyny i Tekli
10.05 Antoniego, Antoniny, Izydora i Wiktoryny
11.05 Filipa, Jakuba, Igi i Mirandy
12.05 Achillesa, Domicjana, Dominika i Pankracego
13.05 Ciesiosława, Ofelii, Roberta i Serwacego
14.05 Bonifacego, Dobiesława, Macieja i Wiktora
15.05 Atanazego, Jana, Maksyma i Zofii

PRZYSŁOWIE TYGODNIA:

- 15.05 *Święta Zofia kłosa rozwija*

ŚWIĘTA OKOLICZNOŚCIOWE:

- 15.05 „Zimna Zośka”

Związki kontra burmistrz

Pomiędzy Burmistrzem Miasta a wspólną reprezentacją obu działających w Urzędzie związków zawodowych zaistniał spór zbiorowy na tle ustalenia zasad wynagradzania od 1 kwietnia br. wynikających z Rozporządzenia Rady Ministrów. Związki poruszając się w ramach zatwierdzonego w lutym br. budżetu chcą wyegzekwować podwyżkę wynagrodzeń w kwocie sięgającej poziomu inflacji (17 procent), na co pracodawca nie przystaje. O wszczęciu sporu poinformowano Okręgowego Inspektora Pracy w Rzeszowie. W toczących się od wtorku negocjacjach związki zawodowe reprezentują przewodniczący zarządów – Jadwiga Koncewicz – Kopyścińska i Adam Cwiakła, pracodawcę zaś burmistrz Edward Olejko i Sekretarz Urzędu Jan Paszkiewicz oraz inspektor d/s kadr **Stanisław Gołda**. /bem/

**NASZ
TELEFON:
46-32-579**

Kronika policyjna

Nieuwaga klientki jednego ze sklepów na ul.3 Maja kosztowała ją utratę 390 zł oraz 50 dolarów kanadyjskich, które złodziej wyciągnął z jej torebki. Kradzież miała miejsce 23 kwietnia.

Między 27 a 29 kwietnia nieznany sprawca włamał się do piwnicy bloku przy ul. Jana Pawła II 53, skąd zabrał rower górski OLPRAN o wartości 600 zł.

Ogólnych, na szczęście, obrażeń ciała doznał Andrzej P., na którego 28 kwietnia w okolicy ul. E. Plater i Mickiewicza napadło trzech młodych mężczyzn. Po pobiciu i skopaniu ofiary sprawcy rozboju przywłaszczyli sobie portfel zawierający 350 zł, około 1000 koron czeskich i 110 dolarów. Napastnikami okazali się trzej mieszkańcy Sanoka w wieku 20-21 lat. Wszyscy zostali tymczasowo aresztowani.

W nocy z 28 na 29 kwietnia nieznany sprawca wyłamał dwa lusterka zewnętrzne w renault megane zaparkowanym na ul. Kazimierza Wielkiego. Straty oszacowano na 800 zł.

Pecha miał również właściciel fiata 125p pozostawionego na ul. Młynarskiej. Z samochodu skradziono trzy koła i akumulator o łącznej wartości 350 zł. Zdarzenie miało miejsce z 29 na 30 kwietnia.

Kolejnej nocy nieznany sprawca włamał się do kiosku typu Ruch na dworcu PKS. Przez rozbitą szybę w okienku podawczym zgarnął znajdujący się w zasięgu ręki towar o wartości 30 zł.

Również w nocy, tym razem z 1 na 2 maja włamano się do kiosku wielobranżowego na ul. Lipińskiego. Złodziej wyniósł ze środka artykuły spożywcze, chemiczne oraz kosmetyki. Straty oszacowano na 2000 zł.

Podobny łup stał się udziałem włamywacza, który między 1 a 4 maja sforsował zabezpieczenie giełdowego boksu chemicznego SOPSANU na ul. Bema. Sprawca przywłaszczył sobie proszki do prania, pastę do zębów i kosmetyki na łączną kwotę 2000 zł.

Między 3 a 5 maja z piwnicy bloku na ul. Langiewicza 5 skradziono dwa rowery – Black River oraz Romet. W tym samym czasie do podobnej kradzieży doszło na ul. Armii Krajowej 20. Tym razem złodziej przywłaszczył sobie rower górski Arizona.

Następny „góral” – Trek 800 Sport zniknął z piwnicy bloku na ul. Gorazdowskiego 2. Kradzieży dokonano z 3 na 4 maja.

Szybka reakcja właściciela pozwoliła na ujęcie sprawców kradzieży motoru WSK, który w biały dzień – mimo blokady koła – zniknął spod jednego z bloków. Złodziei wraz z łupem zatrzymano w chwili potem nad Sanem, podczas próby demontażu pojazdu na części. Okazali się nimi dwaj nieletni mieszkańcy Wójtostwa, uczniowie szkoły podstawowej. Zdarzenie miało miejsce 4 maja.

Z 4 na 5 maja z fiata 125p zaparkowanego na terenie warsztatów Państwowego Ośrodka Hodowli Zarodowej na ul. Przemyskiej wymontowano dwa koła.

Również pod osłoną nocy zabawiali się wandalami, którzy z 5 na 6 maja wybili 30 szyb w placówkach handlowych PSS Społem i Śrubtex-u na ul. Kolejowej. Straty pierwszej z firm oszacowano na 650 zł, drugiej – na 1200 zł.

Po miesięcznych poszukiwaniach 23 kwietnia nad zalewem w Myczkowcach odnaleziono zwłoki zaginionej mieszkanki Sanoka – Aliny Kowalczyk z domu Bodziak. Przyczyną śmierci było utonięcie. Policja wykluczyła udział osób trzecich.

DYŻURY W RADZIE MIASTA

528-06

12 maja
dyżur pełni
wiceprzewodniczący
Mieczysław Kozimor
w godz. od 16⁰⁰ do 18⁰⁰

15 maja
dyżur pełni
r a d n y
Marian Kawa
w godz. od 17⁰⁰ do 18⁰⁰

Z ŻYCIA PCK

24 kwietnia w Szkole Podstawowej Nr 2 w Sanoku odbyła się Rejonowa Olimpiada Promocji Zdrowego Stylu Życia.

Jej organizatorami byli Zarząd Okręgowy Polskiego Czerwonego Krzyża w Krośnie i Państwowy Wojewódzki Inspektorat Sanitarny.

Olimpiada, w której udział wzięło 17 uczniów ze szkół podstawowych rejonu sanockiego, składała się z testu pisemnego i sprawdzianu praktycznego z zakresu udzielania pierwszej pomocy przedlekarskiej. O końcowej klasyfikacji decydowała liczba punktów zdobytych łącznie w obydwóch sprawdzianach.

Po zakończonej rywalizacji (o zajęciu 3 miejsca musiały zadecydować aż dwie dogrywki) komisja sędziowska, której przewodniczyła prezes ZR PCK Janina Konieczna ogłosiła werdykt: I miejsce zajął **Piotr Pacanowski** (SP Tyrawa Wołoska), drugie – **Sabina Czaplą** (SP Bukowsko), trzecie – **Barbara Szymd** (SP Besko).

Wymieniona „trójka” weźmie udział w Olimpiadzie Wojewódzkiej, która odbędzie się 21 maja w Sanoku.

Zdobywcom trzech pierwszych miejsc wręczono okolicznościowe dyplomy, natomiast wszystkim uczestnikom Olimpiady – cenne nagrody książkowe ufundowane przez ZO PCK w Krośnie, TSSE w Sanoku, Zespół Opieki Zdrowotnej i Urząd Miejski w Sanoku. Ponadto wszyscy uczestnicy otrzymali okolicznościowe notesy i długopisy. Poziom tegorocznej olimpiady jury oceniło wysoko.

W czasie oczekiwania na ogłoszenie wyników, dla relaksu zorganizowany został przez Zarząd Rejonowy PCK w Sanoku mini konkurs rysunkowy na plakat o tematyce czerwono krzyżowej i Tygodnia PCK, którego wyniki nie były zaliczane do ogólnej klasyfikacji. W ocenie komisji sędziowskiej największe uznanie zdobyły plakaty wykonane przez **Ewelinę Pięgoń** (SP Nr 2 Zagórz), **Radosława Kaźmierczaka** (SP Zahutyń) i **Małgorzatę Masłyk** (SP Bzianka). Nagrodami w tym konkursie były słodycze.

Informujemy, że w czasie TYGODNIA PCK, obchodzonego w tym roku w dniach 4-11 maja pod hasłem „Pomagamy potrzebującym – bądź z nami”, na terenie Sanoka i okolic przeprowadzane są zbiórki kwestarskie, z których dochód przeznaczony zostanie na dofinansowanie dożywiania najbardziej potrzebujących dzieci w szkołach naszego rejonu.

Hasło – „bądź z nami” znaczy: pomóż nam pomagać potrzebującym, to prośba do wszystkich o dary, a także czynną pomoc, to również prośba do organów władzy, instytucji, zakładów pracy, osób prywatnych o poparcie i pomoc w naszych działaniach.

Jednocześnie informujemy, że zebrane w ubiegłym roku podczas kwesty pieniądze pozwoliły na zakup słodyczy z okazji Dnia Dziecka dla 1900 dzieci z naszego rejonu.

Jan Miśkiewicz

I po konkursie!

Rozstrzygnięliśmy zorganizowany przez Regionalną Izbę Gospodarczą, Terenową Stację Sanitarno-Epidemiologiczną oraz naszą redakcję konkurs dotyczący chorób zakaźnych („TS” nr 15 z 11 kwietnia br.). Cieszy nas fakt, iż wszystkie nadesłane rozwiązania są prawidłowe, nieco martwi stosunkowo niewielka ich liczba. Zaledwie kilkanaście osób zdecydowało się stanąć w konkursowych szrankach. Szkoda, bo pytania były naprawdę proste, a nagrody dość wartościowe.

Podajemy prawidłowe odpowiedzi i listę osób, do których w losowaniu uśmiechnęło się szczęście.

- Do najbardziej znanych chorób zakaźnych należą: wirusowe zapalenie wątroby, AIDS, cholera, malaria, gruźlica, błonica, ospa prawdziwa, czerwotka, grypa, odra, dżuma, płonica, zimnica, gorączka krwotoczna Ebola, choroba Creutzfeldta Jacoba, borelioza, dur brzuszny.
- Choroby zakaźne przedostają się do organizmu ludzkiego poprzez: przewód pokarmowy, drogi oddechowe, drogi płciowe, uszkodzoną skórę i śluzówki.
- Źródłami zakażenia mogą być: skażona woda, powietrze, przedmioty, żywność oraz ludzie i zwierzęta wydalaający zarazki.
- Światowy Dzień Zdrowia obchodzony był pod hasłem: Choroby zakaźne – ponowne zagrożenie dla świata.

Nagrody otrzymują:

I – „Oxfordzka encyklopedia dla dzieci” (3 kasety video) – **Monika Wojtas, ul. Rzemieślnicza 27/7**

II – „Quo vadis?” – **Monika Sokolowska, ul. Langiewicza 9/9**

III – „Popularny Atlas Świata” – **Marcin Kaleniecki, Czaszyn 284**

Gratulujemy!

Sygnaly Czytelników

Jak nas widzą...

Wraz z nadejściem wiosny rozdzwoniły się telefony w naszej redakcji. Czytelnicy alarmują: *sanocka skarpa przedstawia obraz nędzy i rozpacz, przykrywają ją sterty śmieci, butelek, starych naczyń, nawet szczątki mebli, wyrzucane przez lokatorów okolicznych posesji. Jedynym wyjątkiem jest teren pod klasztorem i hotelem, dalej – smród i brud.* Rzeczywiście, skarpa przedstawia sobą nader smutny widok. Jak smutny, obrazuje poniższe zdjęcie, choć nie do końca oddaje ono panujący na niej bałagan.

Osobnym problemem jest stan techniczny schodów i barierok. Części z nich po prostu nie ma i należałoby je uzupełnić.



Czytelnicy pytają też za naszym pośrednictwem:

* dlaczego pozwala się, aby miasto miało w samym centrum tak niekorzystną wizytówkę, jaką jest wnęką na Pl. św. Michała – *stoi tam brudny kontener, straszą ohydne ściany nie remontowanych od lat czynszówek, jak nie ma pieniędzy na zagospodarowanie terenu przez Miasto, to należy go komuś wydzierżawić albo sprzedać;*

* kto odpowiada za brud panujący w okolicy ul. Cichej i Konarskiego, szczególnie przy przejściu do I LO – *od miesięcy nikt tam nie sprząta, nawet kosze na śmieci nie są opróżniane;*

* dlaczego w sklepie nocnym na ul. Staszica toleruje się obecność pijacków i ludzi z tzw. marginesu – *stale siedzą na parapetach, piją alkohol, kichają, smarkają, obserwują klientów – mimo zwracanych uwag personel nie reaguje;*

* co robi komisja porządku publicznego, żeby miasto nie straszło rozlepianymi bilety gdzie ogłoszeniami i plakatami – *najczęściej obwieszane są nimi drzewa, czy nie można ustawić kilku prostych tablic ogłoszeniowych?*

O ostatnim z problemów pisaliśmy swego czasu dosyć sporo. Pomogło, jak widać, na krótko. Wieszanie ogłoszeń na drzewach ma niewiele wspólnego nie tylko z estetyką, ale i kulturą. Tytułu DRZEWNEGO PASKUDNIKA OGŁOSZENIOWEGO co prawda nie przyznaliśmy, ale nic straconego. Pretendentów na pęczki. Swoją drogą, obiecane przez komisję ochrony środowiska tablice ogłoszeniowe dotąd nie pojawiły się w mieście. Do sprawy powrócimy w jednym z najbliższych „TS”.

Myśli niewczesne...

O mężczyznach i nie tylko

Nasza kultura znalazła się w punkcie zwrotnym; modele męskości propagowane przez środki masowego przekazu okazały się puste i pozbawione znaczenia, jako że nie mają nic wspólnego z realnym życiem. Schwarzenegerowski wzorzec męskości z pięcioma pistoletami maszynowymi w jednej ręce i omdlałą blondynką w drugiej to kolejna wersja twardego samca. Samca, ciągnącego za włosy do jaskini głupiotki, opierającą się – bo wypada, przedstawicielkę płci pięknej. W bardziej cywilizowanym przypadku lokującego niewiastę w kościele, w kuchni, czy przy dzieciach. Nie zapominajmy, że prawdziwy mężczyzna, jak zdają się sugerować filmy zalegające półki wypożyczalni video, dysponuje nieograniczoną sprawnością seksualną. Cóż, nam pozostają jedynie kompleksy.

Tak w telegraficznym skrócie rysuje się wiedza na temat męskości, z którą chłopiec wkracza w dorosłe życie. Gdzieś koło pięćdziesiątki, a i to nie zawsze, sfrustrowany stwierdza, że coś tu nie gra.

Mroczna strona męskiej natury zapisała już swoje niechlubne karty w historii: szaleństwo eksploatacji zasobów przyrody, dyskryminacja kobiet, wojny – to tylko niektóre przykłady.

Karol Gustaw Jung – jeden z największych psychologów naszych czasów, mówi, iż psychika każdego człowieka zawiera w sobie elementy charakterystyczne dla płci przeciwnej. Innymi słowy każdy mężczyzna „ma w sobie kobietę” i na odwrót. Cechy kobiece w mężczyźnie Jung nazwał Animą, a męskie w kobiecie Animusem. Powinniśmy dążyć do integracji tych elementów. W przeciwnym razie akceptujemy jedynie część samych siebie i mamy utrudniony kontakt z rzeczywistością.

Mężczyzna poprzestaje, na przykład, na zachowaniach agresywnych, boi się kobiet, uważa, że nie może pozwolić sobie na „kobiecy” lzy, tłumi swoją uczuciowość i wrażliwość. Kobieta odrzucająca swoje cechy męskie, może, na przykład, zostać przez nie zdominowana – w rezultacie otrzymujemy rozbuchany feminizm, kobiecy boks, negację miłości, czy dzielne traktorzystki zdobywające wiosnę.

Na szczęście w ostatnich latach coraz częściej obserwuje się mężczyzn podróżujących w kierunku „rozwijania kobiecej strony osobowości”, rozwijających swoją wrażliwość i „miękkosć”, a równocześnie zdecydowanych, opiekuńczych i odpowiedzialnych. Może jednak się mylę...

Jacek Mączka

INNY KLUCZ DO ŚWIATA

W niedzielę 20 kwietnia odbyło się kolejne spotkanie zorganizowane przez sanockie Koło Polskiego Stowarzyszenia na Rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym. Od momentu powstania w lutym 1995, kiedy to rodzice dzieci specjalnej troski zintegrowali się, aby razem dzielić radości i smutki, jakie towarzyszą pracy nad rozwojem dzieci upośledzonych umysłowo, Koło działa opierając się przede wszystkim na siłach rodziców – założycieli.

„Nie wyobrażam sobie, żeby nas mogło nie być, żeby każdy w swoim kątku zajmował się swoim dzieckiem” – usłyszałem od jednej z członkiń Koła.

Zaczęło się od ks. Krzysztofa Kwiecińskiego, który pracując w Szkole Specjalnej zauważył, że to nie tylko z dziećmi, ale i z rodzicami trzeba pracować, że katechizacja rodziców jest również bardzo ważna. Przekonanie, że spotkania w szkole to za mało, doprowadziło do zintegrowania rodziców i powstania Koła.

Oczywiście, nie obyło się bez pomocy PFRON-u, Rady Miasta, Sądu i Prokuratury, Autosanu, Pass Stomilu, Spółdzielni Mieszkaniowej, czy osób prywatnych, ale to czego potrzeba najbardziej, uważają członkowie Koła, to kontakty dzieci upośledzonych z ich rówieśnikami.

Założycielom Koła marzyło się, by wokół zebrać jak najwięcej przyjaciół. Integracja z młodzieżą zdrową jest niezwykle ważna. „Trzeba żeby niepełnosprawny był traktowany na równi ze zdrowym. Nim do tego dojdzie, musimy mówić o tym jak najwięcej, by ludzie nie obawiali się choroby i inności, ale ją szanowali”.

Dzieci są bardzo ufne, bardzo otwarte. One też chcą być dla kogoś ważne. Kiedy spytałem dziewczęta z III i VI drużyny ZHP, które są stałymi „współpracownikami” Koła, dlaczego tu przychodzą, usłyszałem: „Dlaczego my? Po prostu trzeba dać siebie. Dzieci cieszą się z każdego spotkania, bardzo się przywiązują. Przychodzenie tutaj daje satysfakcję, pomagając innym czujemy się potrzebne. To po prostu wciaga”.

Taka praca to próba charakteru. Musi się być człowiekiem z iskiereką, podkreślają rodzice upośledzonych dzieci, żeby sprostać tej nietypowej sytuacji. To trudna praca. Tym bardziej należą się pochwały tym młodym ludziom, którzy przychodzą tutaj i pomagają.

Niedzielne spotkanie w wielkanocnym nastroju rozpoczęło się w kościółku bł. Maksymiliana Kolbe, który od listopada 1996 jest stałym miejscem zebrań Koła. Jego dalszy ciąg miał miejsce w ODK Gagatka, gdzie gospodarzem jest Elżbieta Wilk, oddany przyjaciel Koła. Jak przystało na wielkanocne spotkanie, rozpoczęło je dzielenie jajka. Chwilą, na którą czekały chyba wszystkie dzieci, była zabawa. To wielkie „wyzwanie”, zwłaszcza dla rodziców, bo harcerki radziły sobie doskonale. Bawiącym się akompaniował na gitarze ks. Krzysztof, nie tylko duchowy opiekun Koła.

„Widzę często więcej normalności u tych dzieci niż u dzieci zdrowych – usłyszałem od ks. Krzysztofa – zawstydzają mnie swoją dojrzałością”. Sfera uczuciowa jest u nich bardzo rozbudowana. One postrzegają, czują i rozumieją. „Czy mnie lubisz?” – to najczęściej zadawane przez nich pytanie. Uczą nas tego, że nikogo nie można przekreślać. Dzieci z zespołem Downa mogą być samodzielne, mogą znaleźć swoje miejsce w społeczeństwie. Zdrowym łatwiej jest zdobywać rozmaite sprawności, one muszą dać z siebie o wiele więcej, przejść dłuższą drogę, żeby osiągnąć to samo.

Podobnie rodzice tych dzieci nie poddają się, nie rezygnują, często kosztem gorszych warunków materialnych, ponieważ tylko jedno z nich może pracować.

„Dzieci upośledzone są w naszym kraju zepchnięte na margines ze względu na nasze prawo i obyczajowość – powiedział ks. Krzysztof – tylko dlatego, że mają po prostu inny klucz do świata, którego my nie możemy odczytać”.

PK

Numer konta sanockiego Koła
BDK oddział Sanok 10701249-2802-2221-0100

Pochodu nie było

Srodze zawiadło się kilkunastu skinów czekających na pierwszomajowy przemarsz sympatyków Socjaldemokracji Rzeczypospolitej Polskiej. Pochodu nie było. Po godzinie bezowocnego czekania lysogłowi rozeszli się.

Święto Pracy socjaldemokraci uczcili spotkaniem w swym lokalu. Nieco później Stanisław Czernek i Marian Kawa złożyli kwiaty pod tablicą upamiętniającą tzw. Marsz Głodnych.

Zapytany, o powód rezygnacji z pochodu, Marian Kawa odpisał: – To święto ludzi pracy, a nie manifestacja polityczna. A niestety, ostatnio niektórzy o tym zapomnieli. Poza tym nie mamy przecież żadnego obowiązku organizować pochodu. Jeżeli ludzie znów chcą mieć wszystkie dawne pierwszomajowe atrakcje – festyny, mecze piłkarskie, itp. – powinni się zwrócić do Urzędu Miasta. My świętujemy we własnym gronie. Spokojnie i kulturalnie... (bart)



Majowo i dostojnie

Rocznicowe uroczystości Konstytucji 3 Maja przebiegły zgodnie z tradycyjnym już scenariuszem. Po mszy św. w kościele Przemienienia Pańskiego, w której udział wzięli przedstawiciele władz miasta, związków i organizacji społecznych, wojska, policji i straży granicznej, a także chór im. św. Cecylii oraz orkiestra dęta SZGNiG, przemarszerowano pod pomnik Tadeusza Kościuszki. Po krótkim przemówieniu Burmistrza, w którym nawiązał on do Konstytucji uchwalonej przed 206 laty oraz czekającego Polaków niebawem referendum konstytucyjnego, złożono pod pomnikiem Naczelnika wieńce i wiązanek kwiatów. Uroczystości dodał splendoru plenerowy występ chóru im. św. Cecylii, a zakończono ją odśpiewaniem Hymnu Narodowego.

(j)

Fotele czekają...

W dniach 18-30 kwietnia zostały przeprowadzone konkursy na dyrektorów 6 sanockich szkół podstawowych i 2 przedszkoli samorządowych. W skład komisji konkursowych wchodził po dwu przedstawicieli organu prowadzącego (Urzędu Miasta) i nadzorującego (Kuratorium Oświaty), rad pedagogicznych i rad rodziców szkół, których konkurs dotyczy oraz po jednym przedstawicielu związków zawodowych działających w szkole tj. ZNP i NSZZ „Solidarność”.

Przedstawicielami Kuratorium w komisjach byli wizytatorzy: Krystyna Chowaniec, Wiesław Śniezek, Maria Zimoń, Maria Buldys, Katarzyna Pawlus i Jadwiga Baran. Urząd Miasta reprezentowali przewodniczący Komisji Oświaty Jan Staniszewski i naczelnik Wydziału Oświaty Irena Penar, która wszystkim komisjom przewodniczyła.

W toku postępowania konkursowego wyłoniono następujących kandydatów: w Przedszkolu Samorządowym Nr 1 i 3 dotychczasowe dyrektorki – Elżbietę Ziąjkę i Małgorzatę Pietrzykę; w SP1 Halinę Czyżydło, dotychczasową dyrektorkę, której komisja przyznała 9 głosów a jej kontrkandydatce Irenie Gil-Staroszczyk – 1; w SP3 pretendowali Marek Krzyszyński – nauczyciel historii, Adam Mindur – nauczyciel techniki oraz Krzysztof Sasko – dotychczasowy dyrektor. Ten ostatni otrzymał 4 głosy, natomiast Adam Mindur – 6, w wyniku czego został kandydatem. W SP7 wyłoniono dotychczasowego dyrektora Andrzeja Brygidyna, na którego głosy oddało 6 członków komisji, 1 był przeciw a 3 się wstrzymało. W SP8 głosami komisji kandydatką została Janina Baranowska – dotychczasowa dyrektorka, podobnie jak w SP11, gdzie komisja obdarzyła zaufaniem Janinę Starakiewicz.

W dalszej procedurze Urząd Miasta wystąpił do Kuratorium o zatwierdzenie kandydatów. Jeśli kurator w terminie 14 dni nie zgłosił do tych kandydatów zastrzeżeń – wymienione osoby zostaną powołane na funkcje dyrektorskie.

W SP2 konkurs pozostał nierozstrzygnięty, gdyż głosy komisji rozdzieliły się po równo na obie kandydatki: dotychczasową dyrektorkę Lidę Mackiewicz-Adamską i nauczycielkę geografii Marię Harajdę. Regulaminowe powtórzenie głosowania potwierdziło stosunek głosów 5:5.

(bem)



BANK DEPOZYTOWO-KREDYTOWY

TYLKO W MAJU

promocyjna cena magnetycznych kart płatniczych BDK PolCard oferowanych posiadaczom rachunków oszczędnościowo-rozliczeniowych przez Bank Depozytowo-Kredytowy S.A. Grupa Pekao S.A. Oddział w Sanoku.

Zamówione i wydane w maju br. w BDK S.A. Grupa Pekao S.A. Oddział w Sanoku karty płatnicze BDK PolCard będą oferowane po

promocyjnej cenie 2 zł. (dotychczas 12 zł.)

Posiadaczem karty może zostać każdy, kto posiada rachunek oszczędnościowo-rozliczeniowy w BDK S.A. O jej wydanie można ubiegać się już po 3 miesiącach od daty otwarcia rachunku.

Karta płatnicza BDK PolCard skraca do minimum czas pobierania gotówki w Oddziałach i Filiach Banku BDK S.A., w innych bankach oraz w bankomatach.

Karta płatnicza jest bezpieczną i wygodną formą przeprowadzania rozliczeń. Magnetyczna karta płatnicza jest również kartą bankomatową.

Na terenie Sanoka czynne są 3 bankomaty naszego banku:

1. bankomat wewnętrzny w siedzibie Oddziału BDK S.A. przy ul. Kościuszki 4 – czynny całą dobę (drzwi otwiera karta płatnicza),
2. bankomat zewnętrzny w siedzibie Spółki Akcyjnej „Autosan” przy ul. Lipińskiego – czynny całą dobę,
3. bankomat zewnętrzny w SZPG „Stomil” przy ul. Przemyskiej – czynny całą dobę.

Korzystając z karty BDK PolCard w bankomatach należy postępować zgodnie z instrukcjami, które pojawiają się kolejno na monitorze urządzenia:

1. włożyć kartę w otwór obok monitora,
2. wpisać na klawiaturze bankomatu numer PIN (Osobisty Numer Identyfikacyjny nadawany każdemu użytkownikowi karty – traktowany jest jak elektroniczny podpis i stanowi zabezpieczenie przed użyciem karty przez nieodpowiednią osobę),
3. wybrać klawiszem żądaną kwotę wypłaty,
4. zabrać zwróconą przez bankomat kartę,
5. podjąć wydaną przez bankomat gotówkę,
6. zabrać wydruk potwierdzający dokonanie transakcji.

Bank Depozytowo-Kredytowy S.A. Grupa Pekao S.A. Oddział w Sanoku oferując swoim klientom kartę magnetyczną po promocyjnej cenie oferuje również korzystną formę gromadzenia środków oraz przeprowadzania rozliczeń pieniężnych we własnych gospodarstwach domowych, jakim jest rachunek oszczędnościowo-rozliczeniowy w BDK S.A.

Zachęcamy do jego otwierania

Szczegółowe informacje można uzyskać w każdej placówce BDK S.A. Grup Pekao S.A. na terenie Sanoka i okolic.

Odkryj swoją kartę.

WSZYSTKO DO ŁAZIENKI!

P.H.U. MULTI S.C., ul. II ARMII W.P. 40 (baza SPB)
zaprasza

do nowo otwartego sklepu z łazienkami
w godz. 9-17, soboty 8-14. tel. 46 35 044

Tylko płać

„Uczyć więcej i lepiej” – było ambicją twórców sanockiego Liceum Społecznego. Pod takim też tytułem w numerze 4 „TS” z 7 kwietnia 1993 r. ukazała się pierwsza notatka prasowa na temat tej szkoły. Obszernie informowała ona o nowej na owe czasy inicjatywie świeżo powołanego Społecznego Towarzystwa Oświatowego. Autorka notatki szacowała w tym czasie, że niepublicznych szkół licealnych było ponad 300 i „były to szkoły o dobrej renomie, tworzone przez nauczycieli entuzjastów i lubiane przez uczniów”.

W przywołanej notatce wypowiadał się przyszły Dyrektor szkoły. Padały też obietnice

że młodzież będzie mogła wybierać kierunki menadżersko-informatyczny i biologiczno-chemiczny, przy czym na pierwszym będą też zajęcia z rachunkowości i finansów, marketingu, zastosowań komputera w firmie, ekonomiki i prawa. Na drugim natomiast zajęcia miały być w laboratorium i...na uczelniach wyższych. Angielskiego miała uczyć rodowita Angielka, uatrakcyjnić zaś szkolną rzeczywistość miała współpraca ze szkołami angielskimi i liczne wycieczki zagraniczne. W czerwcu 1993 r. odbyły się egzaminy wstępne i spośród 16 chętnych – 14 przebrnęło przez egzaminacyjne sito. Uczniowie zapłacili wpisowe, a czesne skalkulowano na milion złotych miesięcznie. Szkoła umościła się w jednym z segmentów SP8, gdzie zajęła pomieszczenia po zlikwidowanym przedszkolu.

Dzisiaj niektóre obietnice pozostały na papierze. W szkole pracuje 8 nauczycieli na pełnym etacie i 17 na „godzinach”, uczy się 57 uczniów, z których 17 kilka dni temu przystąpiło do pierwszego w historii szkoły egzaminu dojrzałości. To swoiste święto. Nie wszyscy jednak odczuwają świąteczny nastrój.

W gorący przedmaturalny czas bowiem, do rodziców uczniów dotarła informacja, że „Rada Szkoły na swoim posiedzeniu 16 kwietnia 1997 r. ustaliła o b o w i a z u j a c a od 1 kwietnia wysokość czesnego: 255,00 zł (uczniowie klas I-III) i 295,00 zł (uczniowie klasy IV). Konieczność wprowadzenia podwyżki czesnego wynika ze zwiększenia budżetu miesięcznego szkoły z powodu wprowadzonej Zarządzeniem MEN podwyżki wynagrodzeń w oświacie od dn. 1.04.97 r.”

Ponieważ jest to kolejna w tym roku szkolnym podwyżka czesnego, które we wrześniu '96 wynosiło 185 zł, by w październiku '96 wzrosnąć do 215 zł (klasa IV – 255 zł), a teraz może być porównywane ze studenckim, na zebraniu 23 kwietnia rodzice przedstawili swoje liczne uwagi, spostrzeżenia i

wątpliwości

Najwięcej ich dotyczyło: **zasadności tak wysokiej podwyżki**. Słychać było głosy domagające się szczegółowego rozliczenia środków finansowych i komentarze, że ostatnia podwyżka czyni sanocką placówkę wyjątkowo drogą i w efekcie może spowodować rezygnację wielu uczniów ze szkoły. Dla porównania w innych tego typu szkołach czesne wynosi odpowiednio: Rzeszów – 210 zł, Kraków i Krosno – 220 zł, przy czym w szkołach tych wysokość opłaty ustalana jest raz na rok; **zakresu prac remontowych** przeprowadzonych w nie swoim bądź co bądź budynku. – *Czyż konieczne było układanie parkietu, którego konserwacja także drogo kosztuje?* – pytała jedna z matek. – *Czym się kierowano przy wyborze firmy, czy wybrano najtańszą i czy zachowana została hierarchia potrzeb?* – dochodził któryś z ojców. – *Czy najemca ma obowiązek remontować pomieszczenia, jeśli płaci czynsz? (rzędu 9 mln starych złotych)* – pytano; **nadmierzonych wydatków na cele administracyjno-biurowe** wobec braku środków na zakup pomocy naukowych, a także kredy, farb, itp. Jak to skwitował głos z sali: *Brakuje papieru toaletowego, komputer jest kiepski, a najładniejsze są biura; obojętności władz samorządowych* wobec problemów szkoły, co kilkakrotnie podnosił Dyrektor.

A przecież według informacji z Wydziału Oświaty UM Zarząd Miasta (przed rokiem) podjął uchwałę o wydzierżawieniu szkole pomieszczeń na trzy lata z ewentualnym przedłużeniem terminu, jeśli zajdzie taka potrzeba... Próbowałam dociec w komisji oświaty, czy szkoła zwracała się o pomoc lub jakieś środki z nadwyżki budżetowej na przykład. Padła odpowiedź przecząca. Generalnie nie było głosów przeciwko podwyżce uposażeń nauczycieli – przeciwnie, mówiono: *Chcemy dobrze płacić nauczycielom i wymagać od nich*.

Oprócz sygnalizowanych wątpliwości rodzice stawiali liczne

pytania

Zarówno natury prawnej, jak na przykład *Czy my mamy prawo – jako zebranie rodziców – uchylić decyzję Rady Szkoły w kwestii podwyżki czesnego?* bądź *Czy zwierzchnik może na podległym sobie stanowisku zatrudnić powinowatego w pierwszym stopniu?*, jak i dotyczące wzajemnej współpracy typu: *Dlaczego nie było spotkań Dyrekcji z rodzicami? Dlaczego nie przedstawiano nam zamierzeń, propozycji działań i ich kosztów?* Dołączę własne: **Jak tej szkole pomóc i kto ma to zrobić?** i częściową odpowiedź – **każdy, kto może**. Przede wszystkim pomóc winien organ prowadzący czyli Koło nr 1 Społecznego Towarzystwa Oświatowego. Przeanalizować swe decyzje winna Rada Szkoły. Dyrektor pomoże prowadząc dialog z Rodzicami, którzy powierzyli mu coś bardzo cennego – dzieci i coś bardzo ważnego – pieniądze.

Może władze miasta zwolnią szkołę z czynszu do wysokości poniesionych nakładów lub zaspensurują z nadwyżki budżetowej zakup pomocy naukowych?

Rodzice pomogą „studiując” dokumenty szkoły, statut i regulamin. Poznają w ten sposób wszystkie działające w szkole organy i ich kompetencje. Łatwiej wówczas będzie im się w tej materii poruszać i dochodzić swoich praw. Obiecali sobie zadbać o to, *by szkoła nie stała się niczym folwarkiem, by pozostała społeczna*. Należy życzyć, aby im się to udało.

Maria Boczar

– Można chyba powiedzieć, że mieszkańcy Okołowiczówki dopięli swego. Ich protesty sprawiły, że nadajnik zainstalowaliście na wieży antenowej TP SA na Górze Parkowej.

– Jest to rozwiązanie tymczasowe, choć pierwotną lokalizację na Okołowiczówce rzeczywiście „odpuszczamy”. Maszt z przekaźnikiem planujemy postawić gdzie indziej.

– To znaczy...

– Może Góry Słonne, może inne szczyty w Bieszczadach.

– Rada Dzielnicy Dąbrówka proponowała Wam rozwiązanie polubowne: postawienie masztu kawałek dalej i to na wzniesieniu o 40 metrów wyższym. Dlaczego się nie zgodziliście?

– Propozycja interesująca, choć nie wiadomo, czy opłacalna. Koszty ustawienia tam masztu byłyby ogromne, a zasięg niewiele większy niż z Góry Parkowej. Skórka za wyprawkę. Poza tym nie było już czasu na rozpatrzenie tego wniosku, ponieważ najpóźniej na wakacjach chcemy rozpocząć nadawanie programu. W projekt zainwestowaliśmy duże pieniądze, gonią nas terminy kredytów bankowych.

W eter zgodnie z prawem

W ostatnim czasie często zamieszczaliśmy publikacje dotyczące powstania regionalnej rozgłośni radiowej. Nie da się ukryć, że kwestia ta wywołała sporo kontrowersji. Dziś na temat przyszłości spółki „Radio Bieszczady” oraz jej sporu z grupą mieszkańców Okołowiczówki rozmawiamy z prezesem zarządu spółki TOMASZEM SARAMĄ.

– Nie jest tajemnicą, że na siedzibę rozgłośni planujecie zaadaptować budowany na Okołowiczówce zakład kotlarski. Czy jest to zgodne z prawem?

– Końcem kwietnia złożyliśmy w Urzędzie Rejonowym pismo o zmianę przeznaczenia budowanego obiektu. Decyzja należy do Urzędu. Jeżeli będzie negatywna, zajmijmy się również produkcją kotłów. Albo przeznaczymy budynek pod wynajem.

– Podobno na placu budowy dochodziło ostatnimi czasy do drobnych aktów sabotażu...

– Od końca listopada siedmiokrotnie niszczone nam zabezpieczenia. Zrywano taśmy, zniszczono tablicę informującą, że jest to teren prywatny, zginęła część zbrojenia i kubik desek.

– Pozwolenie na budowę wygasa, jeżeli przerwa w prowadzeniu robót przekroczy 2 lata. Pojawili się pogłoski, że nie dotrzymywaliście tych terminów...

– Wyssane z palca. Proszę spojrzeć. (Tomasz Sarama pokazuje dziennik budowy – ponad dwuletnich przerw nie ma). Nie mam pojęcia skąd wzięły się te pomówienia.

– Niektórych bulwersował fakt, że dziennik budowy prowadzi Pański brat, Jacek.

– Ma do tego uprawnienia wydane przez wojewodę. Zresztą w 1989 roku, gdy rozpoczynaliśmy budowę zakładu kotlarskiego, Prawo Budowlane nie nakładało obowiązku prowadzenia dziennika. Jednak brat robił to przy każdej inwestycji, by być bardziej wiarygodnym.

– Przebąkiwano też o omijaniu Prawa Budowlanego i Pańskich powiązaniach z poprzednim kierownictwem Nadzoru Budowlanego...

– Z Wiesławem Pawłowiczem utrzymuję kontakty na stopie towarzyskiej. Tylko, że wszelkie decyzje wydawał jeszcze jego poprzednik Zygmunt Borowski. Człowiek dla mnie zupełnie obcy. Co do omijania prawa: patrz poprzednie pytanie.

– W ubiegłym roku, tuż przed świętami Bożego Narodzenia na Okołowiczówce zdarzył się wypadek. Młody rowerzysta złał sobie obojczyk, mocno pokaleczył twarz i na dłuższy czas wyładował w szpitalu. Ojciec poszkodowanego stwierdził, że syn wpadł do nieoznakowanych wykopów na placu Waszej budowy.

– My o całej sprawie dowiedzieliśmy się tydzień po wypadku. Dziś z całą odpowiedzialnością mogę stwierdzić, że nie miał on miejsca na naszej budowie. Przemawiają za tym proste fakty. Chłopaka znalezione leżące około 300 metrów dalej. Wykopy zabezpieczone były tzw. ławicami budowlanymi, czyli drewnianymi konstrukcjami o wysokości około 1,2 metra. Jeżeli rowerzysta wpadłby do wykopu, ławice musiałyby być naruszone. Nie były. Także uszkodzenia roweru nie wskazywały na to, by tam wpadł. Na betonie nie znaleziono żadnych śladów krwi, a jak już wiemy chłopak mocno się pokiereszował. Ponadto tym był pod wpływem alkoholu (miał we krwi 0,8 promila – informacja uzyskana z Prokuratury Rejonowej). Poza tym mogę zapytać: co rowerzysta robił na terenie prywatnym?

– Nie brakowało pogłosek, że szukał Pan świadków, gotowych zeznać, iż wypadek nie zdarzył się na placu budowy. Nie za darmo oczywiście...

– Bzdura.

– Echem tej sprawy była decyzja o wstrzymaniu robót budowlanych...

– Wydana 2 miesiące po kontroli. Do dziś nie wiem na jakiej podstawie. Zresztą szybko uchylona przez Wojewodę.

– Właśnie w tym okresie protesty grupy mieszkańców Okołowiczówki przybrały na sile.

– Warto podać trochę statystyki. Na Okołowiczówce mieszka około 300 rodzin (może i więcej), tymczasem protest

podpisało 18 osób. Większość z nich mieszka tam od niedawna, bądź dopiero się buduje, a mimo to potwierdza fakty, które rzekomo miały miejsce już od 1989 roku. Próbowaliśmy sprawę załatwić w sposób cywilizowany, organizując spotkanie, na którym zaproszony fachowiec czarno na białym tłumaczył, jakie jest faktyczne oddziaływanie nadajnika mocy 1KW. Niestety, rzeczowe argumenty nie trafiły do ludzi.

– Podobno za rozpowszechnianie niesprawdzonych informacji, mogących godzić w dobro firmy, chcieliście pozwać autorów protestu do sądu...

– Nie. Tylko do jednej osoby – inicjatora protestu, jak podejrzewamy – wysłaliśmy pismo ostrzegawcze.

– Posiadacie opracowaną przez fachowców ocenę oddziaływania nadajnika mocy 1KW. Na ile jest ono szkodliwe?

– Praktycznie rzecz biorąc nie jest w ogóle. Promieniowanie emitowane przez nadajnik tej mocy podzielone jest na dwie strefy oddziaływania. Pierwsza, to kilka metrów wokół nadajnika: jest on zawieszony na wysokości 40 metrów, więc aby znaleźć się w tej strefie trzeba by wyjść na maszt i to dość wysoko. Druga strefa sięga podłoża i obejmuje obszar w promieniu kilkudziesięciu metrów u podstawy masztu. Według obowiązujących przepisów w tej strefie nie wolno budować przedszkoli, żłobków i domów mieszkalnych. Wszelkie pozostałe obiekty mogą tam być. Ale – uwaga – przepis ten nie obowiązuje już w krajach Unii Europejskiej. Tam druga strefa uznana została za zupełnie nieszkodliwą.

– Ja też mieszkam na Okołowiczówce. Mój dom stoi 140 metrów od miejsca, w którym planowaliśmy postawić maszt nadawczy. Czy narażałbym na niebezpieczeństwo własną rodzinę? W tych kwestiach jestem laikiem, ale wierzę w oceny fachowców. Nauka o rozchodzeniu się fal radiowych jest wiarygodna, bo istnieje od ponad 100 lat, a jej osiągnięcia wykorzystywane są nawet podczas lotów kosmicznych.

– Gdzie Pańskim zdaniem tkwi prawdziwa przyczyna oporu mieszkańców?

– Trudno powiedzieć. Może rzeczywiście w strachu przed promieniowaniem, ale ten powinien być zostawiony przez opinie fachowców. Bardziej prawdopodobne jest, iż ludzie boją się, że ich grunty – sąsiadując z radiem – stracą na wartości. Przed kilkoma miesiącami przekwalifikowano je na budowlane. Dodam tylko, że już w 1991 roku wraz z bratem wystąpiliśmy do Urzędu Rejonowego o zmianę przeznaczenia naszych działek. Wówczas nie wyrażono na to zgody, ze względu na ukształtowanie terenu. A jakoś nie zauważyłem, by jego konfiguracja zmieniła się przez te parę lat...

– Od czterech lat pracujecie nad tym, by w Sanoku powstała rozgłośnia radiowa. Wasza konsekwencja godna jest lepszej sprawy – pokonaliście wiele przeszkód, chociażby trzyletnie oczekiwanie na koncesję. Inni w tym czasie decydowali się na nadawanie pirackie i – choć podobno żyjemy w państwie prawa – opłaciło im się to. Czy nie kusilo Was, by tak jak inni działać metodą faktów dokonanych?

– Prawo jest prawem i nie wolno go łamać. Nigdy nawet nie dopuściłem myśli, byśmy stali się radiem pirackim. I nie żałuję tego, choć dziś okazuje się, że postępowanie nieuczciwie opłaciło się.

– To pytanie słyszycie chyba najczęściej: kiedy będzie można usłyszeć pierwszy program Radia „Bieszczady”?

– Mam nadzieję, że jeszcze przed wakacjami. W najbliższych dniach firma ED-2 z Tarnowskich Gór powinna nam dostarczyć i zamontować zamówiony sprzęt (koszt 150 tys. zł.). Po jego zainstalowaniu rozpoczęcie emisji będzie kwestią kilku dni.

– Na razie macie tylko antenę nadawczą...

– Z jej zakupem wiązała się dość zabawna historia. Czeska firma TESLA wysłała antenę w paczce, razem z fakturą. Celnicy żądają faktury, mówimy im, że jest w paczce, ale tej bez faktury nie chcą otworzyć. I krąg się zamyka (śmiech). Dopiero na naszą interwencję Czesi przezekawali kopię faktury.

– Nie boicie się startu?

– Boimy się i to bardzo. Na początku na pewno będziemy się wstydzić. Ale taka jest kolej rzeczy – człowiek uczy się na błędach. A za wszystkie, które nam się zdarzą, z góry przepraszam słuchaczy. Brakuje nam fachowców z doświadczeniem, ale nie zapała. Ludzie tworzący zespół autentycznie chcą pracować, kreować to radio.

– Ile osób na stałych etatach zatrudni „Radio Bieszczady”?

– Siedem – Redaktor Naczelny, wiceprezes spółki, dwie osoby w księgowości, oraz szefowie: Działu Technicznego, Działu Muzycznego i Działu Emisji Dźwięku.

– A ile będą zarabiać?

– Na początku niewiele, ale potem to się zmieni. Bo nie ukrywam, że oprócz tego, iż stworzenie radia traktujemy jako wielką przygodę, ma nam ono dać wymierne korzyści finansowe.

– Pańskie marzenie?

– Pływać żaglówką po Solinie, słuchając Radia „Bieszczady”.

rozmawiał: **Bartosz Błazewicz**

OBRAZY MALOWANE NOCĄ

W poprzednim „TS” informowaliśmy o wystawie malarskiej Kornelii Suszyńskiej, jaką zorganizowano w Wojskowej Galerii Malarstwa w Rzeszowie. Dziś prezentujemy rozmowę z sanocką malarką.

Z Kornelią Suszyńską spotkałem się w Urzędzie Miasta, gdzie razem z harcerkami z XXV drużyny próbowała coś wskórać u burmistrza w sprawie stworzenia schroniska dla zwierząt.

Bardzo lubi zwierzęta, jest członkiem Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami, ale jej największą pasją jest malowanie.

– **Jaki był Pani pierwszy obraz?**

– To były konie. Pamiętam, że na początku bardzo dużo obrazów zepsułam. Wiele z nich spłonęło w piecu, wiele trafiło do komórki. Przy pierwszych próbach napotykałam po prostu na problemy techniczne. Sama uczyłam się posługiwania farbami.

Pierwsze spotkanie z malarstwem to były plenery w Bieszczadach. Miałam wtedy osiem czy dziewięć lat. Razem z ojcem, który był tłumaczem, jeździłam nad Solinę. Albert Szoltes, Węgier tak jak mój ojciec, w jakiś sposób tolerował moją obecność i dzięki temu mogłam godzinami przyglądać się jego pracy.

Później były próby rysowania. W liceum wiele osób obdarowałam swoimi rysunkami. To były czasy Trójki, słuchało się Genesis, końcówka ruchu hippisowskiego, w moich rysunkach pojawiały się jakieś trumny, trupie czaszki. Do tego Beksiński, po nim dostawało się fioła. Beksiński jest dla mnie ważny do tej pory, ale nie chcę go naśladować. On jest profesjonalistą, ja nie.

– **Ktoś powiedział, patrząc na Pani obrazy: „mroczne zakątki duszy”.**

– To bardzo ciekawe. Można tak powiedzieć, rzeczywiście są one ciemne, być może dlatego, że są malowane



Fot. arch. rodzinne.

nocą. Kiedy wszyscy już śpią, zaczynam malować. Malowanie stało się dla mnie niegroźną obsesją. Zaczynam malować, reszta pojawia się jakby sama. Obraz powstaje w trakcie pracy. Mam jakąś ogólną myśl, a potem puszczam muzykę, najczęściej

Kitaro albo Pink Floyd, i maluję...

Szkoda, że nie mogłam na tej mojej pierwszej wystawie stanąć sobie w kącie jako widz. Bałam się wystawy. Moje obrazy nie są jeszcze takie jak chcę. Muszę jeszcze dużo pracować. Pracuję za mało, a przecie-

to praca czyni mistrza. Czasami przygotowując obraz rozpracowuję niektóre elementy na rysunku, ale o wiele częściej maluję w „biegu”.

– **Powiedziała Pani, że jedyne miejsce poza Sanokiem, w którym mogłaby Pani mieszkać to Bieszczady...**

– Tak, chociaż bardzo podobają mi się też rumuńskie i ukraińskie Karpaty. Gdyby życie tam było normalniejsze, mogłabym tam zamieszkać. Chętniej niż we Francji czy Niemczech. Często jeździłam na Węgry do rodziny. Tam, już za granicą, jest inne powietrze.

A w Bieszczadach, jeśli już, to bardziej za Baligrodem, dalej od Zalewu Solińskiego. Tymczasem przenoszę się na Dąbrówkę. Dom jest położony w pięknym miejscu, jak mówią niektórzy, gdzie diabeł mówi dobranoc. Tam zaczynałam malować.

– **W Pani obrazach rzeczy, które spotykamy w naturze, rzeczy zwykłe, dzięki niesamowitym połączeniom i barwom stają się niezwykłe.**

– To cecha surrealizmu. Kocham przyrodę, kocham drzewa. Tak jak buddyści uważam, że w drzewie zamknięta jest dusza. Lubię kwiaty, ale nim je zerwę, długo się zastanawiam. Kot jest dla mnie tak samo ważny jak człowiek.

– **Podobnie patrzy na świat Indianie.**

– Kiedyś bardzo interesowałam się Indianami zwłaszcza Ameryki Południowej. Chciałam właśnie to studiować. Przeczytałam chyba wszystko, co można było dostać w bibliotece na ten temat. Teraz swoją uwagę skupiłam przede wszystkim na indiańskiej rzeźbie i ceramice.

Jestem pacyfistką i uważam, że tak szumnie obchodzona rocznica odkrycia Ameryki powinna być raczej rocznicą holocaustu. Do tej pory Ameryka Płd. jest eksploatowana.

U mnie w rodzinie wszyscy są libe-

ralnie nastawieni wobec religii, dlatego jako młody człowiek interesowałam się religiami. Zaczęłam od baśni aż doszłam do historii. Przy całym szacunku dla filozofii chrześcijańskiej, chrystianizacja Ameryki przyniosła więcej zła niż dobra. Katolicycy Europejczycy byli bardziej podobni do barbarzyńców niż do uczniów Chrystusa.

– **Co jest dla Pani najważniejsze w obrazie?**

– Obraz musi mieć duszę, atmosferę. Nie musi być ładny, ale musi zwrócić uwagę. Zatrzymać na chwilę. Jeśli się znajdzie kogoś, kto chce go oglądać, to już jest sukces. Z tym, że połowa tego sukcesu to praca, talent to tylko jakieś trzydzieści procent. To jest naprawdę ciężka praca, ale sztuka uczy cierpliwości.

– **Kiedy była Pani w Niemczech malowanie zastępowały książki...**

– Czytałam bardzo dużo, po trzy książki jednocześnie. Zwłaszcza książki ks. Sedlaka. To dla mnie geniusz. Pisał w sposób, w jaki ja myślę, urywanymi zdaniem. Zawsze kiedy wyjeżdżałam, brałam ze sobą Pismo św. albo Sedlaka. Od niego uczyłam się, że trzeba marzyć o rzeczach nieosiągalnych.

– **Czym są dla Pani dzieci?**

– Bez nich nie chciałoby mi się nic robić. Jestem człowiekiem, który niewiele potrzebuje do życia. Dzieci wyzwalały siły do wielu działań. Zmuszają mnie do tego, by myśleć o życiu doczesnym. Dzieci są bardzo ważne, są sensem życia.

– **Pani plany na przyszłość...**

– Nie mam planów, a właściwie mam ich bardzo dużo. Więcej niż można zrealizować. Na pewno będę malować, będę zajmować się ceramiką. Po prostu będę dalej żyć.

– **Dziękuję za rozmowę i życzy, żeby kolejna wystawa odbyła się już w Sanoku.**

PK

Od 1 grudnia 1996 r. działa Centralny Rejestr Sprzeciwów. Każdy człowiek, który nie zgadza się być po śmierci dawcą swoich organów, może wypełnić specjalną kartę i przesłać ją do rejestru. Z badań statystycznych wynika, że nie mamy większych oporów przed darowaniem swoich narządów. A jednak do CRS codziennie trafia 100 – 200 zgłoszeń osób, które po śmierci chcą pozostać w całości. Dotychczas na adres rejestru napłynęło kilka tysięcy kart sprzeciwu.

To jeszcze promile

– *Rzeczywiście, dostajemy do 200 kart dziennie z terenu całej Polski i mamy kilka tysięcy zgłoszeń* – mówi prof. **Janusz Walaszewski**, dyrektor POLTRANSPLANTU (Centralny Rejestr Sprzeciwów jest częścią tej instytucji). – *Nie jest to jednak aż tak wiele, to wciąż są promile populacji. Na razie nie będziemy robili zestawień statystycznych, nie będziemy liczyli, czy częściej sprzeciwiają się kobiety, czy mężczyźni, w jakim wieku i z jak dużych miejscowości. Na to wszystko jest za wcześnie, dysponujemy zbyt małą liczbą zgłoszeń. To dobrze, że są karty z całej Polski – dla szefa rejestru to znak, że wszędzie ludzie są dobrze poinformowani i wiedzą, jak zapewnić sobie pośmiertną nietykalność.*

Nie jestem tym ciałem

Zdzisław M. nie przejmuje się przeszczepami. Za niecałe dwa lata stuknie mu siedemdziesiątka i już „nie będzie podpadał pod ten paragraf” (rzeczywiście dawcą nie może być osoba, która skończyła 70 lat). Emerytowany handlowiec uważa, że nie ma znaczenia, co się stanie z jego ciałem po śmierci. Nie życzy sobie jednak, by pobrano jego narządy, a kartkę ze sprzeciwem włożył do dowodu. Dlaczego nie chce być dawcą? Bo nie może sobie zapewnić, że jego nerki nie posłużą ratowaniu jakiegoś bandyty czy nieudacznika. A takich powinno się, jak mówi, „eliminować”.

– *Nie jesteś tym ciałem, jesteś duszą w wędrówce poprzez wcielenia* – przekonuje Marek K. (lat 26, plastyk). – *Więc nie ma znaczenia, co się stanie z nim po śmierci, jest jak zbędne ubranie, możesz je wyrzucić, sprzedać, podarować.* Marek uważa siebie za „początkującego buddystę” i sądzi, że można zostać dawcą, jeśli los tak zrzędzi. Jego żona (29 lat, architekt) podziela wiarę w reinkarnację. Wszystko jej jedno, co się stanie z jej ciałem. Osobiście nie zgodziłaby się, by przeszczepiono jej cudzy organ. Dlaczego? „Bo nie” – pada odpowiedź.

Nie wszystek umrę

– *Chciałabym, żeby po mojej śmierci choć cząstka mnie przetrwała, chcę pomóc ratować życie innych, jeśli się da* – mówi Stefania S. (39 lat, dziennikarka). Sprzeciwu uważa za niemoralne. Nie zgadza się z tezą, że transplantacje są współczesną formą

kanibalizmu. – *Wykorzystać, co się da, resztę spalić. a co, lepiej, żeby robale zeżarły?* – pyta retorycznie. Dla Stefanii S. najobrzydliwszą rzeczą, jaką może sobie wyobrazić, jest rozkładający się w butwiejącej trumnie trup.

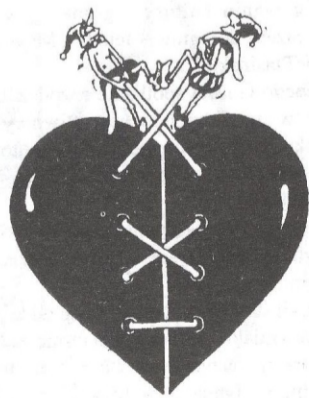
– *Ojciec Święty wypowiedział się o przeszczepach jak o cennym darze na rzecz bliźniego. Nie mógłbym mieć innego zdania.* – twierdzi ksiądz Mateusz (1.32) z jednej ze stołecznych parafii. Jego brat uwolnił się od piekła dializy dzięki przeszczepowi nerek, pobranych ze zwłok młodej dziewczyny, która zginęła w wypadku. – *Brat ma żonę, dwoje dzieci. Czemu miałoby służyć pozbawienie go szansy na życie?* – pyta. I wyraża przekonanie, że Bóg, jeśli zechce, ratuje człowieka, a jeśli jego wola jest inna, to i przeszczep nie pomoże.

Rejestr sprzeciwów działa

SERCE DLA ROBAKÓW?

Jestem przeciw

– *Nie wysłałem sprzeciwu, bo uważam, że i tak w razie czego nie będzie to skuteczne. Ale nie chciałbym służyć jako dawca* –



mówi Józef K. (lat 45, prawnik). Mężczyzna jest wysoko postawionym urzędnikiem i nie ma zaufania do przestrzegania praw obywateli. – *Najbardziej obawiam się, że pobiorą moje organy, zanim rzeczywiście będę musiał przestać z nich korzystać* – dodaje z wisielczym humorem. Józef K. jest przekonany, że gdy pojawia się odpowiedni dawca, lekarze mogą zrobić wiele, by uzyskać potrzebny narząd. Z zaniechaniem właściwego leczenia czy przedwczes-

nym uznaniem za zmarłego włącznie. Byłe jakiegoś leczenia potencjalnego dawcy obawia się również Alicja R. (lat 49). – *Jak była ta ustawa, to u siebie w sklepie słyszałam, jak ludzie rozmawiali. Każdy był za pobraniem, byle od niego nie wzięli* – śmieje się.

się dać serce męża jej córce. Nie zgodziła się, przepędziła medyków, którzy w delikatny sposób próbowali ją przekonać. Myślała, że robi słusznie, dopóki się nie okazało, że dla jej 12-letniego wówczas syna szansą na widzenie świata jest przeszczep rogówki. Zmienacka znalazła się w przeciwnym obozie – obozie ludzi czekających na zmiłowanie obcych. Do dziś pamięta dzień, w którym dowiedziała się o istnieniu dawcy. Normalnie nie wolno mówić, kto jest dawcą, ale Jolka zawsze stawała na swoim i zdobywała potrzebne jej informacje. Już po udanej operacji poszła do kobiety, która zgodziła się, by ze zwłok jej tragicznie zmarłego nastoletniego syna pobrano serce, nerki i rogówkę. „Chciałabym, żeby Adaś żył. Jak mogłabym odmówić ratunku innym dzieciom?” – słowa tej matki zapadły w serce Jolki bardzo głęboko.

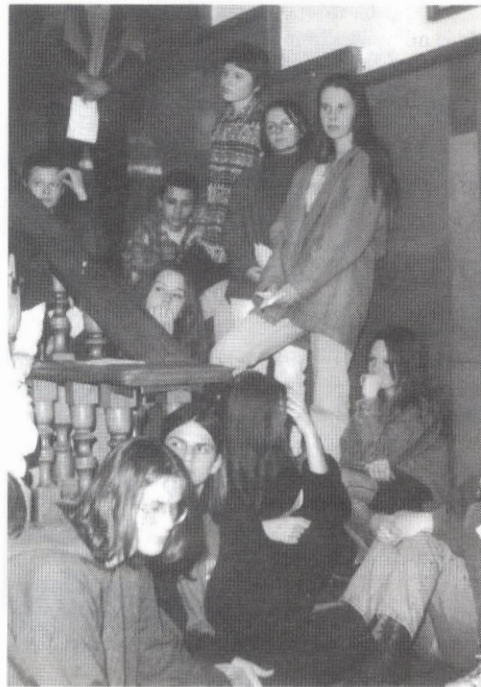
Wolno nam

Możemy się sprzeciwiać, to nasze prawo. W Polsce żyje w tej chwili około 220 osób z przeszczepionymi sercami. Co roku umiera co trzeci z kwalifikujących się do przeszczepu nerek człowiek, którego nie można z różnych przyczyn poddać dializie. Można byłoby ich uratować. Przeszczepy nerek są łatwe do wykonania. Są na nie, jak zapewnia resort zdrowia, pieniądze. Brakuje tylko dawców. (PAI)

Stella Sawajner

Wszystko jest poezją

W ubiegły wtorek, 29 kwietnia, Miejska Biblioteka Publiczna w Sanoku gościła Jacka Mączkę – polonistę z I LO, autora dwóch tomików poezji i szkiców literackich poświęconych między innymi



Baczyńskiemu, Kraśnińskiemu i Stachurze, twórcę Warsztatów Humanistycznych dla Młodzieży. Jacek Mączka uprawia krótkie formy poetyckie. Zachęca by w zwyczajnych, a przecież nigdy nie powtarzających się wydarzeniach, dostrzegać ich głębości dla nas sens.

Spotkanie zaaranżowano po raz pierwszy w hallu na parterze MBP. Bardzo dobra, jak się okazało, akustyka tego miejsca umożliwiła właściwy odbiór recytacji przygotowanych pod kierunkiem Janiny Lewandowskiej. Wiersze w wykonaniu Anny Boczar i Izabeli Niemiec pomogły słuchaczom przyjąć też autora, że wszystko jest poezją...

Wieczór autorski Jacka Mączki był kolejną imprezą przygotowaną przez Korporację Literacką i Bibliotekę.

(1)

„Jedynka” czci Hymn Narodowy

W bieżącym roku przypada 200 rocznica powstania „Pieśni Legionów Polskich we Włoszech”. Od 1926 r. pieśń ta, znana pod nazwą „Mazurka Dąbrowskiego” jest oficjalnym hymnem państwowym Rzeczypospolitej Polskiej. Dla uczczenia Polskiego Hymnu Narodowego oraz jego twórcy – Józefa Wybickiego, w Szkole Podstawowej Nr 1 w Sanoku został przygotowany i przeprowadzony konkurs historyczny.

W pierwszym pisemnym etapie konkursu udział wzięło 366 uczniów z klas IV-VIII. Wyłoniono w ten sposób 27 półfinalistów, którzy rywalizowali ze sobą o zwycięstwo. W finale konkursu (tym razem ustnym), znalazła się szóstka najlepszych.

Zwycięzcami konkursu zostali w grupie klas IV-VI: 1. Kamila Nester – kl. 4b, 2. Anna Popiel – kl. 6d, 3. Barbara Drwięga – kl. 5a

W grupie klas VII-VIII triumfowali: 1. Daniel Jasiński – kl. 7d, 2. Aneta Gocko – kl. 7a, 3. Beata Kapuścińska – kl. 7b.

Konkurs został przygotowany przez Elżbietę Kocylowską.

Podsumowanie konkursu oraz wręczenie nagród odbyło się 25 kwietnia podczas uroczystego apelu szkolnego. Został on wzbogacony o program artystyczny, w którym uczniowie klasy 4 „b” i 8 „c” przedstawili okoliczności powstania polskiego hymnu narodowego oraz jego rolę w dziejach narodu polskiego. Apel zakończyło odśpiewanie „Mazurka Dąbrowskiego”.

Uchem recenzentów

Wprawdzie płyta *When Something Ends* grupy MESSENGER ukazała się już ładnych parę miesięcy temu, jednak dopiero teraz w ogólnopolskiej prasie muzycznej pojawiły się jej recenzje. Dość przychylnie zresztą.

Recenzje płyty Messengera zamieściły magazyny BRUM i TYLKO ROCK. Jak wynika z opinii krytyków, sanoccy metalowcy nie mają się czego wstydić. Ich album został pozytywnie oceniony, choć nie brakuje też krytycznych uwag o stylistycznej niespójności utworów.

W marcowym wydaniu magazynu BRUM czytamy: (...) – *Messenger zadebiutował materiałem pod prawie każdym względem naprawdę dobrym. Odpowiednio nieszablony dla publiczności poszukującej, odpowiednio energetycznym dla publiczności podskakującej.*

A tak muzykę sanoczan podsumowuje red. Wiesław Królikowski z TYLKO ROCKA (5/97), który przyznał płycie trzy gwiazdki na pięć możliwych: (...) – *Na pewno nie odpowiada ona schematom i modom, które ostatnio obowiązują w naszym rocku. I to się chwali. Jednak o jakichś odkryciach za wcześniej mówić. Poczekajmy na drugą płytę.*

Ale czy Messenger wyda drugą płytę? W tej chwili nic na to nie wskazuje. Gitarzysta Paweł Murdza wyjechał do Stanów Zjednoczonych i nie wiadomo kiedy wróci. Pozostali muzycy nie myślą jeszcze o premierowym materiale – do składu tymczasowo dookooptowali nowego gitarzystę (Dyzio z grupy CHARON) i z myślą o koncertach „ogrywają” utwory znane już z *When Something Ends*.

– *O nowej płycie pomyślimy, gdy Paweł wróci ze Stanów* – mówi basista i wokalista Daniel Filipowicz.

P.S. W recenzji zamieszczonej w magazynie BRUM Daniela przechrzczono na Dariusza i nie wiedzieć czemu odebrano mu bas – przy jego nazwisku wpisano tylko *voc.* czyli śpiew. A okładka płyty została odwrócona o 90 stopni. Widocznie ktoś uznał, że to, by napis był w poziomie, ważniejsze jest od układu graficznego okładkowej ilustracji...

(bart)

Festiwalowe reminiscencje

Jeszcze raz powracamy do tegorocznego College'u Teatralnego, który zakończył się przed niespełna dwoma tygodniami. Dziś prezentujemy ocenę festiwalu dokonaną przez Sławomira Woźniaka – komisarza Collage'u.

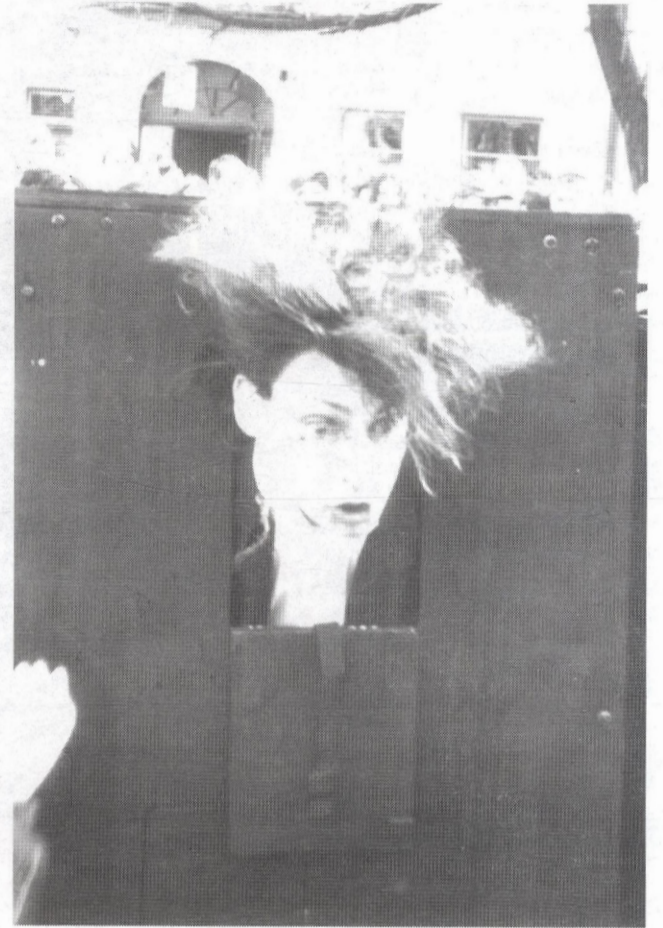
– *Tegoroczna impreza była odzwierciedleniem obecnej kondycji teatru polskiego. Pokazała, że schodzi on w dół. Poza świetną Montownią z Warszawy (teatr potwierdził swą klasę podczas szczecińskich Konfrontacji Małych Form Teatralnych, zdobywając tam przed kilkoma dniami I miejsce – przyp. aut.), pozostałe zespoły zaprezentowały się bardzo przeciętnie. Kto zapewne zadowolony z Tchnienia. Teatr ten nigdy nie schodzi poniżej pewnego poziomu. To już klasa. Zaprezentowane w Sanoku przedstawienie należy jednak do słabszych tytułów Sceny. Niestety, warunki, jakimi dysponujemy, nie pozwoliły pokazać innych, choćby ostatnich dokonani zespołu, które są znacznie ciekawsze. Dość kontrowersyjny był łódzki Stup. To, co pokazał, trudno nazwać teatrem. Dlaczego? Dlatego, że działanie nastawione wyłącznie na prowokację publiczności – według mnie – teatrem nie jest. Uważam, że można je rozpatrywać jedynie w kategoriach wydarzeń teatralno – socjologicznych. Część krytyków widzi w tym nowy kierunek. Nie zgadzam się z nimi. Nic tu nowego.*

Nieporozumieniem okazał się udział teatru polsko – niemieckiego Kettenseele – Project. Gdybym wcześniej miał możliwość zobaczenia ich spektaklu, na pewno nie znalazłby się on w programie Collage'u. Niestety, wybór dokonywany na podstawie opinii innych, czasem okazuje się niewłaściwy.

Z zagranicznych zespołów klasą dla siebie był austriacki Irrwisch – daleko w tyle pozostawił polskie teatry. Znakomicie zaprezentował się też litewski Teatr Szczęścia. Ich spektakle wraz z tym, co pokazała Montownia, stanowiły najwartościowszą część tegorocznego Collage'u.

Myślę, że dotychczasowa formuła imprezy już się przeżyła. Chciałbym ją w przyszłym roku zmienić, ale dziś za wcześniej jeszcze o tym mówić.

notowała: Joanna Kozimor
foto: Marek Pomykała



Główna atrakcja festiwalu – Teatr Irrwisch.

Koncert nad koncertami

Niecodzienną lekcję języka polskiego przeprowadziła Krystyna Masłyk w SP9 w Sanoku. Polonistka dba o to, aby uczniowie żywo interesowali się bieżącymi wydarzeniami miasta. Łączy treści kształcenia literackiego z kulturowymi. Wspomniana lekcja przygotowywała dzieci do udziału w uroczystych obchodach 206 rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja. Ucząca, wnikliwą analizę literacką fragmentu „Pana Tadeusza” – „Koncert nad koncertami”, urozmaiciła interpretacją muzyczną. Po wyodrębnieniu wydarzeń historycznych, analizie środków artystycznego wyrazu oraz określeniu reakcji słuchaczy fikcyjnego koncertu zaprezentowanego na kartach epepe, rozpoczął się prawdziwy koncert w klasie VII b. Próżno Mickiewicz pisał:

„Było cymbalistów wielu,
Ale żaden z nich nie śmiał zagrać przy Jankielu...”

Tym razem mistrz gry na cymbałach, Stanisław Szajna z Miejsca Piastowego – członek kapeli „Stachy” przy KHSz – na zaproszenie uczniów zaimprovizował „koncert”. Nauczycielka przygotowała „Mistrza” do koncertu przypominając mu jak wieszcz za pomocą pięknego słowa, bogatego w tropy stylistyczne budził dumę Polaków ze szczytnych wydarzeń narodowych a pogardę do niechlubnej przeszłości. Tak podszkolony cymbalista dokonał przekładu tekstu literackiego na język muzyki. W jego improwizacji zabrzmiał radosny „Polonez Trzeciego Maja”, potem „falszywy akord jak syk węża – przejął wszystkich dreszczem” symbolizując Konfederację Targowicką. Dalej „takt marszu, wojna, atak, szturm (...) jęk dzieci, płacze matek” – w tych dźwiękach uczniowie rozpoznawali echa wydarzeń z Powstania Kościuszkowskiego 1794 r. Losy Legionów Dąbrowskiego przypomniła pieśń ludowa o żołnierzu tułaczku, który „idzie borem, lasem...”, sięgająca początków wieku XVI. Tekst piosenki odśpiewała Ewa Karłowicz z klasy VII b. Koncert zakończył marsz triumfalny „Jeszcze Polska nie zginęła...”, który poderwał na bacność młodzież oraz wizytujących lekcję dyrektora szkoły Mariana Kurasza oraz doradcę metodycznych z WOM w Krośnie.

Krystyna Masłyk zaprezentowała nowy model nauczania. Okazało się, że nauczanie integrujące różne dziedziny sztuki na języku polskim jest możliwe. Dzięki aktualizacji teksty literackie sprzed ponad 150 laty nadal silnie oddziałują na czytelników. Miejmy nadzieję, że wychowani w ten sposób młodzi sanoczanie godnie uczestniczyć będą w obchodach Świąt Narodowych organizowanych przez Urząd Miejski Królewskiego Wolnego Miasta Sanoka.

Lekcję obejrzała: KS

MAŁA OJCZYZNA

28 kwietnia w „dziewiątce” odbyło się również kolejne spotkanie poświęcone propagowaniu kultury regionalnej wśród młodzieży szkolnej. Tym razem dominował temat: „Moja mała ojczyzna w poezji Brygidy Ptasieńskiej”.

Z inicjatywy zaproszonego Gościa spotkanie rozpoczęło się wspomnieniem zmarłego w przeddzień twórcy Piwnicy pod Baranami, Piotra Skrzyneckiego. Po czym poetka zaprezentowała utwory związane z Sanokiem z przygotowanego do druku tomiku autorskiego pt: „Sanockie scherzo”.

Warto wspomnieć, iż Brygida Ptasieńska, polonistka z wykształcenia, jest współautorką zbioru wierszy pt: „Dotyk przyjaźni”, który ukazał się w ubiegłym roku.

W spotkaniu uczestniczyli starsi uczniowie z 11-tu oddziałów klasowych (w trzech turach), a miało ono niezwykle formę dialogu. Zostało urozmaicone utworami muzycznymi i literaturą piękną oraz rodzinnymi fotografiami. Wpłynęło to na atrakcyjność formy spotkania oraz przyjazną i pełną młodzieńczej radości atmosferę. Wiersze tej autorki charakteryzują się dużym ładunkiem emocjonalnym, pełne są interesujących refleksji a także zawierają żartobliwą puentę. Zwłaszcza wiersz „Moja ojczyzna” został ciepło przyjęty, bowiem zawierał treści nam wszystkim bliskie.

„moja ojczyzna
to wspólny kawalek nieba
i ziemi
pragnień
na zawsze świeżych
w pamięci
obrazy osób i miejsc
ukochanych
zielenią i bielą
barwionych
wiosną i zimą
przy Grzegorzcu
co w zamyśleniu
macha na powitanie
moim powrotem
jesiennym”



Mam nadzieję, że spotkania z sanockimi twórcami, które odbywają się w „dziewiątce”, zaowocują nowymi talentami, które będziemy m.in. mogli poznać w opracowanym już 5 tomiku poezji szkolnej.

H.W.

Zarząd Miasta Sanoka

działając na podstawie Ustawy o zamówieniach publicznych
ogłasza pisemny przetarg nieograniczony
na prace związane z ręcznym oczyszczaniem miasta w okresie od 01.06.1997 r. do 31.05.1998 r. na następujących ulicach:

- Rejon nr 2 – ulice: Kościuszki, Jagiellońska, przystanek MKS przy ul. 800-lecia,
Rejon nr 5 – ulice: Mickiewicza, Zamkowa, Sanowa, Sobieskiego, Lenartowicza, Modrzewskiego,
Rejon nr 6 – ulice: Piłsudskiego, Kazimierza Wielkiego, Wałowa, Rynek, Św. Jana, Św. Michała,
Rejon nr 7 – ulice: Grzegorza, Grodka, Franciszkańska, 3 Maja, Schody: Zamkowe, Balowskie, Serpentyń, Franciszkańskie,
Rejon nr 8 – ulice: Staszica, Dmowskiego, Kochanowskiego, Prugara-Ketlinga, 1 przyst. MKS „Stomil”, 1 przyst. koło Kościoła (Olchowce)

Szczegółowy zakres prac do wykonania znajduje się w specyfikacji. Formularz zawierający specyfikację istotnych warunków zamówienia można odebrać w siedzibie zamawiającego.

Wadium w wysokości 200 zł należy wnieść w terminie do dnia 21.05.1997 r. do godz. 12.00 w kasie Urzędu Miasta pok. nr 30 gotówką lub w formie czeku potwierdzonego. Zamkniętą kopertę, zawierającą ofertę, należy złożyć w Urzędzie Miasta w Sanoku ul. Rynek 1 pok. nr 6. Koperta zawierająca ofertę powinna być oznaczona: „Przetarg na ręczne oczyszczanie miasta”. Na tej kopercie nie może być oznaczony nadawca. Wszelkie informacje w powyższej sprawie udzielane są w Urzędzie Miasta Sanoka w Wydziale Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska pok. nr 2 tel. 46-52830 do godz. 15.30.

Termin składania ofert upływa dnia 21.05.1997 r. o godz. 15.30.

Otwarcie ofert nastąpi w siedzibie zamawiającego pok. nr 64 (Sala Herbowa) w dniu 22.05.1997 r. o godz. 10.00.

Postępowanie prowadzone będzie z zastosowaniem obowiązujących preferencji krajowych.

W przetargu mogą wziąć udział oferenci, którzy:

- 1) są uprawnieni do wystąpienia w obrocie prawnym,
- 2) posiadają niezbędną wiedzę, doświadczenie, potencjał ekonomiczny i techniczny, a także pracowników zdolnych do wykonywania zamówienia
- 3) nie podlegają wykluczeniu na podstawie art. 19 Ustawy o zamówieniach publicznych (Dz.U. nr 76 z 1994 r.),
- 4) spełniają warunki określone w specyfikacji istotnych warunków zamówienia.

Zarząd Miasta Sanoka

działając na podstawie ustawy o zamówieniach publicznych
ogłasza pisemny przetarg nieograniczony

na wykonanie konserwacji cieków wodnych, płynących przez miasto (odmulanie, koszenie skarp).

Zainteresowanych wykonaniem ww. prac prosimy o składanie ofert. Formularz zawierający specyfikację istotnych warunków zamówienia oraz przedmiar robót można odebrać w siedzibie zamawiającego.

Wadium w wysokości 800 zł należy wnieść w terminie do dnia 20.05.1997 r. do godz. 9.00 w kasie Urzędu Miejskiego pokój nr 30.

Zamkniętą kopertę, zawierającą oferty należy złożyć w Urzędzie Miejskim w Sanoku ul. Rynek 1 pokój nr 2. Koperta zawierająca oferty powinna być oznaczona: „Przetarg na wykonanie konserwacji cieków wodnych, płynących przez miasto”. Na kopercie tej nie może być oznaczony nadawca. Pracownikiem upoważnionym do kontaktu z oferentami jest Pani Zdzisława Kołodziejczyk, pokój nr 6 tel. 46-52-831.

Termin składania ofert upływa dnia 20.05.1997 r. o godz. 9.00

Otwarcie ofert nastąpi w siedzibie zamawiającego, pokój nr 64 w dniu 20.05.1997 r. o godz. 10.00.

Postępowanie będzie prowadzone z zastosowaniem obowiązujących preferencji krajowych.

W przetargu mogą wziąć udział oferenci, którzy:

- 1) są uprawnieni do występowania w obrocie prawnym,
- 2) posiadają niezbędną wiedzę, doświadczenie, potencjał ekonomiczny i techniczny, a także pracowników zdolnych do wykonania zamówienia,
- 3) nie podlegają wykluczeniu na podstawie art. 19 Ustawy o zamówieniach publicznych (Dz.U. Nr 76 z 1994 r.),
- 4) spełniają warunki określone w specyfikacji istotnych warunków zamówienia.

Zarząd Gminy Sanok

na podstawie art. 36a Ustawy z dnia 7 września 1991 r.
o systemie oświaty (Tekst jednolity: Dz.U. z 1996 r. Nr 67, poz. 329)

ogłasza konkurs

na stanowisko dyrektorów niżej wymienionych szkół podstawowych i przedszkoli:

1. Szkoła Podstawowa w Bykowcach
2. Szkoła Podstawowa w Dobrej
3. Szkoła Podstawowa w Lisznej
4. Szkoła Podstawowa w Płowcach
5. Szkoła Podstawowa w Tyrawie Solnej
6. Szkoła Podstawowa w Załużu
7. Przedszkole Gminne w Pakoszówce
8. Przedszkole Gminne w Srogowie Górnym

1. Warunkiem dopuszczenia do udziału w konkursie jest spełnienie przez kandydata warunków określonych w Rozporządzeniu Ministra Edukacji Narodowej z dnia 31 stycznia 1996 r. w sprawie wymagań, jakim powinny odpowiadać osoby zajmujące stanowiska dyrektorów oraz inne stanowiska kierownicze w poszczególnych typach szkół i placówek (Dz.U. Nr 20, poz. 91).

2. Przystępujący do konkursu powinien złożyć następujące dokumenty:

- zgłoszenie do konkursu z własną koncepcją pracy na stanowisku dyrektora,
- kwestionariusz osobowy,
- życiorys,
- odpis dyplomu oraz inne dokumenty potwierdzające posiadane kwalifikacje,
- świadectwo zdrowia,
- opinię o pracy lub ocenę z ostatnich pięciu lat pracy,
- inne dokumenty według uznania kandydata.

3. Dokumenty, o których mowa w pkt. 2 należy składać do dnia 30 maja 1997 r. w sekretariacie Urzędu Gminy w Sanoku, ul. Kościuszki 23 (tel. 46-30-401).

4. O terminie i miejscu konkursu kandydaci zostaną powiadomieni indywidualnie.

NOWOŚCI... TERAZ...

- Nowa wersja Windows 95 - OSR2
- Pojemniejsze i szybsze dyski twarde - 3.1 GB
- ADAX z Windows 95 za cenę ADAX'a z DOS
- Oprogramowanie edukacyjne i gry w ADAX Bravo

ADAX pierwszym w Polsce komputerem z procesorem Pentium® z technologią MMX™

ADAX Bravo MX 166
4519.- 5513.- VAT

procesor INTEL Pentium 166 MMX, 16 MB EDO RAM, wymienny dysk twardej 123 GB Western Digital (nowość - model AC11200 - jednotalerzowy), CD-ROM 2x, karta dźwiękowa Yamaha 16-Bit., głośniki, klawiatura, mysz z podkładką, pakiet Internet, Windows 95, Works 4.0

ADAX land AGAT

38-500 Sanok, ul. Chopina 10 tel./fax (0137) 30080
38-500 Sanok, ul. Kazimierza Wlk. 6 tel./fax (0137) 37387
38-400 Krosno, ul. Lwowska 2 tel./fax (013) 4327196
38-600 Lesko, ul. Rynek 1 tel./fax (01376) 8844

Zarząd Sanockiej Spółdzielni Mieszkaniowej w Sanoku

zgodnie z § 76 pkt. 3 Statutu Spółdzielni
zawiadamia

że w dniu 19 maja 1997 r. o godz. 17⁰⁰

w Sali Osiedlowego Domu Kultury przy ul. Traugutta 9
odbędzie się

Zebranie Grupy Członkowskiej

członków oczekujących Sanockiej Spółdzielni Mieszkaniowej

z następującym porządkiem obrad:

1. Otwarcie obrad i wybór Prezydium Zebrania.
2. Przyjęcie regulaminu i porządku obrad.
3. Wybór Komisji Wnioskowej.
4. Informacja Zarządu SSM o wynikach działalności Spółdzielni za 1996 r.
5. Informacja na temat finansowania i zasad kredytowania budownictwa mieszkaniowego oraz planowanej realizacji budownictwa mieszkaniowego przez SSM.
6. Dyskusja nad przedstawionymi materiałami.
7. Przyjęcie wniosków przedstawionych przez Komisję Wnioskową.
8. Zakończenie obrad.

PRODUKCJA

- ★ bramy garażowe uchylnie i rozwierane
- ★ ogrodzenia, przesła, furtki
- ★ słupki ogrodzeniowe dekoracyjne
- ★ ślusarka budowlana

WYMIARY WEDŁUG ZAMÓWIEŃ

P.W. „SEZAM”,
Sanok, ul. Okulickiego 8
tel. 46-32-009

DRINK-BAR

„ADRIANA”
Hotel „BŁONIE”

38-500 SANOK, Al. Wojska Polskiego 1
tel. 46-30-257 wew. 24

Czynny od 14.00 do 22.00

Zaprasza miłośników tańca

w sobotę i niedzielę

od godz. 19.00-23.00

na wieczorek taneczny

Gra zespół muzyczny XY

Zapewniamy dobrą zabawę i niskie ceny **ZAPRASZAMY**

Z.P.H.U. Restauracja „ZASANIE” s.c.
Sanok, ul. Przemyska 14, tel. 46-30-791

Zapraszamy
W majowe soboty tj. 10, 17, 24, 31
na **ZABAWY TANECZNE** od godz. 20.00
Gra zespół „VOX-Lay”

W pozostałe dni tygodnia zapraszamy na „Dyskotekę”

UWAGA!!!

Przyjmujemy zamówienia na przyjęcia weselne, komunię, jubileusze, bankiety itp. (po cenach konkurencyjnych)
Udostępniamy salę na wszelkiego rodzaju spotkania i zebrania.
Zapewniamy miłą, sympatyczną i szybką obsługę.

Zapraszamy do korzystania z naszych usług.

STOP!
ZAREKLAMUJ
SIĘ W „TS”!



Zdobnictwo z wyrobem kopert
wg przesłanej techniki zdobienia
metodą zamaczania.
Odkupujemy część gotowych
w cenie 14-22 grosze/szt.
Przesłać znaczki za 3,00 zł:

„VACEX”, skr. 410, K-ZAM, 35-959 Rzeszów 2

Zakład Stolarski „KORNIK” s.c.
Jan i Mieczysław JANUSZ
Dobra 3

Zaprasza

do Nowo Otwartego
Sklepu Firmowego
„KORNIK”

w Sanoku, ul. Mokra 2
(Dąbrówka)

oferując:

- ♦ listwy wykończeniowe
- ♦ boazerie
- ♦ krawędziaki itp.

Sklep czynny: 8.00-18.00
w soboty: 9.00-15.00

Najniższe ceny • Wysoka jakość



KURSY, SZKOLENIA

Kurs pełnej księgowości

cena 590zł

z wykorzystaniem komputera, początek 21 maja 1997.

Księgowość 100 jedn. lekcyjnych, podstawy obsługi

komputerów 40 jedn. lekcyjnych. **Decyduje kolejność zgłoszeń.**

Kursy obsługi kas fiskalnych

cena 49zł

termin: każdy wtorek **Dla sprzedawców i kasjerów.**

Kursy obsługi komputerów

cena 310zł

pełny kurs obsługi komputera od podstaw, termin - na telefon

uczestnicy po zdaniu egzaminu otrzymują świadectwa

Centrum Szkoleniowe Informatyki - Sanok ul. Zamkowa 3A
tel. 36-788 zarej. w Kuratorium Oświaty - KZ. - 443-29/93

ZKS „STAL” SANOK

zleci wykonanie

rocznych rozliczeń finansowych

za 1996 rok. Warunki do uzgodnienia.

Bliższe informacje tel. 46-32-638.

PUNKT DORABIANIA KLUCZY, HALA TARGOWA (PARTER)

z dniem 7 maja 1997 wprowadza:

- dorabianie kluczy specjalnych do samochodów:

Ford, BMW, Volvo, Mercedes, Opel

- do zamków typu „GERDA”, „ABLOY”

ZAPRASZAMY

Pizzeria

„Wojaka”

ul. 3 Maja 16

tel. 46-37-524

- ☐ pizza włoska
 - ☐ napoje zimne
 - ☐ spaghetti
 - ☐ kawa oraz capuccino
 - ☐ lody włoskie
- (Gelato Fantastico)

ZAPRASZAMY



FIRMA
HANDLOWO-
REKLAMOWA

„DOSER”

38-500 Sanok, ul. Piłsudskiego 8
(hala targowa - stoisko nr 22)
tel. (0-137) 46-36-663 w. 373

oferuje:

- produkcję i emisję reklam dźwiękowych
 - sprzedaż płyt CD i kaset magnetofonowych
- ZAPRASZAMY!**

Przyjmujemy ogłoszenia drobne do Tygodnika Sanockiego (nie pobieramy prowizji)

MARLEY® STANLEY® DECORA®

ZAPRASZA

DRZWI
HARMONIKOWE

- JUŻ OD 165 ZŁ
- RÓŻNE KOLORY
- DOWOLNY WYMIAR

- SYSTEMY SZAF WNEKOWYCH
- DRZWI PRZESUWNE
- DRZWI SKŁADANE

- KASETONY SUFITOWE POWLEKANE 8 zł/m²
- KLEJ 1,5 kg/7 zł
- LISTWY 2 zł/szt.
- KASETONY SUFITOWE STYROPIANOWE 4,5 zł/m²

SKLEP WYPOSAŻENIA WNĘTRZ
SANOK, ul. Jagiellońska 7, tel. 46-32-106

Nowoczesne
systemy
dociepleń



American Building Products

MATERIAŁY ELEWACYJNE I WYKOŃCZENIOWE

TYNKI NA STYROPIANIE

Ceresit

Henkel

ELEWACJE WINYLOWE

SIDING

Sanok, ul. Lipińskiego 13, tel./fax 4634416

REKLAMY

KARO ŻALUZJE

PRODUKCJA W SANOKU

- poziome
 - pionowe (VERTICALE)
- ul. Kościuszki 31
tel. 46-32-066 lub 46-33-598

CENY PRODUCENTA

„Budimar”

38-500 Sanok • ul. Sanowa 2
• tel. 46-36-647 •

Wykonuje usługi w zakresie:

- układanie kostki brukowej
- oraz
- pośrednictwo w zakupie bruku

Niskie ceny

Wysoka jakość usług



FIRMA PIĄTKA s.c.

38-500 SANOK
UL. CHOPINA 10, TEL. 46-32-759

- wizytę Ojca Świętego
- uroczystości rodzinne
- wakacje

utrwalisz dzięki KAMERZE

**Panasonic
SONY
SAMSUNG**

- ceny od 1762 zł
- realizujemy zamówienia
- sprzedaż ratalna

CISAN

PŁYTY MEBLOWE

- wiórowe
- laminowane
- blaty kuchenne postforming
- sklejka
- pilśniowe, lakierowane
- panele podłogowe
- drzwiczki do mebli kuchennych MDF
- kasetony sufitowe

SANOK, ul. II Armii WP 40
(baza SPB)

TEL. (0-137) 46-32-991

czynny 8.00 - 16.00
soboty 9.00 - 13.00



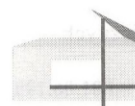
Krosno

Walslebena 10
tel. (013) 43-225-17

komputerowe **TESTY
ALERGICZNE**

Skuteczne
ODCZULANIE

Terapia biorezonansowa
wszystkich chorób
wewnętrznych



P.P.H.U. "LOWO" SANOK

ul. STASZICA 18 TEL. 371-72
TEL/FAX 313-26

oferuje w cenach producenta

- * Blachy dachówkowe i trapezowe RAUTARUUKKI PL.
- * Okna i drzwi PCV- KBE, Panorama, okucia Siegenia
- * Okna dachowe - FAKRO
- * Okna drewniane - Urzędowski, Kobiór
- * Stolarka aluminiowa - drzwi, witryny okna, fasady itd.
- * Drzwi wewnętrzne - Polskone Lublin, Stolbud Warszawa
- * folie dachowe, rynny PCV, parapety zewnętrzne i wewn. drzwi garażowe i bramy NORMSTAHL

**TOWAR DOSTARCZAMY BEZPŁATNIE WŁASNYM TRANSPORTEM !
RABATY DLA FIRM ! MOŻLIWOŚĆ KREDYTOWANIA !**

SEZONOWA OBNIŻKA CEN do 15.04.1997r.

FPHU WOJAN s.c. OFERUJE

- SIDING USA, CANADA biały od 17,00 - 16,70
kolory od 18,46 - 17,76

- BOAZERIA PCV BELGIA

Ogrodowa

- OKŁADZINY ZEWNĘTRZNE
ROLVAPLAST BELGIA

biała 18,30 - 17,76
kolory 23,40 - 22,43

SANOK

ul. OGRODOWA 42A - PRUGARA-KETLINGA

Kochanowskiego

Prugara-Ketlinga

RATY do 4000
bez żyrantów

Bezpłatnie
- obmiar,
- doradztwo,
- transport do 20 km

ZAPRASZAMY
w godz. 9⁰⁰ - 16⁰⁰

Sklep z używanym
zachodnim sprzętem
AGD i RTV.

Zaprasza:
Sanok, ul. Biała Góra 12
tel. 46 35 914

Zestawy sat., Telewizory,
Wieże, Rowery górskie.

Najniższe ceny! Raty.

Gitsat HURT-DETAL

ul. Robotnicza 15, tel. 46-33-688

WYPOŻYCZALNIA SUKIEŃ ŚLUBNYCH

Sanok, ul. Poprzeczna 13 (dom prywatny)

tel. 46-30-603

zaprasza codziennie w godz. 12.00 - 18.00

KOMPUTERY

Pentium 100 - 1199
Pentium 133 - 1349
Pentium 166 - 1699
Pentium 166MMX - 2449

MONITORY

Bridge - 649
Mitsu - 629

ceny nie zawierają podatku VAT

DYSKI TWARDE
1,28 GB - 589
1,68 GB - 624
2,1 GB - 694
2,5 GB - 754

DRUKARKI ATRAMENTOWE

Canon - 569
HP 400 - 669



CD-ROM'Y
12x - 349
8x - 299

SUPER SYSTEM RATALNY

Sanok, ul. Zamkowa 3,
46-36-788

! Najlepsza obsługa klienta!
!! Niezawodny serwis - dojazd do klienta !!
!!! Sprzęt zastępczy podczas awarii !!!

3A KOMPUTER - najlepszy przyjaciel dla Twojego dziecka

FOTO-STUDIO-KOLOR

ZAKŁAD - SKLEP

ul. Kochanowskiego 25, tel. 46-33-997

Marek Zakrzewski

ZAPRASZA I POLECA:

- PEŁNĄ GAMĘ USŁUG FOTOGRAFICZNYCH
- ZDJĘCIA BARWNE JUŻ W 45 MINUT
- APARATY NA RATY
- SPECJALNOŚĆ ZAKŁADU: FOTOGRAFIA PORTRETOWA

Uwaga!

Oferujemy również wysokiej jakości zdjęcia czarno-białe
Przyjmujemy zamówienia na zdjęcia na porcelanie

Kolejny sezon grzewczy za nami. Lokatorzy mieszkań, w których opomiarowano centralne ogrzewanie, czekają teraz na wizytę „spisywaczy” podzielnikowych wskazań. Na ich podstawie zostanie obliczona należność za zużyte przez lokatorów ciepło. Czy rzeczywiście za zużyte? Część członków Sanockiej Spółdzielni Mieszkaniowej twierdzi, że jest w tym względzie oszukiwana.

Kiedy Sanocka Spółdzielnia Mieszkaniowa zapowiedziała opomiarowanie centralnego ogrzewania w swoich zasobach mieszkaniowych, większość lokatorów przystała na to z nadzieją, iż będzie płacić za rzeczywiście zużywaną przez siebie ciepło. Po dwóch latach funkcjonowania systemu entuzjazm minął. Pojawiają się natomiast coraz liczniejsze zarzuty pod adresem Spółdzielni.

Lokatorzy kwestionują przede wszystkim zasady i czas rozliczania c.o. Uważają, że stosowanie dwuczłonowej opłaty, z podziałem na koszty stałe i zmienne, jest sprzeczne z wytycznymi ministra finansów. W niezgodzie z nimi – ich zdaniem – pozostaje także przyjęty okres rozliczeniowy, który powinien pokrywać się z rokiem kalendarzowym.

– Opłaty za centralne ogrzewanie pobierane są przez cały rok w jednakowej wysokości. Często zdarza się, że są zawyżone i lokatorzy nadpłacają. Odczyt podzielników dokonywany jest w maju, rozliczenie następuje jednak dopiero pod koniec września. Wtedy otrzymujemy zwrot nadpłaconych kwot, oczywiście bez odsetek. Przez cztery miesiące kredytujemy więc Spółdzielnię – mówią mieszkańcy jednego z bloków na ul. Traugutta. – Nadpłaty zwracane są w postaci gotówki, ale na jej odebranie wyznacza się zaledwie jeden konkretny dzień. Potem pieniądze przelewane są na konto czynszu. Ale to lokator powinien o tym decydować a nie zarząd.

Gorące podzielniki

Mieszkańcy krytykują też sam sposób dokonywania rozliczeń przez łódzki STEIN-POL, który – według nich – jest mało czytelny. Uważają, że wybór tej firmy był błędem, a podpisana umowa jest niekorzystna dla spółdzielców. Postulują jej rozwiązanie. Za znacznie lepszy uważają system firmy RAAB KARCHER, która opomiarowała zasoby mieszkaniowe spółdzielni Nasz Dom i Autosan. Mają również pretensje dotyczące traktowania ich przez pracowników Spółdzielni i sposób wprowadzania istotnych dla lokatorów zmian.

– Kilkakrotnie chodziłam do SSM, aby otrzymać regulamin rozliczania c.o. Traktowano mnie jak natrętą, w końcu zrobiono wielką łaskę udostępniając ten dokument. A przecież to jest obowiązkiem zarządu Spółdzielni a nie żadną łaską – stwierdza jedna z mieszkanki bloku przy ul. Kopernika, prosząca o zachowanie jej nazwiska do wiadomości redakcji. – Wszelkie zmiany opłat czynszowych powinny być dokonywane w postaci aneksów do umów, tymczasem mają one postać informacji wrzucanych do skrzynek pocztowych. W dodatku anonimowych. Właściwie powinniśmy je traktować jak zwykłe ulotki, bo takimi są. O błędach rachunkowych w nich zawartych już nawet nie wspomnę. Kto je dostrzeże, temu skorygują, ale ilu jest takich, którzy to przeoczą?

Mieszkańcy uważają również, że zarząd Spółdzielni jest zbyt mało operatywny w rozmowach prowadzonych z SPGK na temat ceny ciepła i przystaje bez sprzeciwu na stawiane warunki. Sugerują ponadto, że ilość zamawianego przez Spółdzielnię ciepła jest co roku zawyżana i czterokrotnie przewyższa ilość ciepła faktycznie zużywanego. Ma to znaczący wpływ na wysokość ponoszonych przez nich z tego tytułu opłat, bowiem koszt ciepła zamówionego stanowi od 20 do 40 procent ogólnych kosztów c.o.

Z zarzutami stawianymi przez lokatorów nie zgadza się prezes Stanisław Milczanowski.

– Oferta STEIN-POL-u została wybrana z kilku innych jako najkorzystniejsza. Podpisana umowa określa termin rozliczenia c.o. na dwa miesiące po dokonaniu odczytu podzielników. I firma mieści się w tym terminie. Skoro ostatnie odczyty dokonane zostały – z winy lokatorów – w lipcu, to rozliczenie nie mogło być wcześniej jak we wrześniu. Zasady rozliczeń są oparte o odpowiedni regulamin, z którym każdy lokator może się zapoznać. Nie stoją w żadnej sprzeczności z wytycznymi Ministra Finansów. Mieszkańcy mylą pewne rzeczy. To, o czym mówią, dotyczy cen urzędowych a nie umownych. A Spółdzielnia rozlicza się z dostawcą za pomocą tych drugich. Są one wyższe od urzędowych. Lokator płaci jednak stawkę ustaloną przez ministra, różnicę pokrywa dotacja z budżetu państwa. Jest ona przekazywana do SPGK. Ludzie nie rozumieją też, że podzielniki to nie liczniki. Ich montaż umożliwiła – zgodnie z nazwą – podział kosztów. Ale koszty to również utrzymanie instalacji i urządzeń ciepłych, ogrzewanie klatek schodowych i nieopomiarowanych łazienek. Opłaty rozłożone są na cały rok i płacone miesięcznie. Nikt nikogo nie kredytuje. Przeciwnie część lokatorów musi po sezonie dopłacić i nie żąda się od nich odsetek. Przyjęcie do rozliczeń sezonu grzewczego a nie roku kalendarzowego ułatwia dokonanie całej operacji. W styczniu, w samym środku sezonu grzewczego, byłoby to znacznie trudniejsze.

Jeden z mieszkańców, nie przekonany do prawidłowości prowadzonych przez Spółdzielnię w tym zakresie działań, wystosował pismo do Ministra Finansów. W odpowiedzi czytamy: „Cena urzędowa w systemie opomiarowanym jest ustalana w taryfie jednoczłonowej. Ponadto przepisy (...) nie zezwalają, aby w rozliczeniach z lokatorami gestor zasobów mieszkaniowych (w tym wypadku spółdzielnia – przyp. aut.) mógł stosować taryfę dwuczłonową tj. koszty stałe i koszty zmienne.

Również zgodnie z przepisami decyzji Ministra Finansów ostateczne rozliczenie z lokatorami za dostarczoną energię cieplną powinno następować za rok kalendarzowy (...) przejście w rozliczeniach z systemu ryczałtowego na system opomiarowany, powinno być poprzedzone umową (...)”.

– Energię cieplną należy rozliczać na analogicznych zasadach jak pozostałe nośniki energetyczne. A to oznacza, że koszty utrzymania instalacji powinny być umieszczone w opłatach eksploatacyjnych i remontowych. Nie zgadzamy się, aby były one doliczane do ceny ciepła, choć dla lokatora nie ma pewnie większego znaczenia, gdzie one się znajdują – stwierdza Marek Borkowski, naczelnik Wydziału Cen Surowców i Mineratów w Ministerstwie Finansów. – Przepisy wynikające z decyzji Ministra Finansów w sprawie energii cieplnej dostarczanej do mieszkań na cele bytowe dotyczą cen urzędowych. Niektóre spółdzielnie mieszkaniowe ignorują je, stawiając ponad nimi Prawo Spółdzielcze. Minister Finansów nie jest kompetentny do rozstrzygnięcia pojawiających się w tym zakresie sporów. Od stycznia sprawy te kontroluje Urząd Mieszkalnictwa i Rozwoju Miast. Po wejściu w życie przygotowywanej obecnie ustawy Prawo Energetyczne, co nastąpi pod koniec tego roku – za całokształt tych spraw odpowiedzialny będzie Minister Gospodarki.

Wypowiedź ta nie rzuca zbyt dobrze lokatorom szukającym rozwiązania problemu w ministerstwie finansów. Czy pomoże je znaleźć interwencja w Izbie Kontroli Skarbowej? Kilkiemiesięczne już oczekiwanie na odpowiedź w tej sprawie nie nastroja zbyt optymistycznie. Pozostaje szukać więc innych, bardziej skutecznych...

Joanna Kozimor

Sanoczanki w półfinale wyborów Miss Polski

Bez tremy w „Akademii”

Nic dziwnego, że awansowały do półfinału wyborów Miss Polski. Aneta Jendrulek i Gosia Śmigiel to bowiem dziewczyny, w towarzystwie których każdy mężczyzna nerwowo przetyka ślinę i kombinuje, jakby tu dowiec blysnąć...

Jedenaście razy Rzeszów

Przygotowania do wyborów Miss Ziemi Rzeszowskiej i Tarnobrzkiej trwały półtora tygodnia. Przez 11 kolejnych dni Aneta i Gosia jeździły na szkolenie do Rzeszowa. Tam pod okiem modelek i choreografa razem z innymi dziewczętami uczyły się podstawowych kroków, płynnego poruszania się w rytm muzyki i choreografii. Jednym słowem – oswajały się z wybiegiem. Zajęcia trwały po 5-6 godzin dziennie i niekiedy były naprawdę męczące.

Jedna wielka rodzina

Krąży legenda o tym, jak ostra konkurencja towarzyszy konkursom piękności. Jednak Gosia i Aneta z ręką na sercu zapewniają, że przez te kilkanaście dni wszystkie dziewczęta stały się jedną wielką rodziną. – Nie było między nami żadnej rywalizacji – podkreśla Aneta. – Dziewczęta pomagały sobie, pożyczaly części garderoby, dopingowały się wzajemnie. Atmosfera była naprawdę serdeczna.

Niestety, rodzina musiała się skurczyć do 12 osób, gdyż tyle dziewcząt zakwalifikowano do finału konkursu. Wszystkie uczestniczki otrzymały jednak upominki: ciastka, soki i oczywiście kwiaty. A naszym reprezentantkom podczas finału dzielnie sekundowali najbliżsi. A także sympatie sanockich missek – kawaler Gosi Łukasz i chłopak Anety Krzysztof, który przez długi czas nie wiedział, po co jego dziewczyna codziennie jeździ do Rzeszowa.

W „Akademii”

Podczas finału w dyskotecce „Akademia” dziewczęta kilkakrotnie prezentowały się na wybiegu – najpierw w sukniach balowych, potem w strojach Big Stara, dalej w jednozęściowych strojach kąpielowych i wreszcie w czarnych, długich kreacjach koktajlowych. W „koktajlach” pozostało sześć dziewcząt uznanych przez jury za najpiękniejsze, spośród których trzy miały awansować do półfinału wyborów Miss Polski. Gdy wyczytano, że II Wicemiss została Gosia Śmigiel, Aneta tak cieszyła się z sukcesu koleżanki, że nie dosłyszała, gdy po chwili padło jej nazwisko. Zresztą nic dziwnego, bo nazwisko Jendrulek spiker namiętnie prze-

kręcał – jak nie Jendrylak, to Jendraluk. Poskutkowało dopiero reprimenda Anety. Faktem jednak pozostaje, że i ona niezwykle spodobała się jurorom, którzy – choć nie przewidywał tego regulamin – postanowili przyznać jej specjalne wyróżnienie. Dzięki temu również awansowała do półfinału.

O tym i o owym

Podczas koronacji, gdy finałowa dwunastka ponownie zaprezentowała się w sukniach balowych, Gosi zdarzył się mały wypadek – spadła jej z głowy korona. Jednak wiedząc, że w takich sytuacjach należy zachowywać się naturalnie, nie wykonała żadnego nerwowego ruchu. Zaraz też ktoś podał jej „zgubę” i było po krzyku.

Podczas konkursu nie zabrakło oczywiście atrakcji muzycznych. Wystąpowali Rudi Szubert i raper K.A.S.A. Dziewczęta z Sanoka poznały ich podczas zorganizowanego po koronacji bankietu dla finalistek, sponsorów, dziennikarzy. Wzniesiono wielki wspólny toast, którego chyba jedynie Gosia nie spełniła szampanem lecz... soczkiem. – Do „osiemnastki” ani kropli alkoholu. Mam silną wolę – mówi z czarującym uśmiechem.

Oczywiście konkurs filmowała rzeszowska telewizja. Dziewczęta twierdzą, że wszystkie finalistki zostały przedstawione w złym świetle. – Powiedziano, że występ się nie udał, bo zżarła nas trema. Jeśli dała się komuś we znaki, to raczej prowadzącym. Bo nam na pewno nie – twierdzą solidarnie sanockie ślicznotki.

Seniorka i juniorka

Trudno wprawdzie uwierzyć w taki zbieg okoliczności, ale Aneta była najstarszą, a Gosia najmłodszą ze wszystkich uczestniczek rzeszowskiego konkursu. Pomimo różnicy wieku sanoczanki szybko przypadły sobie do gustu i trzymały się razem. Obie są ciemnowłose i tego samego wzrostu, więc choreograf zaczął nazywać je „siostrami z Sanoka”. Aneta i Gosia po cichu typowały swoje kandydatki – obydwie w roli Miss widziały Joannę Łyszczarz. I nie pomyliły się.

Bartosz Błazewicz

ANETA JENDRULEK ma 22 lata i 173 cm wzrostu. Wymiary 89-66-97. Prowadzi własny zakład kosmetyczny w Salonie Usług Medycznych „San-med”. Zatrudniona jest także w SPGM, jako pracownik gospodarczy na Hali Targowej. Ukończyła II LO, następnie Szkołę Kosmetyczną w Rzeszowie. Planuje rozbudowę zakładu kosmetycznego i zdobywanie dalszych kwalifikacji zawodowych. Pozdrawia kierownictwo SPGM.



MAŁGORZATA ŚMIGIEL w lipcu skończy 18 lat. Ma 173 cm wzrostu, jej wymiary to 87-60-90. Uczy się w Zespole Szkół Ekonomicznych, na kierunku Ekonomia i Organizacja Przedsiębiorstw. Po maturze chciałaby się dostać na studia ekonomiczne lub do szkoły teatralnej. Tańczy w zespole „Autosan”. Marzy, by mieć rodzinę i dużo dzieci. Pozdrawia nauczycieli.

Halo – dzwoni się!

Od wczesnych godzin rannych dodzwonienie się gdziekolwiek graniczyło z cudem. Na sygnał wyjściowy czekało się kilkanaście minut. Często zamiast oczekiwanego głosu rozmówcy w słuchawce pojawiała się informacja: nie ma takiego numeru, dzwonił sygnał zajętości, rozlegały się brzęczenia i trzaski.

– O planowanych zmianach informowaliśmy wcześniej w komunikatach prasowych. Powiadomiliśmy również telewizję kablową i największe sanockie zakłady pracy. Każdy z abonentów otrzymał też odpowiednią informację do domu. Wiele osób jednak z wyjątkiem ją przegapiło. – wyjaśnił Marian Krzywdziński, dyrektor sanockiej Telekomunikacji. – W środę ruch był taki jak na Sylwestra. Kilkakrotnie blokowała się nam centrala. Część abonentów nie wiedziała o zmianach i kręciła stare numery. Po otrzymanej z taśmy informacji, ponawiała próbę. Część wiedziała, że są zmienione, ale chciała sprawdzić czy

działają. Też kręciła. Dostęp do urządzeń dających sygnał wyjściowy był więc utrudniony. Celowo zaplanowaliśmy zmianę przed wydłużonym weekendem majowym, aby ludzie przez te kilka wolnych dni trochę oswoili się ze zmianami. W tej chwili nie powinno być już żadnych problemów z uzyskaniem połączenia.

Niebawem w Sanoku zostanie zamontowana centrala cyfrowa. Włączenie jej do ruchu przewidywane jest na przełomie sierpnia i września. Uzależnione jest to jednak od ułożenia kabla światłowodowego pomiędzy Sanokiem a Krosnem. Od trzech miesięcy sanocka telefonia czeka na pozwolenie na budowę. Problem stanowią kwestie własnościowe gruntów, przez które poprowadzony zostanie światłowód.

Centrala pozwoli podłączyć kilka tysięcy nowych numerów. Jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem, do końca roku otrzyma je około trzech tysięcy sanoczan.

/jot/

Uchwała Nr 82/97 Zarządu Miasta Sanoka
z dnia 29 kwietnia 1997 r.
w sprawie powołania obwodowych komisji d/s referendum
na terenie miasta Sanoka.

Na podstawie art. 30 ust. 2 pkt 6 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie terytorialnym (jedn. tekst z 1996 r. Dz.U. Nr 13, poz. 74 z późn. zm.) oraz art. 21 ust. 1 ustawy z dnia 29 czerwca 1995 r. o referendum (Dz.U. Nr 99 poz. 487) – po przeprowadzeniu losowania, zgodnie z § 5 uchwały Państwowej Komisji Wyborczej z dnia 29 grudnia 1995 r. (jedn. tekst M.P. z 1997 r. Nr 20 poz. 204)

Zarząd Miasta Sanoka
postanawia

§ 1

Powołać na terenie miasta Sanoka wyłonionych w drodze losowania - 17 obwodowych komisji d/s referendum zarządzonym na dzień 25 maja 1997 r.

§ 2

Składy osobowe poszczególnych obwodowych komisji stanowi załącznik do niniejszej uchwały.

§ 3

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Za Zarząd:

**Edward Olejko, Witold Przybyło,
Piotr Mazur, Antoni Kotulski,
Andrzej Robel, Bogusław Struś**

Załącznik do Uchwały Zarządu Miasta Nr 82/97
z dnia 29.04.1997 r.

Obwodowa Komisja Nr 1

- Łomnicki Marek zam. Sanok, ul. Kochanowskiego 12/19
- Korzeniowska Maria zam. Sanok, ul. Kochanowskiego 11/4
- Tutak Edward zam. Sanok, ul. Berka Joselewicza 12/7
- Koźma Edward zam. Sanok, ul. Kościuszki 41/33
- Folta Janina zam. Sanok, ul. Lwowska 16/26
- Oberc Katarzyna zam. Sanok, ul. Robotnicza 23/5
- Kozak Grzegorz zam. Sanok, ul. Przemyska 19

Obwodowa Komisja Nr 2

- Czerwiński Piotr zam. Sanok, ul. I Armii WP 1/9a
- Bama Ryszard zam. Sanok, ul. Wolka 9
- Sowa Władysław zam. Sanok, ul. Kochanowskiego 30/1
- Buczek Ryszard zam. Sanok, ul. Langiewicza 1/28
- Kolczykiewicz Robert zam. Sanok, ul. Sikorskiego 6/7
- Bochnia Piotr zam. Sanok, ul. Nowa 25
- Lorens Agnieszka zam. Sanok, ul. Langiewicza 1/22

Obwodowa Komisja Nr 3

- Wychowane Jan zam. Sanok, ul. Ruciana 7
- Skubisz Robert zam. Sanok, ul. Kopernika 10/59
- Ciuba Joanna zam. Sanok, ul. Kochanowskiego 21/5
- Powrózek Partycja zam. Sanok, ul. Grzegorza 4/4
- Kopleński Ludwik zam. Grabownica 162d
- Wojtuszevska Wanda zam. Sanok, ul. Kolejowa 1/7
- Markuc Stanisława zam. Sanok, ul. Galczyńskiego 6

Obwodowa Komisja Nr 4

- Penar Anna zam. Sanok, ul. Akacja 18
- Szałkiewicz Władysław zam. Sanok, ul. Traugutta 21/26
- Demczak Danuta zam. Sanok, ul. Al. Szwajcarii 6/16
- Wróbel Beata zam. Sanok, ul. Iwaszkiewicza 30
- Zieliński Zbigniew zam. Sanok, ul. Kochanowskiego 26/9
- Oklejewicz Renata zam. Sanok, ul. Rynek 12/10
- Tymoczko Marek zam. Sanok, ul. Zielona 30/24

Obwodowa Komisja Nr 5

- Gierczak Kazimierz zam. Sanok, ul. Szczudliki 17
- Koterwa Jadwiga zam. Sanok, ul. Śliwowa 1/25
- Buczek Józef zam. Sanok, ul. Piastowska 11
- Zajdel Krystyna zam. Sanok, ul. Jana Pawła II 35a/17
- Szpiech Anna zam. Sanok, ul. Daszyńskiego 3/31
- Szorek Lucjan zam. Sanok, ul. Cegielniana 62/16
- Buczkwicz Kazimierz zam. Sanok, ul. Langiewicza 7/58

Obwodowa Komisja Nr 6

- Mikolajewicz Janusz zam. Sanok, ul. Robotnicza 23/49
- Kędra Bronisław zam. Sanok, ul. Traugutta 17a/18
- Sokalski Eugeniusz zam. Sanok, ul. Kmicica 6
- Krajewski Zdzisław zam. Sanok, ul. Zagumienna 24
- Łakus Malgorzata zam. Sanok, ul. Langiewicza 7/49
- Pęcał Piotr zam. Sanok, ul. Sikorskiego 8/13
- Pierożyńska Halina zam. Sanok, ul. Płowiecka 62

Obwodowa Komisja Nr 7

- Woźniak Beata zam. Sanok, ul. Wierzbowa 4
- Kowalski Bogusław zam. Sanok, ul. Daszyńskiego 7/20
- Szajna Janusz zam. Sanok, ul. Kopernika 10/15
- Pastuszek Jan zam. Sanok, ul. Witosa 7
- Futyma Zbigniew zam. Sanok, ul. Rzemieślnicza 23/17
- Rękas Janina zam. Sanok, ul. Traugutta 21/94
- Sluszkiewicz Alicja zam. Sanok, ul. Kopernika 10/26

Na podstawie art.24 ust. 1 i ust. 2 ustawy z dnia 29 kwietnia 1985 roku o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości (jednolity tekst w Dz.Ustaw z 1991 roku, Nr 30 poz.127 z późn. zm.) i par. 2 ust. 1 oraz par. 13 Zarządzenia Ministra Gospodarki Przestrzennej i Budownictwa z dnia 19 czerwca 1991 r. w sprawie przetargów na nieruchomości stanowiące własność Skarbu Państwa lub własność gminy (Monitor Polski z 1991 roku, Nr 21 poz.148).

Zarząd Gminy Sanok
ogłasza
PIERWSZY

publiczny przetarg ustny nieograniczony na zbycie w drodze sprzedaży nieruchomości
mienia komunalnego Gminy S a n o k w miejscowości **JUROWCE**

Lp.	Nr działki	Pow. w m ²	Nr ks. wiecz.	Położenie i opis wg planu MPO Gminy Sanok	Wartość gruntu cena wywoławcza działki
1.	2.	3.	4.	5.	6.
1.	109/5	2500	48545	- w 25% przeznaczona jest na poszerzenie drogi publicznej (wojewódzkiej) - w 75% przeznaczona jest pod budownictwo na cele usługowe,	14 370,70 zł.
2.	zabudowania na ww. działce (zamieszkałe przez lokatorów) - budynek mieszkalny, murowany, piętrowy - budynek gospodarczy, murowany, parterowy - ogrodzenie, - drzewostan				70 972,30 zł.

Publiczny przetarg ustny nieograniczony odbędzie się w dniu 26 maja 1997 roku do godz. 15.30 w sali posiedzeń na II-gim piętrze biurowca w Sanoku przy ul. Kościuszki 23.

Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić do dnia 26 maja 1997 roku o godz. 14.00 w kasie Urzędu Gminy Sanok na II piętrze.

Osobie, która przetarg wygra wadium zostanie zaliczone do ceny sprzedaży.

Osobie, która przetarg przegra wadium zostanie zwrócone w ciągu 1 dnia po przetargu.

Osoba, która przetarg wygra i uchyli się od zawarcia umowy nabycia nieruchomości w formie prawem przepisanej (aktu notarialnego) traci wadium na rzecz sprzedającego.

Szczegółowe informacje dotyczące nieruchomości i treści ogłoszenia można uzyskać w Urzędzie Gminy Sanok w Sanoku, przy ul. Kościuszki 23, III piętro, pokój Nr 6 i 7 w godz. 7.40-15.15, od poniedziałku do piątku.

Zastrzega się prawo odstąpienia od przeprowadzenia przetargu bez podania przyczyn.

Obwodowa Komisja Nr 8

- Syrylak Eugeniusz zam. Sanok, ul. Lipińskiego 134
- Kolodziejczyk Zdzisława zam. Sanok, ul. Kopernika 4/10
- Pich Marianna zam. Sanok, ul. Jana Pawła II 53B/26
- Skrzypczyk Zdzisław zam. Sanok, ul. Sikorskiego 3
- Woźniak Marek zam. Sanok, ul. Stróżowska 26/6
- Lubińska Maria zam. Sanok, ul. Kościuszki 52
- Pitera Irena zam. Sanok, ul. Robotnicza 13/57

Obwodowa Komisja Nr 9

- Turek Marcin zam. Sanok, ul. Sierakowskiego 7/27
- Łakus Adam zam. Sanok, ul. Langiewicza 7/49
- Fiutek Krystyna zam. Sanok, ul. Stróżowska 5/17
- Chutkowska Wanda zam. Sanok, ul. Mokra 12a
- Kulakowska Danuta zam. Sanok, ul. Jana Pawła II 53b/2
- Błońska Jolanta zam. Sanok, ul. Nowa 13
- Zatwarnicki Tomasz zam. Sanok, ul. Zamkowa 13/20

Obwodowa Komisja Nr 10

- Kolodziejczyk Paweł zam. Sanok, ul. Kopernika 4/10
- Konik Zbigniew zam. Sanok, ul. Dembowskiego 7/30
- Sajdak Zygmunt zam. Sanok, ul. Sadowa 16/30
- Iwańczyk Grażyna zam. Sanok, ul. I Armii WP 1/5
- Sajdak Wioletta zam. Sanok, ul. Sadowa 14/17
- Kapcia Radosław zam. Sanok, ul. Robotnicza 50
- Zajdel Stanisław zam. Sanok, ul. Jana Pawła II 35a/17

Obwodowa Komisja Nr 11

- Szorek Krystyna zam. Sanok, ul. Cegielniana 62/16
- Żebracka Helena zam. Sanok, ul. Jana Pawła II 29b
- Mazal Zdzisław zam. Sanok, ul. Pawia 2
- Podraza Marcin zam. Sanok, ul. Przemyska 163a/2
- Ambicki Piotr zam. Sanok, ul. Słowackiego 18/11
- Wilk Elżbieta zam. Sanok, ul. II Pułku Strz. Podh. 5/1
- Kocylowska Alicja zam. Sanok, ul. Szczudliki 31A

Obwodowa Komisja Nr 12

- Fic Edward zam. Sanok, ul. Cegielniana 22/52
- Białogłowicz Dorota zam. Sanok, ul. Aleje Pr. Kettlinga 14/4
- Kukla Krystyna zam. Sanok, ul. Sadowa 14/11
- Patała Ewa zam. Sanok, ul. M. Dąbrowskiej 10
- Pałys Marcin zam. Sanok, ul. I Armii WP 2/10
- Olejko Tomasz zam. Sanok, ul. Zagumienna 3
- Rybczak Andrzej zam. Sanok, ul. Jagiellońska 14/2

Obwodowa Komisja Nr 13

- Cecula Monika zam. Sanok, ul. Aleje Pr. Kettlinga 4/39
- Michniowska Maria zam. Sanok, ul. Lipińskiego 187
- Rachwał Kamil zam. Sanok, ul. Sobieskiego 18/28
- Skibowski Włodzimierz zam. Sanok, ul. Aleje WP 42/70
- Winiarski Paweł zam. Sanok, ul. Langiewicza 5/8
- Szelest Lucyna zam. Sanok, ul. Sadowa 18/29
- Szelest Krzysztof zam. Sanok, ul. Sadowa 18/29

Obwodowa Komisja Nr 14

- Gajda Maria zam. Sanok, ul. Langiewicza 5/12
- Gurgacz Robert zam. Sanok, ul. Konarskiego 35/4
- Szmyd Bogusław zam. Sanok, ul. Kochanowskiego 34/6
- Nitka Franciszek zam. Sanok, Aleje Pr. Kettlinga 14/8
- Ściborowicz Kazimierz zam. Sanok, ul. 800-Lecia 30
- Zarzyka Mieczysław zam. Sanok, ul. Głowackiego 11
- Sieradzki Roman zam. Sanok, ul. Okolowiczówka 15

Obwodowa Komisja Nr 15

- Kostka Jan zam. Sanok, ul. Aleje Szwajcarii 2/11
- Stanek Marcin zam. Sanok, ul. Rataja 6
- Korczyńska Alicja zam. Sanok, ul. Traugutta 162/2
- Trubowski Mariusz zam. Sanok, ul. Kościuszki 45/11
- Oklejewicz Bożena zam. Sanok, ul. Armii Krajowej 15/16
- Molczan Marcin zam. Sanok, ul. Witosa 4
- Pytlak Danuta zam. Sanok, ul. Pszenna 9

Obwodowa Komisja Nr 16

- Molczan Andrzej zam. Sanok, ul. Witosa 4
- Walczak Ryszarda zam. Sanok, ul. Błonie 16/9
- Babiak Roman zam. Sanok, ul. Wylotowa 5
- Kociuba Józef zam. Sanok, ul. I Armii WP 4/11
- Filipczak Lidia zam. Sanok, ul. Armii Krajowej 13/45
- Wanielista Roman zam. Sanok, ul. Zamkowa 24
- Kafara Jan zam. Sanok, ul. 800-Lecia 30

Obwodowa Komisja Nr 17

- Chyła Anna zam. Sanok, ul. Wąska 5/13
- Samek Krystyna zam. Sanok, ul. Kopernika 10/73
- Hassinger Jan zam. Sanok, ul. Wyspiańskiego 38/5
- Furczak Mirosław zam. Sanok, ul. Wolna 12/7
- Florek Zofia zam. Sanok, ul. Robotnicza 23/100
- Mleczo Grzegorz zam. Sanok, ul. Wałowa 1/27
- Bochnak Zofia zam. Sanok, ul. Kochanowskiego 4/15

Lista rezerwowa

- Stareńczak Teresa zam. Sanok, ul. Daszyńskiego 10/18
- Kocylowski Tomasz zam. Sanok, ul. Robotnicza 9/4
- Pleśniarski Czesław zam. Sanok, ul. Jana Pawła II 51/22
- Oleniacz Bogdan zam. Sanok, ul. Sierakowskiego 5/49
- Dziadosz Anna zam. Sanok, ul. Norwida 6
- Karbowska Urszula zam. Sanok, ul. Sadowa 18/25
- Lichtenberg Ewelina zam. Sanok, ul. Robotnicza 13/8

Zgodnie z § 4 pkt. 4 wytycznych Państwowej Komisji Wyborczej z dnia 29 grudnia 1995 r. w sprawie sposobu zgłaszania kandydatów do składu Obwodowej Komisji d/s Referendum oraz trybu powoływania tych komisji wylosowano listę rezerwową w liczbie 10% składu wszystkich komisji d/s referendum.

Z pierwotnej, 10-osobowej listy rezerwowej Janina Rękas przeszła do komisji nr 7 (za Annę Strzelecką), Mirosław Furczak przeszedł do komisji nr 17 (za Kazimierę Furczak), Ireneusz Florczak zrezygnował.

OGŁOSZENIA DROBNE

LOKALE-NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

- Mieszkanie w Sanoku przy ul. Sadowej o pow. 47,5m², III piętro, tel.46-36-868.
- Lub zamienię mieszkanie własnościowe o pow. 35m² na trzypokojowe ok. 50m², wiad. Sanok, ul. Armii Krajowej 13/29 (po 16.00).
- Połowę domu „bliźniak” do wykończenia (muruwany), tel.46-34-891.
- Lub zamienię na mieszkanie w bloku-gospodarstwo rolne o pow. 1,30ha – dom murowany, stan surowy, stajnia, stodoła oraz budynek gospodarczy – Międzybródź 33, tel.46-33-568.
- Mieszkanie komfortowe, 3 pokoje, kuchnia na I piętrze o pow. 48.17m², wiad. Sanok, ul. Jabłoni 7/4.
- Mieszkanie własnościowe o pow. 62m² I piętro w Sanoku, tel.46-32-421 (po 19.00).
- Mieszkanie własnościowe, 4 pokoje, tel.46-30-491 (9.00-17.00) lub 46-33-595 (po 19.00).
- Mieszkanie własnościowe w centrum miasta, parter o pow. 110m², duży balkon plus garaż, tel.46-31-004.
- Mieszkanie własnościowe o pow. 53,80m², 3 pokoje, I piętro, wiad. Sanok, ul. Langiewicza 7/19 (po 17.00).
- Mieszkanie M-5 72,50m² (parter), tel.46-34-268 (po 16.00).
- Dom murowany częściowo wykonany w Jurówkach k/Sanoka, tel.46-31-474 lub 46-36-607.
- Mieszkanie w Sanoku przy ul. Zamkowej o pow. 35m² (2 pokoje, kuchnia, balkon), tel.46-37-531 (po 16.00).
- Działkę pracowniczą koło Zakładu Energetycznego wraz z altaną murowaną, tel.46-32-274.
- Działkę budowlaną o pow. 27a w Sanoku (przed Zahutyniem), wiad. Sanok, ul. Zamkowa 15/8.
- Sklep z odzieżą używaną, tel.46-34-241 (po 18.00).
- Dom drewniany (kryty blachą) w Grabownicy lub zamienię na mieszkanie dwupokojowe w Sanoku, tel. grzecz.46-37-260.
- Mieszkanie własnościowe o pow. 49m², IV piętro, garaż, telefon, tel.46-368-42.
- Mieszkanie własnościowe o pow. 82m², garaż, telefon, II piętro w Modrówce k/Krosna (700 zł/m²), tel.(013) 43-12-297.
- Działkę budowlaną – Zagórz-Dolina, tel.46-30-291.
- Działkę budowlaną uzbrojoną, 33a w Sanoczku, tel.46-36-150.
- Atrakcyjną 1,06 ha w Płowcach. Wiad. Sanok, ul. Langiewicza 5/35.

KUPIĘ

- Działkę budowlaną o pow. 10a (uzbrojoną) w Sanoku lub okolicy, tel.46-36-746 (po 17.00).
- Działkę rekreacyjną do 6 a w okolicach Sanoka, tel.46-36-289.
- Działkę budowlaną z przeznaczeniem handlowo-mieszaniowym. Pow. 15-20 a, lokalizacja – główne drogi dojazdowe do Sanoka, tel.46-33-331.

ZAMIENIĘ

- Mieszkanie dwupokojowe o pow. 53m², parter, na trzypokojowe o podobnej powierzchni lub większe, tel.46-31-864.
- Mieszkanie lokatorskie o pow. 39m² w Lesku, centralne ogrzewanie, telefon, na mieszkanie w Sanoku, tel.46-98-845.
- Kawalerkę na miejscowość podgórską wiad. Warszawa, ul. Kłopotowskiego 4/44 Kowalski.

- Mieszkanie komunalne, 1 pokój plus kuchnia, na większe. Warunki do uzgodnienia, wiad. Sanok, ul. Podgórze 2/6 (dawna Waryńskiego).
- Mieszkanie o pow. 24m² w centrum miasta na większe, tel.grzecz.46-37-182.

POSIADAM DO WYNAJĘCIA

- Mieszkanie o pow. 62m² wraz z garażem, tel.46-33-589.
- Lokal na działalność gospodarczą (biuro, sklep) o pow. 30m² przy ul. Orzeszkowej, tel.46-30-447.
- Pokój na ul. Białogórskiej 55, tel.46-30-278.
- Pomieszczenie przy ul. Krakowskiej na działalność gospodarczą lub usługi, tel.46-35-339.

POSZUKUJĘ DO WYNAJĘCIA

- Mieszkania 2 lub 3 pokoje, tel.46-24-111.
- Kawalerki w Sanoku w tym możliwość opieki nad starszą osobą, oferty proszę składać do redakcji.
- Kawalerkę lub pokój z kuchnią i łazienką w Sanoku, tel.46-30-205.

WYDZIERŻAWIĘ

- Budynek na działalność handlowo-usługową w Sanoku przy ul. Okulickiego do remontu z możliwością poszerzenia powierzchni, tel.46-32-897 (do 8.00 lub po 20.00).

AUTO-MOTO

SPRZEDAM

- Forda sierz 2.0 GL (1985), silnik 1988r. oraz peugeot 305 S5 (1985), tel.46-31-716.
- Poloneza z silnikiem rovera (1994), pierwsza rejestracja (styczeń 1995), autoalarm, zamek centralny, felgi aluminiowe – wystawimy fakturę VAT, tel.46-32-208.
- Żuka składaka (1996), stan bardzo dobry, cena 4200 zł, tel.46-37-352.
- Kombajn Bizon z częściami, prasę do słomy (niemiecką), przyczepę 2-osioową stałą. Cena do uzgodnienia, wiad. M.Kaszuba, Stężnica 45, koło Baliogrodu.
- Pilnie fiata 126p (1992) przebieg 44000 km, pierwszy właściciel, tel.46-35-668 (po 16.00).
- Peugeot 205 D (1990), cena 13.900zł lub zamienię na większy za niewielką opłatą, tel.46-31-620.
- Ładę 1500 (grudzień 1981), rejestracja maj 1982, tel.46-30-098.
- Forda escorta 1,6 (1990), nowy model pięciodrzwiowy oraz forda escorta 1,8 D (1988), pięciodrzwiowy, wiad. Sanok, ul. Heweliusza 1/108.
- Audi 80 (1990), granatowy metalik, tel.46-33-718 (po 16.00).
- Dużą przyczepę campingowo-samochodową o pow. 9m² prod. niemieckiej, tel.46-34-325.
- VW transportera 1,6 diesel (1984), tel.46-30-321 lub 46-32-982 (po 18.00).
- Uaza po kapitalnym remoncie karoserii i silnika, nowe ogumienie, stan bardzo dobry, tel.6-88-69.
- Tanio, firmie (cena plus VAT) forda transita 2,5D-biały (1992), tel.46-35-510.
- Forda sierz 2000 GHIA (1983), przebieg 84000 km-pełne wyposażenie, stan bardzo dobry, bezwypadkowy, tel.6-88-69.
- Tanio FSO 1500 (1985)-stan techniczny dobry, tel.46-36-094.
- Żuka – izoterma lub zamienię na osobowy, tel.46-35-254.

- Forda oriona CLD (1991), pełna dokumentacja, książka serwisowa, stan idealny, przebieg 97000 km, tel.46-22-368.

- Pilnie żuka-błaszaka, po remoncie (1983), tel.46-35-849.
- Peugeot GLD, przebieg 92000 km (1992), pierwszy właściciel, tel.46-31-732.

- Forda escorta 1.8D (1992), przebieg 80000 km, tel.46-37-796.

- Fiata 126p (1980), przebieg 80000 km, po kapitalnym remoncie, tel.46-35-188 (8.00-10.00).

- Ładę samarę (1992), 1500, 5-drzwiową, białą, cena 10.500 zł, tel.46-33-347 (do 17.00) lub 46-26-102 (po 17.00).

POSIADAM DO WYNAJĘCIA

- Żuka, izoterma. Oczekuję propozycji, tel.46-37-352.

RÓŻNE

SPRZEDAM

- Sztachety dachowe o wymiarach 5x125 lub inne wg uzgodnień, tel.46-35-013 (po 18.00).
- Wieżę Osaka – 2 kieszenie magnetofonowe, odtwarzacz CD, gramofon (33,45), radio AM, LM, FM, 2 kolumny 40w, wiad. Sanok, ul. Sobieskiego 20/6 lub tel.46-33-570 (prosić Marcina).
- 10 kwintali ziemniaków „Irysy” o bardzo dobrym smaku, przystępna cena, wiad. Sanok, ul. Poprzeczna 3/2.
- Witrynę chłodniczą WCH 1,3 w bardzo dobrym stanie, tel.46-31-881.
- Monitor 14 cali, kolorowy, cena 250 zł, komputer Amiga 500 (500 zł), joystick, myszka, ok. 100 szt.dyskiety (620 zł) oraz maszyny do lodów włoskich (950 zł), tel.46-30-473.
- Processor Intel 120, tel.46-37-428 (po 17.00).
- Numer telefonu, tel.(090) 686-453 (po 19.00).
- Gitarę elektryczną solową – 500 zł, gitarę basową-500 zł, piecyk gitarowy-150 zł, tel.46-31-620.
- Wieżę Radmor srebrną, dużą plus kolumny Alton 70W, w całości lub elementy, tel.46-33-375.
- Agregat prądotwórczy prod. USA „BRIGS”, nowy 22 kW, cena do uzgodnienia, tel.46-36-923.
- Opony do samochodów ciężarowych, używane od 295 do 445x20x22,5, tel.46-35-388.
- Telewizor kolorowy SIMENS 14” z pilotem tel.46-35-671.

KUPIĘ

- Husky syberian bez rodowodu, tel.46-32-058 (po 17.00).

PRACA

ZATRUDNIĘ

- Potrzebna pomoc do obłożnie chorej trzy razy w tygodniu, tel.46-30-089.
- Szwaczki do prostego szycia, tel.(090) 686-453.
- Personel do restauracji, tel.(012) 22-17-16.
- Potrzebna opiekunka dla dziecka, wiad. Sanok, ul. Sienkiewicza 19 lub tel.46-26-285.

POSZUKUJĘ

- Zaopiekuję się starszą osobą w zamian za pokój. Wiad. Sanok, ul.Dworcowa 1/19.

TYLKO 3,00 zł za 10 słów!!!

Program TVK ... Program TVK

Piątek, 9 maja

- 18.00 Bajki polskie (50)
- 18.20 Tajemnica plemienia Loma (3)
- 18.35 Tajemnica plemienia Loma (4)
- 18.45 Klejnot wolnego sumienia – film pol.
- 20.15 Telegazeta TVK
- 21.00 Zdrada – thriller USA

Sobota, 10 maja

- 18.00 Bajki polskie (51)
- 18.20 Zło dobrem zwyciężaj (2)
- 19.05 Heartbeat (10) – film obycz. ang.
- 19.55 Telegazeta TVK
- 22.00 Mściciel – film sens. USA

Niedziela, 11 maja

- 18.00 Kaboom Kazoom (19)
- 18.25 Poza rok 2000 (45)
- 19.10 Wino
- 20.20 Niebezpieczne kobiety (2) – dram. austral.

Poniedziałek, 12 maja

- 18.00 Sandybell (27)
- 18.25 Magurski Park Narodowy – pr. krajozn.
- 18.55 Wieczor z Willem Nelsonem (1)
- 19.20 Wyobraźnia zniewolona przez rzeczywistość
- 19.45 Weekend z Barbarą i Ingrid – kom. USA

Wtorek, 13 maja

- 18.00 Bajki polskie (52)
- 18.20 Poza rok 2000 (46)
- 19.05 Wyobraźnia zniewolona przez rzeczywistość
- 19.35 Dzień kolibra – dram.pol.

Środa, 14 maja

- 18.00 Kaboom Kazoom (20)
- 18.25 Wyobraźnia zniewolona przez rzeczywistość
- 18.55 Arsenał świata (2)
- 19.25 Wieczór z Willem Nelsonem (2)
- 19.55 Telegazeta TVK
- 21.00 Zwolnieni z życia – film obycz. pol.

Czwartek, 15 maja

- 18.00 Sandybell (28)
- 18.25 Total Bałajka Show – pr. muz.
- 19.20 Dzień w parkach narodowych
- 19.30 Dzień w parku Forillon
- 19.40 Póki się znów się nie spotkamy – film obycz.ang.

KOMUNIKAT

Burmistrza Miasta Sanoka

Niniejszym informuję, że rozpoczęła prace komisja mieszkaniowa powołana Uchwałą Zarządu Miasta Sanoka do opracowania listy kandydatów na najmoców lokali mieszkalnych z zasobów komunalnych.

W związku z powyższym ustalam ostateczny termin złożenia wniosków o wynajem lokalu mieszkalnego na dzień **15.05.1997 r.** Wnioski należy składać w Wydziale Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska (pokój nr 2) w godzinach pracy Urzędu.

BURMISTRZ MIASTA SANOKA

informuje,

że spisy wyborców z terenu miasta SANOKA, uprawnionych do udziału w referendum konstytucyjnym zarządzonym na dzień 25 maja 1997 r., będą udostępnione do wglądu w Urzędzie Miasta Sanoka p.20 w dniach od 12.05.1997 do 16.05.1997 r. w godz. 7.30-15.30.

Ceny reklam i ogłoszeń w „Tygodniku Sanockim”

1. Ogłoszenia drobne

- cena jednego ogłoszenia (do 10 słów).....3,00 zł
- druk wytłuszczony + 50%

1a. Ogłoszenia o poszukiwaniu pracy

- osoba prywatna (bezrobotna).....bezpłatnie
- firma, instytucjabezpłatnie do 3x, kolejne wg cennika
- dotatkowa praca (emeryt, rencista)płatne wg cennika

2. Reklamy

- 1 cm²1.60 zł (z VAT)
- minimalny moduł - 15 cm kw.20 zł (cena promocyjna, bez ulg)
- reklama na stronie pierwszej+ 100% (wliczona cena koloru)
- reklama na ostatniej stronie.....+ 50% (wliczona cena koloru)
- wybór strony lub miejsca na życzenie (niereklamowe).....+ 10%

3. Podziękowania, nekrologi

- podziękowania, nekrologi: 30 cm² lub 60 cm².....
-80% wartości ogłoszenia reklamowego

4. Tekst reklamowy

- promocyjny.....50% wartości ogłoszenia reklamowego

Stosujemy bonifikaty dla stałych klientów!!!

Zaplanowane zwycięstwo

Małe piwo w Leżajsku

Gdy w sparringu przed rozpoczęciem rundy wiosennej stalowcy rozgromili na własnym boisku Pogoni aż 9-0, trudno było brać pod uwagę inną ewentualność niż wywalczenie kompletu punktów w Leżajsku. Tymczasem do 62. min piłkarska matematyka brała w leb i w grę naszej drużyny zaczynała wkładać się nerwowość. Relanium na nerwy kolegów znalazł jednak Grzegorz Pastuszek.

Stal rozpoczęła mecz grając uważnie w obronie i przy nadarżającej się okazji wyprowadzając szybkie kontry. Już w 12. min pod leżąską bramką było gorąco za sprawą Roberta Ząbkiewicza. Kilka minut później bliscy szczęścia byli gospodarze, sytuacji jednak nie wykorzystali. W 36. min sporo kłopotów sprawił Wiesławowi Zabawskiemu kaśliwy strzał zza pola karnego. W odpowiedzi dobrze uderzył Maciej Kuzicki i niewiele brakowało, by bramkarz Pogoni musiał wyjmować piłkę z siatki.

Od początku II połowy stalowcy podkręcili tempo. Sześć minut po wznowieniu gry stu procentową okazję zaprzepaścił Norbert Michnowicz, z 12 metrów posyłając piłkę obok słupka. W 56. min świetnym refleksem popisał się golkeeper miejscowych, w pięknym stylu broniąc strzał Mariusza Birówki oddany z ok. 11 metrów. Nerwówka Stali skończyła się w 62. min. Powodzenie przyniosła akcja dwójki naszych napastników: Janusz Sieradzki zacentrował z lewej flanki, piłka trafiła do Pastuszaka, który strzałem pod poprzeczkę uzyskał prowadzenie. Wydawało się już, że stan na jednobramkowym zwycięstwie,

Z Glinikiem – w sobotę!

Uwaga, kibice! Jak nas poinformowało kierownictwo Stali, mecz 28. kolejki pomiędzy Stalą a Glinikiem Gorlice odbędzie się w sobotę (17 maja) o godz. 16.30, a nie w niedzielę, jak przewidziano początkowo.

gdy w ostatniej minucie meczu po podaniu Rafała Szalankiewicza na czystą pozycję wyszedł Grzegorz Kornecki. Dał się jednak wyprzedzić obrońcy, który podał piłkę do bramkarza, a ten niefrasobliwie chwycił ją w ręce. Czyli wolny pośredni z pola karnego. Po strzale Ząbkiewicza piłka trafiła wprawdzie w mur, ale poprawka Korneckiego była już bez zarzutu. 2-0.

Trener Jerzy Danilo powiedział: – Był to nasz najlepszy mecz od zwycięstwa w Rzeszowie. Choć po kilkunastu minutach II połowy zaczynało być nerwowo, to jednak nasza wyższość widoczna była w każdym calu futbolowej sztuki. Właściwie innym wynikiem ten mecz nie mógł się zakończyć... Cieszą punkty, niewiele mniej gra, jednak zawsze pozostaje niedosyt, że nie udało się wykorzystać choćby jeszcze jednej sytuacji. A tych nie brakowało. Na indywidualne wyróżnienie zasłużył Lechoszest.

POGOŃ LEŻAJSK – STAL 0-2 (0-0). Bramki: Pastuszek (61) i Kornecki (90). Stal: Zabawski – Ząbkiewicz, Lechoszest, Ząbkiewicz – Zięba, Birówka, Gołda, Michnowicz, Kuzicki (65 Kornecki) – Sieradzki, Pastuszek (89 Szalankiewicz). Żółte kartki: Zięba i Birówka.

Stal z dorobkiem 42 pkt. nadal zajmuje 5. miejsce w tabeli. Bramki 33-24.

B. Błażewicz

Potyczki Komunalnych

Sabat – diabeł końcówki

Cztery punkty w dwóch ostatnich grach wywalczyli piłkarze Stali II Komunalni. O ile meczu z rezerwami krośnieńskich Karpát już niedługo nikt nie będzie pamiętał, o tyle spotkanie z Szarotką Uherce trzymało w napięciu do samego końca.

Stalowcy objęli prowadzenie już w 7. min, kiedy to zaskakującym strzałem z 10 metrów popisał się Dariusz Sieradzki. Niestety, następne kilkadziesiąt minut zdecydowanie należało do Szarotki. Wyrównanie padło już w 11. min, po precyzyjnej „główce” Adama Nieznańskiego. Goście na prowadzenie wyszli w 30. min: Piotr Sędzimir wygrał pojedynek biegowy z ostatnim obrońcą i będąc sam przed bramkarzem szansy nie zmarnował, trafiając w „długi” róg. Kilkadziesiąt sekund później znów zrobiło się gorąco pod naszą bramką, ale strzał Wojciecha Romanka przeszedł obok słupka. W 38. min w obrębie „szesnastki” ewidentnie faulowany był Ryszard Dudek, ale sędzia nie zareagował.

Komunalni obudzili się po zmianie stron, choć początek tej części należał jeszcze do gości. W 58. min napastnik Szarotki mógł lobować wysuniętego bramkarza, jednak strzelił o kilka piętér za wysoko. Dwie minuty później Włodarz sparował za siebie „główkę” P. Sędzimira, który próbując dobiec do piłki przewrócił się na naszym bramkarzu. Komunalni pierwszą sytuację w II połowie wypracowali sobie w 53. min: w podbramkowym zamieszaniu wystarczyło przytomnie dołożyć nogę. Sanoczenie posiadali przewagę optyczną, z której niewiele jednak wynikało. Dopiero w 77. min Sieradzki skopiował swój wyczyn z początku meczu, doprowadzając do remisu. W 89. min dobrą okazję do zdobycia zwycięskiej bramki miał Łukasz Woźniczak, ale jego strzał z ostrego kąta przeszedł wysoko nad poprzeczką.

Wydawało się, że będzie to ostatnia sytuacja podbramkowa meczu. Tymczasem podopieczni Leonarda Pulnara jeszcze raz rzucili się do ataku i wywalczyli rzut wolny ok. 30 metrów od bramki gości. Do centry Sławomira Miklicza wyskoczyło kilku zawodników, w tym bramkarz, który wybił piłkę. Za krótko jednak. Stojący na 10 metrze Adam Sabat bez chwili namysłu wypalił z całej siły, trafiając z woleja idealnie pod poprzeczkę.

STAL II KOMUNALNI – SZAROTKA UHERCE 3-2 (1-2). Bramki: Sieradzki 2 (7 i 77) i Sabat (90). STAL II: Włodarz – Szczepański, Piotrkowski, Sabat, Graboń – Miklicz, Pogorzelec, Sieradzki, Kilar – Woźniczak, Dudek.

* * *

Mecz z Karpatami II Krosno rozpoczął się wielce niefortunnie dla naszej drużyny, gdyż już pierwsza akcja gospodarzy przyniosła im powodzenie. Była może 20. sekunda, gdy pomocnik Karpát próbując dośrodkowania dość przypadkowo pokonał Dariusza Starejkiego. Stalowcy odpowiedzieli w 16. min golem Rafała Szalankiewicza: po indywidualnym rajdzie wyszedł on na czystą pozycję i z 10 metrów strzelił po ziemi (piłka odbiła się jeszcze od słupka).

Sanoczenie do końca spotkania utrzymywali przewagę, jednak nie udało im się zadać decydującego ciosu. Bliski tego był najlepszy na placu Szalankiewicz, ale po jego strzałach piłka dwukrotnie trafiła w poprzeczkę.

KARPATY II KROSNO – STAL II KOMUNALNI 1-1 (1-1). Bramka: Szalankiewicz (16). Komunalni: Starejki (46 Włodarz) – Szczepański, Piotrkowski, Sabat, Graboń – Sieradzki, Woźniczak, Warchol, Miklicz – Dudek, Szalankiewicz.

Komunalni z dorobkiem 39 pkt. awansowali na 2. miejsce w tabeli. Stosunek bramek 40-23.

(bart)

Amator bez punktów...

...i bez formy

Nie może mieć wesołej miny trener Robert Kędra. Jego zespół przegrał dwa kolejne mecze ligowe i to w kiepskim stylu. Nie dość, że Amator nie powiększył dorobku punktowego, to jeszcze stracił dotychczasowy dodatni stosunek bramek.

Pierwszego maja na własnym boisku amatorzy podejmowali Szarotkę Nowosielce. Dwie pierwsze bramki goście zdobyli z rzutów wolnych: w pierwszym przypadku piłka bity z 27 metrów wpadła tuż pod poprzeczkę, za drugim razem strzelec – do bramki było ok. 20 metrów – wykorzystał złe ustawienie muru. Trzeciego gola można chyba zaliczyć jako trafienie samobójcze, gdyż piłka odbiła się od nogi jednego z naszych obrońców.

Futboliści z Jerolimy próbowali się odgryźć, ale bezskutecznie. Dwa razy szczęścia zabrakło Krzysztofowi Pawlikowi, Piotr Bąk zaliczył słupkę, a w ostatniej minucie szansy nie wykorzystał Marcin Kocyła. Zdaniem kierownika zespołu Jana Koczery w jednym przypadku piłka przekroczyła linię bramkową, ale sędzia nie wskazał na środek.

* * *

Podobny przebieg miało spotkanie w Zarszynie. LZS dość szybko objął prowadzenie 2-0, drugą bramkę zdobywając z rzutu karnego. Kontaktowego gola dla Amatora strzałem z ok. 14 metrów w „długi” róg zdobył Bąk. Chwilę później mogło paść wyrównanie, ale Kocyła trafił w spojenie. Gospodarze wynik meczu ustalili ponownie wykorzystując „jedenastkę”, po dość problematycznej decyzji arbitra: sanoczenie reklamowali, że piłka trafiła Maciejowi Kruszyńskiemu w twarz. Kiepski dzień miał Kocyła, który nie wykorzystał żadnej z trzech sytuacji.

AMATOR – SZAROTKA NOWOSIELCE 0-3 (0-1). Amator: Krystyński – A. Król, M. Kruszyński, W. Kruszyński, Stec – Kowalewicz, Jankiewicz, Adamski, Bąk – Kocyła, Pawlik. Żółta kartka: Jankiewicz.

LZS ZARSZYŃ – AMATOR 3-1 (2-1). Bramka: Bąk. Skład jak wyżej, jedynie Krystyńskiego zastąpił Zajac, a Jankiewicza – Mizianty.

Amator spadł na 8. miejsce w tabeli, nie powiększając dorobku punktowego – nadal ma ich 27. Bramki 31-35.

(blaz)

Futbol młodych

Punkty zdobyte, punkty stracone

Ze zmiennym szczęściem z drużynami Pogoni Leżajsk walczyli w ostatniej kolejce ligowej juniorzy Stali. Starsi wygrali 3-0, młodsi przegrali 0-1.

Juniorom starszym nie wiodło się do przerwy. Optycznej przewagi nie zdyskontowali choćby jednym celnym trafieniem. Dopiero pojawienie się po przerwie Macieja Kuzickiego ożywiło grę zespołu. Właśnie ten zawodnik jako pierwszy wpisał się na listę strzelców, pokonując bramkarza przyjeźdźnych półgólnym strzałem z 20 metrów. Drugą bramkę z bliska zdobył Sławomir Warchol, wreszcie w podbramkowym zamieszaniu zimnej krwi nie stracił Witold Tarnolicki. W tej części gry Stal miała jeszcze kilka okazji do podwyższenia wyniku. Zespół Zbigniewa Sołtysika zagrał osłabiony brakiem czterech maturzystów.

Juniorzy starsi: STAL SANOK – POGOŃ LEŻAJSK 3-0 (0-0). Bramki: Kuzicki, Warchol i Tarnolicki.

* * *

Na własne życzenie trzy punkty oddali rywalom juniorzy młodsi. Przeciwnik dosłownie kilkakrotnie zagościł na połowie naszego zespołu, raz jednak skutecznie. Przewaga Stali była momentami przytłaczająca, jednak nonszalanckie potraktowanie przeciwnika srodze się zemściło. Zespół Kazimierza Pastuszaka okazji bramkowych miał bez liku – wspomnijmy więc tylko o słupku Adama Cicheckiego i poprzeczce Grzegorza Krupy.

Juniorzy młodsi: STAL SANOK – POGOŃ LEŻAJSK 0-1 (0-0).

(bart)

Konstytucyjne przełaje

Okolo 500 osób stawiło się w ubiegły piątek na terenach rekreacyjnych wokół MOSiR-u, by ścigać się w biegach przełajowych zorganizowanych z okazji rocznicy Konstytucji 3 Maja.

Bieg główny rozegrano na dystansie 9 kilometrów. Udział w nim mógł wziąć każdy, bez względu na wiek. Mężczyźni rywalizowali w trzech kategoriach. W stawce biegaczy do lat 29 triumfował Wiesław Góra z krakowskiego Wawelu. Następne miejsca zajęli Jarosław Lula z KW PSP Krosno i Sławomir Kukliński z Krosna. Najlepszym przełajowcem przedziału wiekowego 30 – 39 lat okazał się Edward Kasperkowicz z krośnieńskich Karpát, wyprzedzając Piotra Floraka z KB Brzozów. Wreszcie wśród weteranów (od 40 lat wwyż) zwyciężył Ryszard Krukar – Karpaty Krosno. Za nim finiszowali Henryk Wydarty z Krosna i Wacław Katan również z Karpát. W klasyfikacji ogólnej biegu głównego wygrał W. Góra, przed E. Kasperkowiczem i R. Krukarem.

Wśród kobiet najlepsza okazała się reprezentantka Krośnianki Babara Pudło, która wyprzedziła Zofię Terlecką-Wydartę z Krosna. Trzecia była Ryszarda Nalepka z klubu „Saman” Sanok.

Imprezę swą obecnością uświetnili przedstawiciele wojewody Jan Ciupka, przedstawiciel PKOL Waldemar Lenius oraz reprezentanci sanockich władz. Sponsorzy imprezy: Urząd Miasta, Bank Depozytowo-Kredytowy, firma „WIR”, Urząd Wojewódzki oraz brzozowska firma „Wafro”.

Ponadto rozegrano 8 biegów przełajowych dzieci i młodzieży.

DZIEWCZĘTA

500m (kl. III-IV): 1. Ania Wawrzyniak, 2. Monika Urban – obie SP2 Ustrzyki D., 3. Ania Michalska – SP1 Sanok.

500m (kl. V-VI): 1. Kryśia Michalska – SP8 Sanok, 2. Justyna Banaś – SP Besko, 3. Ola Nowak – SP2 Ustrzyki D.

1000m (kl. VII-VIII): 1. Kasia Czubska – Karpaty MOSiR Krosno, 2. Ewa Guzy – SP2 Ustrzyki D., 3. Jowita Kozłowska – SP8 Sanok.

W punktacji szkół podstawowych zwyciężyła SP2 Ustrzyki D., przed SP8 Sanok i SP Bukowsko.

1500m (szkoły ponadpodstawowe): 1. Justyna Jaworska – ILO Sanok, 2. Agata Niziolek – MOSiR Karpaty Krosno, 3. Aneta Ziemiańska – ILO Sanok.

W klasyfikacji szkół ponadpodstawowych zwyciężyło ILO Sanok.

CHŁOPCY

500m (kl. III-IV): 1. Kamil Szul – SP Besko, 2. Piotrek Bluj – SP4 Sanok, 3. Bartek Sznalik – SP2 Ustrzyki D.

1000m (kl. V-VI): 1. Piotrek Jańczy, 2. Łukasz Barski – obaj SP2 Ustrzyki D., 3. Damian Rakoczy – SP Bukowsko.

1500m (kl. VII-VIII): 1. Wojtek Cybruch – SP2 Ustrzyki D., 2. Wojtek Piegoń – SP8 Sanok, 3. Rafał Węgrzyn – SP2 Ustrzyki D.

W punktacji szkół podstawowych zwyciężyła SP8 Sanok przed SP9 Sanok i SP Besko.

2000m (szkoły ponadpodstawowe): 1. Robert Nalepka – Karpaty MOSiR Krosno, 2. Wojciech Dudziak – AKS Halicz Ustrzyki D., 3. Piotr Kruczkiewicz – ZSB Sanok.

W klasyfikacji szkół ponadpodstawowych zwyciężyło ILO Sanok.

(blaz)

Harcerskie strzelanie

Polowanie na „dziesiątki”

W ramach zlotu z okazji Światowego Dnia Skautingu klub Komunalni zorganizował harcerzom Turniej Strzelecki o Puchar św. Jerzego. Komplet „dziesiątek” próbowały wystrzelać 22 osoby (w tym 3 dziewczęta) z 10 drużyn harcerskich.

Turniej rozegrano w sobotę 26 kwietnia na strzelnicy jednostki wojskowej w Olchowcach. Zawodnicy do tarcz mierzyli z karabinków KBKS, z odległości 50 metrów. Przed 5 strzałami punktowanymi każdy mógł oddać 3 próbnę.

Wśród dziewcząt z wynikiem 43 p. wygrała Ewa Kukier z 3 DH Szczawne, przed swą koleżanką z hufca Anetą Ciępiel – 38 p. Trzecia z dorobkiem 36 p. była Monika Drwięga z 58 DH Sanok.

W rywalizacji chłopców równych sobie nie mieli harcerze z 13 DH KWV Sanok. Wygrał Marcin Wolch – 45 p., drugie miejsce zajął Marcin Fedak – 40 p., a trzecie Grzegorz Pankiewicz ex aequo z Pawłem Kotlarzem (8 DH Niebieszczyani) – obaj wystrzelali po 38 p. Czwarty był Daniel Cysarz (10 DH przy SP7) – 38 p., a piąty Marcin Śliwianka (8 DH Niebieszczyani) – 37 p.

Klasyfikację drużynową ustalono dzieląc wynik zespołu przez liczbę jego zawodników. Wygrała oczywiście 13 DH KWV Sanok – 41,3 p. Kolejne lokaty zajęły: 3 DH Szczawne – 38,0 p., 58 DH Sanok – 36,0 p., 8 DH Niebieszczyani – 35,0 p., 10 DH z SP3 Sanok – 33,7 p.

(bb)

Grand Prix muszkarzy

Pstrągi trzy

Zenon Lorenc zajął 2. miejsce w kolejnych zawodach muchowego Grand Prix okręgu.

Nasz reprezentant złowił pstrąga potokowego długości 35 cm. Wygrał Jan Janik z Jasła dzięki rybie o centymetr większej. Trzeci z 32-centymetrowym „potokowcem” był Piotr Gancarczyk z Rymanowa. Tylko ci zawodnicy zostali sklasyfikowani. Ryby łakomiły się na streamery.

Zawody rozegrano w ubiegłą niedzielę na Sanie w Zwierzyniu. Startowało 14 zawodników, wśród nich również dwaj inni sanoczenie – Ryszard Cieślak i Janusz Benedyk. Mimo słonecznej pogody brania były słabe, dopiero półtorej godziny przed zakończeniem zawodów pstrągi zaczęły żerować na powierzchni. Wędkarze przetrucili się na suche muchy, ale żadna z ryb złowionych tą metodą nie miała wymiaru ochronnego.

W klasyfikacji łącznej prowadzi Artur Trzasko z Krosna – 41 pkt. Kolejne miejsca zajmują J. Janik – 39 pkt. i Lucjan Burda z Jasła – 31 pkt. R. Cieślak z dorobkiem 29 pkt. jest czwarty.

(bb)

Czy wydając pieniądze myślisz o skuteczności Twojej Reklamy

NOWOCZESNY SPRZĘT WYKALIFIKOWANA KADRA

PRACOWNIA PLASTYCZNA
planisz reklamową i informacyjną, reklamą na samochodach z folii samoprzylepnej ciętej ploterem lub makowane

DRUKARNIA
SITODRUKOWA I TAMPODRUKOWA
nadruki reklamowe na długopisy, zapalniczki, otwieracze, szklanki, popielniczki, czerwonki, inne upominki reklamowe, odzież roboczą, koszulki barwnikowe, reklamówki.

NAKLEJKI Z FOLII SAMOPRZYLEPNEJ
GRAFIKA KOMPUTEROWA
skład wydawniczy reklamowych i druków informacyjnych WIZYTÓWKI, DRUKI, PAPIERY FIRMOWE, PŁAKATY

5% zniżka przy zamówieniu usług plastycznych

PIECZĄTKI

W klasyfikacji łącznej prowadzi Artur Trzasko z Krosna – 41 pkt. Kolejne miejsca zajmują J. Janik – 39 pkt. i Lucjan Burda z Jasła – 31 pkt. R. Cieślak z dorobkiem 29 pkt. jest czwarty.

Sanok, ul. Kazimierza Wlk. 3/21, tel./fax 4636007

TRYPTYK Z „SZAROTKAMI”

Piątek, Nowy Targ

Tajfunem do historii

(Koresp. wł.) Gdy w 53 min. wszędobylski Andriej Gusow strzelił trzecią bramkę dla swojego zespołu, kibice Podhala odzyskali wiarę w zwycięstwo i zaczęli wreszcie zagrzewać pupili do walki. Rozjuszyło to sanockich fanów, którzy momentalnie zwiększyli i tak ogromną dawkę decybeli, zakrzykując miejscowych konkurentów. Wspierani dopingiem ponad 200-osobowej grupy nasi hokeiści nie pozwolili odebrać sobie historycznego – pierwszego w Nowym Targu – triumfu.

W drodze powrotnej z przegranej rundy play-off w Toruniu jeden z kibiców przekonywał towarzyszy podróży: – *Zobaczcie, że nie tylko awansujemy, ale odzyskujemy jeszcze Nowy Targ. Dla „Tygodnika” mam nawet tytuł relacji: „Sanocki tajfun zmiotł Szarotki”.* Brzmiało pięknie, ale mało prawdopodobnie. Okazało się jednak, że ów sympatyk prognozował słusznie. A co do tytułu – nie sposób nie skorzystać z tajfunowego motywu, skoro sanocianie zdobyli na lodowisku jeszcze aktualnego mistrza trzy gole w ciągu pięciu minut...

STS-iacy świadomi, iż aby awansować do finału muszą co najmniej raz wygrać na wyjeździe, rozpoczęli ze sporą werwą, ale i ze spokojem. Grali nad wyraz uważnie w destrukcji, umiejętnie rozbijając ataki Podhala w środkowej tercji. Niedopuszczanie do rozpadzenia się gospodarzy było skuteczną taktyką do 19. minuty, kiedy to Jurij Karatajew skorzystał z podania Konstantina Spodarenki. To, że gol padł stosunkowo późno, nie znaczy wcale, że hokeiści nie stwarzali groźnych sytuacji. Przykładowo w 14. min. krążek minął już Kudina, ale na nasze szczęście nie miał kto skierować „gumy” do pustej bramki. W 17. min. nasz gołkiper ślicznie wyłapał strzał Marka Koszowskiego. Po przeciwnej stronie najbliższy cel był Wojciech Zubik, który w 13. min. trafił w zewnętrzną część słupka, ponadto Marek Batkiewicz obronił niezbyt mocne uderzenia Macieja Mermera, Ilji Politsinskiego i Igora Mozgaliowa.

II tercja rozpoczęła się od opisu Kudina. Andriej obronił potężne „klepy” przybyłych Podhala z odsieczką Jacka Zamojskiego (dwukrotnie) i Aleksandra Aleksiejewa. W 22. min. skuteczniejszy od obu wymienionych był Janusz Misterka, który wykorzystał sytuację sam na sam z Batkiewiczem. W 27. min. pojawiła się kapitalna szansa na objęcie prowadzenia – przez 34 sekundy sanocianie grali w pięciu na trzech. Niestety, nie wykorzystali tej szansy, co natchmiast się zmściło. W 29. min. tuż po powrocie z ławki kar na taflę Tadeusz Puławski pognał za wystrzelonym krążkiem, minął wyjeżdżającego Kudina, objechał pustą bramkę i znowu przegrywaliśmy. O remis przed trzecią tercją zadbał ponownie Misterka, ponownie wygrywając pojedynek „oko w oko” z nowotarskim bramkarzem.

Misterka jeszcze raz znalazł się tam, gdzie trzeba. W 43. min. zablokował któregoś z napastników Podhala, gdy ten już mierzył do opuszczonej chwilowo przez Kudina bramki. Uchronił w ten sposób STS przed utratą prowadzenia, jako że pół minuty wcześniej Piotr Baryła podał dokładnie przed bramką do Jurija Fajkowa, któremu nie pozostało nic innego, jak uszczęśliwić liczną sanocką ekipę. Tego gola widział już Janusz Korwin-Mikke, który pojawił się na trybunach ze swoim orszakiem. Liderowi UPB trafiła się niebywała gratka, rzadko zapewne ma on okazję

ogłądać taką eksplozję radości, jak ta w sanockim sektorze. Mógł ją oglądać jeszcze dwa razy, o co postarali się Andrzej Truty, skutecznie egzekwujący rzut karny (będącego w sytuacji jeden na jeden z gołkiperem Krzysztofa Secemskiego sfaulował z tyłu Jacek Kubowicz) i Tomasz Demkowicz, który dobił pod poprzeczkę strzał Mozgaliowa. Bramkowe okazje mieli jeszcze Grzegorz Mermer (uderzenie obok słupka po kontrze Fajkowa) i Grzegorz Lowas (sam na sam). Górale po wspomnianym wstępnie trafieniu Gusowa rzucili się do szturm, ale pod sanocką bramką bito na alarm właściwie tylko raz, na 29 sekund przed końcem, za sprawą Koszowskiego. Alarm odwołał Kudin, pewnie chwytając silnie uderzony krążek.

PODHALE – STS AUTOSAN 3-5 (1-0, 1-2, 1-3). Stan play-off: 1-2. Gole dla STS-u: Misterka 2 (23 i 40), Fajkow (43), Truty (45, karny), T.Demkowicz (48). Skład sanoczan: Kudin – Truty, Gretka, T.Demkowicz, Mozgaliow, Michał Radwański – Baryła (2), A.Burnat (6), Milczanowski, Fajkow, Secemski (2) – Oleś, Zubik, Misterka, Politsinski, Niemiec – G.Mermer, M.Mermer, Lowas oraz Brejta (25, w tym kara meczu).

(gb)

Niedziela, Sanok

Pokaz taktyki

Po sensacyjnym zwycięstwie STS-u w Nowym Targu spodziewano się wyjątkowo licznej publikacji na „Torsanie” w niedzielnym meczu – rzeczywiście, takich tłumów dawno nie widziano. Drugim przewidywanym przez większość fanów faktem była kolejna wygrana nad „Szarotkami” i awans do finału play-off. Takiemu obrotowi wydarzeń weto postawili górale, którzy postanowili jeszcze raz zaprosić sanocką drużynę na swoje lodowisko.

A przez chwilę już byliśmy w ogródku... Wprawdzie w 5. min. Tomasz Demkowicz nie spożytkował kontratak i podania Igora Mozgaliowa, ale w następnej chwili groźnej sytuacji Jurij Fajkow wykorzystał opuszczenie posterunku przez Aleksandra Gawrilonoka i trybuny wpadły w ekstazę. Wcześniej dramatycznie było pod naszą bramką. Andriej Kudin obronił strzał z bliska Tomasza Podlipniego i zapobiegł utracie gola, gdy Janusz Misterka w swojej tercji podał krążek wprost na kij Marka Koszowskiego, a Tomasz Rysz przyjął na ciało atomowe uderzenie jednego z nowotarskich z niebieskiej linii. Ostatecznie nie udało się dowieźć prowadzenia do przerwy, a zadbał o to Jurij Karatajew (zaskakując podanie z bramki) i Mirosław Copija. Chociaż gościom w wyrównaniu pomogła nieco fortuna – wybijany mocno zza bramki krążek trafił w sędziego i pozostał w tercji – to trzeba przyznać, że zasłużyli oni na to trafienie.

Remis po I odsłonie zapowiadał walkę do upadłego i wciąż można było liczyć, iż to sanocianie wyjdą z niej z tarca. Niestety, zaraz po wznowieniu gry (zegar wskazywał 57.

sekunde) Kudin po raz drugi musiał skapitulować. Zmusił go do tego najlepszy na taflę Koszowski. Trwający kwadrans napór STS-u nie przyniósł efektu mimo kilku wykluczeń gości oraz okazji Krzysztofa Secemskiego, T.Demkowicza i Piotra Baryły – znakomicie bronili Gawrilonok. Najbardziej emocjonującym fragmentem meczu była końcówka II tercji. Gdy Koszowski został odesłany na ławkę kar, zniknął ze świetlnej tablicy czas gry. Pięć sekund po jej wznowieniu w ślady Koszowskiego poszedł Fajkow. Sanocianie grali przez chwilę w czterech na trzech, ale nie udało się wyrównać. Odszkodzili natomiast górale – w 39. min. Koszowski uciekł prawą stroną i pokonał Kudina.

Optymizm sprzed meczu gdzieś zniknął, a i z samych hokeistów STS-u uszło powietrze, gdy w 41. min. Baryła w niegroźnej sytuacji zgubił krążek na rzecz Karatajewa. Kazach znalazł Andrieja Gusowa i było po zawodach. W 46. min. wymienieni innostrajcy zamienili się rolami, po czym można było mecz zakończyć. Wiadomym już było, że do wylonienia finalisty potrzebny będzie piąty mecz, toteż zawodnicy nie wkładali w grę tyle serca, co wcześniej.

Za komentarz do spotkania mogą posłużyć słowa wypowiedziane w luźnej rozmowie przez Arkadiusza Burnata: – *Pokazali nam, jak się gra...*

STS AUTOSAN – PODHALE 1-5 (1-1, 0-2, 0-2). Stan play-off: 2-2. Gola dla sanoczan zdobył Fajkow w 12. minucie. Skład STS-u: Kudin – Truty, Gretka, T.Demkowicz, Mozgaliow, Michał Radwański (2) – A.Burnat (2), Baryła (2), Rysz, Fajkow (2), Secemski – Oleś (2), Zubik, Misterka, Politsinski, Lowas – Jęknier, M.Mermer, G.Mermer oraz Milczanowski.

(stud)

Wtorek, Nowy Targ

Majowe granie

(Koresp. wł.) Kiedy, jak kiedy, ale w meczu decydującym o awansie do finału należało się spodziewać ogromnych emocji. Tym bardziej, że poprzednie spotkania konkurentów do zmierzania się z Unią emocji przyniosły mnóstwo. Tymczasem w Nowym Targu oglądano hokej na średnim poziomie, czego przyczyną upatrywano m.in. w wybitnie „niehokejowej” pogodzie. Jeden z miejscowych kibiców używając żołnierskich słów powiedział, co myśli o takim majowym grananiu...

Początek decydującego o uczestnictwie w finale spotkania był niemal identyczny, jak w dwóch poprzednich meczach w Nowym Targu – sanocianie stwarzali okazje, górale zdobywali bramki. Po 63 sekundach gry Janusz Misterka w sytuacji sam na sam oddał lekki strzał po lodzie, trafiając w słupkę. W 3. min. gola mógł zdobyć Krzysztof Secemski, jednak blokowany przez obrońcę uderzył za słabo, by zaskoczyć Aleksandra Gawrilonoka. A po kilku chwilach cieszyli się gospodarze. Niefrasobliwość naszych zawodników przy wyprowadzaniu akcji wykorzystał Andriej Gusow, nie pozwalając krążkowi opuścić tercji i dokładnie obsługując Jurija Karatajewa, który nie zwykł marnować okazji sam na sam. Po obustronnym zastoju, między 9. a 16. minutą nastąpił okres przewagi STS-u. O ile ze strzałem Misterki z bliska Gawrilonok poradził sobie bez trudu (odbicie kijem), o tyle w następnej sytuacji popisał się fantastycznym refleksem, odbijając łapaczką strzał będącego w idealnej pozycji Secemskiego. Później kontrę Tomasza Demkowicza zakończył potężnym uderzeniem obok celu Wiesław Oleś. Wydawało się, że wyrównanie jest kwestią kilku najbliższych minut. Niestety, w 18. min. straszna gafa przytrafiła się Tomaszowi Ryszowi – wyprowadzając krążek zgubił go na niebieskiej linii, z czego skwapliwie skorzystał Marek Koszowski. Generalnie słabej I tercji nie powinniśmy byli przegrać, a już na pewno nie dwoma bramkami. Cóż, liczą się gole, a nie okazje. W II odsłonie wystarczyła chwila przyśpieszenia miejscowych i na tablicy wyników pojawiła się czwórka. W pojedynku jeden na jeden z Andriejem Kudinem lepszy był Piotr Podlipni, a po 22

sekundach zaskakująco „pociągnął” Rafał Sroka. Od tego momentu wynik mogli zmienić Jacek Kubowicz, Igor Mozgaliow, Secemski, Jurij Fajkow (po słupku za bramkę), Gusow, Koszowski (krążek przyjął na ciało Arkadiusz Burnat) i Wojciech Słowakiewicz. Udało się w 35. min. Piotrowi Gilowi i zapachniało pogromem. Stał się on realny w trzeciej tercji – w jej 57. sekundzie Koszowski błyskawicznie spożytkował podanie Sroki, a potem za ostrzeliwanie Kudina zabrali się Gusow,



Sanocianie nie rezygnowali z odwiedzania tercji gospodarzy, ale zbyt rzadko było groźnie pod nowotarską bramką, byśmy mogli liczyć na sukces. Na zdjęciu od lewej: Jacek Zamojski, Andriej Gusow, Andrzej Truty (za Gusowem), Janusz Misterka, Jurij Karatajew, Gabriel Samolej i Andrzej Gretka.

Kubowicz, Rafał Selega, Dariusz Łyszczarczyk i ponownie – tym razem skutecznie – Gusow. Po siódmym голу „Kudia” zrezygnował, dzięki czemu zobaczyliśmy kwartet gołkiperów, jako że na ostatnie 20 minut do nowotarskiej bramki wjechał Gabriel Samolej. W przeciwieństwie do Gawrilonoka i Tomasza Lisowskiego, Gabrys nie zachował czystego konta. O częściową poprawę nastrojów kolegów i kilku nastu kibiców z Sanoka postarali się Misterka i Fajkow, z bliska nie dając szans Samolejowi.

Władimir Katajew: – *Po porażce w niedzielę moi zawodnicy chyba już nie wierzyli w przejście Podhala. Po błędzie padła druga bramka,*

niedługo potem trzecia i było już jasne, kto awansuje.

Ewald Grabowski: – *Dzisiaj to my wyszliśmy spokojniejsi na lod. Sanocianie popełnili błędy, które moja drużyna potrafiła wykorzystać. Wyciągnęliśmy wnioski z meczu piątkowego, w zespole była duża mobilizacja. Gdy już kwestia awansu została rozstrzygnięta, stopniowo sprawdzaliśmy kolejnych graczy. Dlatego dałem zagrać dziś wszystkim. Jestem w części zadowolony z postawy drużyny, sporo jest mankamentów, które musimy wyeliminować, by skutecznie grać dalej.*

PODHALE – STS AUTOSAN 7-2 (2-0, 3-0, 2-2). Stan play-off: 3-2, awans Podhala. Gole dla STS-u: Misterka (54) i Fajkow (60). Skład gości: Kudin (52 Lisowski) – Truty, Gretka, T.Demkowicz, Mozgaliow, Michał Radwański – Oleś, Zubik, Misterka, Politsinski, Milczanowski – Baryła, A.Burnat, Rysz, Fajkow, Secemski oraz Jęknier, Lowas.

(gb)

Marzenia o mistrzostwie musimy odłożyć przynajmniej do następnego roku. Jednak nie jest to na pewno powód do zmartwień, wszak w półfinałowej batalii z Podhalem STS-iacy i tak zrobili więcej niż się mogliśmy spodziewać. Dzisiaj ligowcy wychodzą na ostatnią prostą, rozpoczynając grę o medale. Nasza droga na podium wiedzie przez katowicki Spodek. Sanoccy hokeiści nie zrażeni utratą szansy na awans do ścisłego finału, obiecują, iż nie odpuszczą walki o brąz.

Możemy im w tej walce pomóc. Pan Andrzej Gontek poinformował „Tygodnik”, że jeśli tylko znajdą się chętni, to on jest gotów zorganizować wtorkowy wyjazd na Śląsk (zgłoszenia: ul. Jana Pawła II 53b/42, tel. 46-36-692; orientacyjna cena – 18 złotych). Pan Gontek planował także rozwieszenie ogłoszeń o wyjeździe już na dzisiejszy mecz. Nie wiemy, jaki przyniosło to skutek, gdyż zamknęliśmy ten numer „TS” we wtorkowy wieczór.

Wydawca: Zakład Budżetowy „Tygodnik Sanocki. Pismo samorządowe”.
Redaktor naczelna – Maria Boczar. Redaguje kolegium w składzie: Joanna Kozimor – red. prowadzący, Bartosz Błażewicz. Współpracują: Michał Olszański, Jerzy Kusiak, Stefan Stefański, Stanisław Tarnawski, Edward Zajac. Skład techniczny i korekta – Zespół redakcyjny.
Adres redakcji: 38-500 Sanok, ul. Lenartowicza 2, tel. 46-32-579.

TYGODNIK SANOCKI

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo skracania tekstów i zmian tytułów. W sprawie reklam i ogłoszeń zapraszamy do redakcji codziennie w godz. 9.00-15.30 (w poniedziałki do godz. 15.00). Za treść ogłoszeń i reklam redakcja nie odpowiada.

Obróbka zdjęć: FOTO – STUDIO – KOLOR, ul. Kochanowskiego 25.

Łamanie i druk: REMARK sp. z o.o. Rzeszów, ul. Łukasiewicza 88, tel. (017) 299-031 lub (017) 574-302.

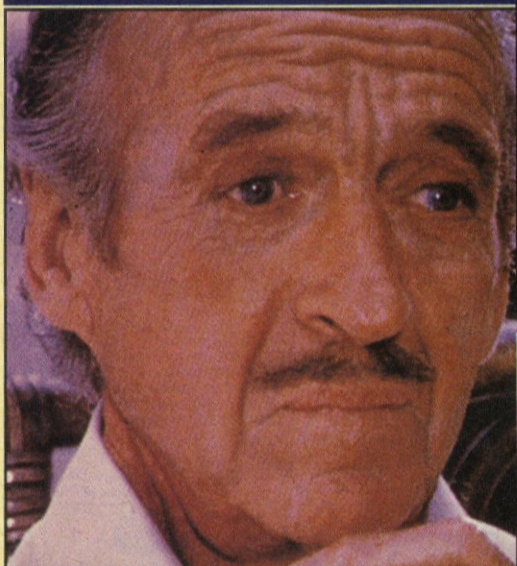
WYDANIE POŁUDNIOWE • 9.05. – 15.05. 1997 • nr 19 (74)

TELEWIZYJNIE

ISSN 1425-588X



WEEKEND U BERNIEGO • TVP 1 • sobota



NA TROPIE RÓŻOWEJ PANTERY • TVP 2 • niedziela



Bruce Springsteen
Boss w Warszawie
9-10 maja • Sala Kongresowa



PRETTY WOMAN • POLSAT • poniedziałek



LAZARUS • TVP 1 • środa



TVP 2, 15.35
Z BIEGIEM RZĘKI, Z BIEGIEM HISTORII (1):
NAD DNIESTREM
Film dokumentalny, Polska 1995, 24 min. Autor: Ludwik Stomma



TVP 2, 22.55
ALAN I NAOMI
Dramat wojenny, USA 1992, 86 min. Reżyseria: Sterling Van Wagenen. Występują: Lukas Hass, Michael Gross (na zdjęciu) i inni



POLSAT, 22.45
BURKI I HARE
Dramat obyczajowy, USA 1982, 100 min. Reżyseria: Vernon Sewell. Występują: Glynn Edwards, Harry Andrews (na zdjęciu) i inni

REGION, 20.00
MOJA MAŁENKA
Film dokumentalny, Wielka Brytania 1995, 57 min. Reżyseria: Rosanne Ehrlich

TVP1
6.00 Kawa czy herbata?
8.00 Miasteczko na granicy (23/52)
8.30 Wiadomości
8.40 Gimnastyka: Kregalup

TVP 2
6.45 Kuns jez. ang. (86)
7.00 Panorama
7.05 Dniennik krajowy
7.20 Sport telegram

POLSAT
6.00 Muzyka na dzień dobry
7.00 Poranek z Polstem
7.35 Dzwonko szczęścia

TELEWIZJA KRAKÓW
7.50 Koncert na dzień dobry: De Mono Abraxas
8.30 Kot w butach - film animowany

10.50 Autka - teleturmalizacja
11.10 Kalendarz pani domu
11.25 Tak jest świat

14.55 Powitanie
15.00 Lucky Luke (22/26): Jessie James

12.00 HALOGRAIMY
12.20 Nel'Nel'Nel'
12.30 Grom w raj (16/22)

7.15 Z wieńcem w żaglach
8.10 Na strazy pożary
9.05 Sekretny żywot urzędnika

13.15 Edukacja nowego wieku:
13.30 ABC ekonomii
13.40 ABC ekonomii

15.25 Akademia Zdrowia Dwójki
15.35 Z biegiem rzeki, z biegiem historii (1): Nad Dniestrem

14.30 Sztuka informacji
14.40 Program publicystyczny
14.50 Sztuka informacji

7.00 Latające misie - serial anim.
6.30 Serial dla młodzieży

14.40 ABC ekonomii
14.50 No problem
15.00 Wiadomości

16.10 Animate
16.35 Jeden na jeden
16.45 Przynajmniej jedna

16.00 Informacje
16.10 Halo miliard
16.35 Jeden na jeden

6.00 Latające misie - serial anim.
6.30 Serial dla młodzieży

15.50 Asy - teleturmalizacja
17.00 Teleexpress
17.25 Tata, a Marcin powiedział

17.05 Dia młodych widzów: Mxer
17.30 Programy lokalne
18.00 Panorama

16.30 Obserwatorium - pr. K. Durczok
16.45 Galeria z obrazami - pr. M. Durczok

6.00 Aktualności
6.30 Latające misie - serial anim.

21.55 Nocny Klub Jedynki (1)
22.30 10 minut uwagi
23.00 Giełda

21.00 Panorama
21.30 Niezbednik Dwójki
21.35 Sport telegram

17.00 Aktualności
17.15 Telewizja lista przeobrażeń

6.00 Aktualności
6.30 Latające misie - serial anim.

23.35 Nocny Klub Jedynki (2)
0.20 Wiadomości
0.25 Bez ostrzeżenia

22.00 Aktualności
22.15 Bismis informacja
22.20 Polityczne gry

17.30 Koncert zespołu Smokey (2)
22.00 Noc z Telewizją Katowice

6.00 Aktualności
6.30 Latające misie - serial anim.

Tele-Klub
Odpowiedz, wybierasz, wybierasz, wybierasz
Wybierz, wybierasz, wybierasz, wybierasz

POLSKA
7.15 Z wieńcem w żaglach
8.10 Na strazy pożary

POLSKA 2
7.00 CNN News - poranek inform.
7.30 Tajemnice płasków

SAT 10
9.00 Aniołki Charliego - serial kym.
9.00 Antyki

DISCOVERY
17.00 High Fly - sportowe wyczyny
17.30 Dwa światy

Wisła
7.05 Dzień dobry, tu Wisła
8.00 Fakty - serwis informacyjny

CANAL+
7.00 Muzyczny Budzik
7.30 Dabelski Młyn

MASAKRA W RZYMIE
Włochy/Francja 1972. Reżyseria: George Pan Cosmatos. Występują: Richard Burton (na zdjęciu), Marcello Mastroianni, Leo McKim i inni

RACJA STANU
Francja 1978. Reżyseria: André Cayatte. Występują: Jean Yanne, Monica Vitti, Michel Bouquet, François Perier i inni

TELEWIDZ
krzyżówka
dzieła klasyczne, mody pod ręką, postać w mundurze

TELEWIDZ
Nagrody za krzyżówkę z nr 7 (hasło - rozwiązanie: Seksmisja) wylosowali:
Etielbeta Jabłkowska z Siemiatycz, Roman Kwiróg z Plocka, Eugenia Chabros z Poznania

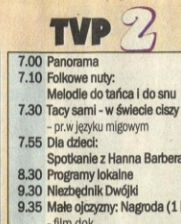
TELEWIDZ
Zespół redakcyjny: Małgorzata Grodzka, Ewa Kosińska, Barbara Świderek, Jolanta Wrońska, Piotr Popowski, Paweł Grzegorski, Marcin Zieliński, Jan Kłoczowski, Oprawa graficzna: PAP, Pol: ANPA, Gamma, PAT, Eurosport, Archiwum, Servis, Teletext, Agencja Prasowa APFA, Wydawnictwo: ARNDT, sp. z o.o., Warszawa, ul. Marszałkowska 18/5 (zest. czołówek Line Wytwórnia Prasy), Biuro Reklamy: 00-950 Warszawa, ul. Marszałkowska 18/5 tel. (0-22) 622-32-60, fax (0-22) 629 04 59; Druk: Zakłady Graficzne



Wzrost i cięć - serial animowany, USA 1993, 95 min. Reżyseria: Ted Kottcheff. Występują: Andrew McCarthy (na zdjęciu), Jonathan Silverman i inni.



Zachowana tajemnica - film sensacyjny, USA 1993, 95 min. Reżyseria: Robert Ginty. Występują: Jeff Fahey (na zdjęciu), Bo Derek, Steven Bauer i inni.



Kino bez rodziców: Tajna misja (9/24) - serial dla młodzieży, Polska/Australia (30 min) film dok.



Kino bez rodziców: Tajna misja (9/24) - serial dla młodzieży, Polska/Australia (30 min) film dok.



Wielkie filmy: Zadmij w swój róg - serial animowany dla dzieci, USA 1996 (55 min) - komedia, USA



Wielkie filmy: Zadmij w swój róg - serial animowany dla dzieci, USA 1996 (55 min) - komedia, USA



Błyskawiczny Quiz - Odpowiedz na kilka pytań i zdobądź nawet 100 mln starych złotych.



Między miłością i nienawiścią - USA 1993. Reżyseria: Rod Hardy. Występują: Susan Lucci, Patrick van Horn (oba na zdjęciu), Barry Bostwick, Raymond J. Barry i inni.



Wzrost i cięć - serial animowany, USA 1993, 95 min. Reżyseria: Ted Kottcheff. Występują: Andrew McCarthy (na zdjęciu), Jonathan Silverman i inni.



Zachowana tajemnica - film sensacyjny, USA 1993, 95 min. Reżyseria: Robert Ginty. Występują: Jeff Fahey (na zdjęciu), Bo Derek, Steven Bauer i inni.



Kino bez rodziców: Tajna misja (9/24) - serial dla młodzieży, Polska/Australia (30 min) film dok.



Kino bez rodziców: Tajna misja (9/24) - serial dla młodzieży, Polska/Australia (30 min) film dok.



Wielkie filmy: Zadmij w swój róg - serial animowany dla dzieci, USA 1996 (55 min) - komedia, USA



Wielkie filmy: Zadmij w swój róg - serial animowany dla dzieci, USA 1996 (55 min) - komedia, USA



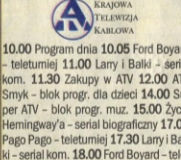
Błyskawiczny Quiz - Odpowiedz na kilka pytań i zdobądź nawet 100 mln starych złotych.



Między miłością i nienawiścią - USA 1993. Reżyseria: Rod Hardy. Występują: Susan Lucci, Patrick van Horn (oba na zdjęciu), Barry Bostwick, Raymond J. Barry i inni.



Zadym w swój róg - serial animowany, USA 1996 (55 min) - komedia, USA



Zachowana tajemnica - film sensacyjny, USA 1993, 95 min. Reżyseria: Robert Ginty. Występują: Jeff Fahey (na zdjęciu), Bo Derek, Steven Bauer i inni.



Kino bez rodziców: Tajna misja (9/24) - serial dla młodzieży, Polska/Australia (30 min) film dok.



Kino bez rodziców: Tajna misja (9/24) - serial dla młodzieży, Polska/Australia (30 min) film dok.



Wielkie filmy: Zadmij w swój róg - serial animowany dla dzieci, USA 1996 (55 min) - komedia, USA



Wielkie filmy: Zadmij w swój róg - serial animowany dla dzieci, USA 1996 (55 min) - komedia, USA



Błyskawiczny Quiz - Odpowiedz na kilka pytań i zdobądź nawet 100 mln starych złotych.



Między miłością i nienawiścią - USA 1993. Reżyseria: Rod Hardy. Występują: Susan Lucci, Patrick van Horn (oba na zdjęciu), Barry Bostwick, Raymond J. Barry i inni.



Zadym w swój róg - serial animowany, USA 1996 (55 min) - komedia, USA



Zachowana tajemnica - film sensacyjny, USA 1993, 95 min. Reżyseria: Robert Ginty. Występują: Jeff Fahey (na zdjęciu), Bo Derek, Steven Bauer i inni.



Kino bez rodziców: Tajna misja (9/24) - serial dla młodzieży, Polska/Australia (30 min) film dok.



Kino bez rodziców: Tajna misja (9/24) - serial dla młodzieży, Polska/Australia (30 min) film dok.



Wielkie filmy: Zadmij w swój róg - serial animowany dla dzieci, USA 1996 (55 min) - komedia, USA



Wielkie filmy: Zadmij w swój róg - serial animowany dla dzieci, USA 1996 (55 min) - komedia, USA



Błyskawiczny Quiz - Odpowiedz na kilka pytań i zdobądź nawet 100 mln starych złotych.



Między miłością i nienawiścią - USA 1993. Reżyseria: Rod Hardy. Występują: Susan Lucci, Patrick van Horn (oba na zdjęciu), Barry Bostwick, Raymond J. Barry i inni.



Zadym w swój róg - serial animowany, USA 1996 (55 min) - komedia, USA



Zachowana tajemnica - film sensacyjny, USA 1993, 95 min. Reżyseria: Robert Ginty. Występują: Jeff Fahey (na zdjęciu), Bo Derek, Steven Bauer i inni.



Kino bez rodziców: Tajna misja (9/24) - serial dla młodzieży, Polska/Australia (30 min) film dok.



Kino bez rodziców: Tajna misja (9/24) - serial dla młodzieży, Polska/Australia (30 min) film dok.



Wielkie filmy: Zadmij w swój róg - serial animowany dla dzieci, USA 1996 (55 min) - komedia, USA



Wielkie filmy: Zadmij w swój róg - serial animowany dla dzieci, USA 1996 (55 min) - komedia, USA



Błyskawiczny Quiz - Odpowiedz na kilka pytań i zdobądź nawet 100 mln starych złotych.



Między miłością i nienawiścią - USA 1993. Reżyseria: Rod Hardy. Występują: Susan Lucci, Patrick van Horn (oba na zdjęciu), Barry Bostwick, Raymond J. Barry i inni.



NA WSKROŚ NOWOCZESNA MILLIE (ost.) Musical, USA 1967, 70 min. Reżyseria: George Roy Hill. Występują: Julie Christie (na zdjęciu), James Fox, Mary Tyler Moore, Albert Carrier i inni

W Starzym Knie: Na wskroś nowoczesna Millie (ost.) - musical, USA

11.10 Klan urwisów - film dla dzieci, USA

11.40 Spotkania z Janem Pawłem II: Przekazanie barier Antioch Parafik - transmisja modlitwy Ojca Świętego

12.00 Rozmowy na koniec wieku - film dokumentalny, Wlk. Bryt.

12.10 Związki świata: Żeneta - serial dokumentalny, Wlk. Bryt.

12.15 Seriale wszech czasów: Waszyngton za zamkniętymi drzwiami (7/12) - serial sensacyjny, USA 1977 (55 min)

12.20 Relacja z Mistrzostw Europy w tańcach standardowych Teatr Rozmaitości: Jacques Deval - A piękno, Isabelle? - reż. Janusz Dymek, wyk. Anna Radwan, Piotr Cieślak, Jerzy Bończak (60 min)

12.25 Zielonym do góry Teleexpress - program rozrywkowy

12.30 Smlechu warte - program rozrywkowy

12.35 DTW - program satyryczny

12.40 Dr Quinn (124) - serial obyczaj., USA



7.00 Rolnictwo na świecie: Litwa

7.15 Notowania

7.45 Dom - serial obyczajowy, USA 1996 (50 min)

8.05 Poranek filmowy

8.35 Otwórz drzwi! Klucz - film, Polska

8.40 Teleranek

9.05 Droga do Awonlea - serial, Kanada

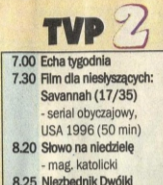
10.00 W Starzym Knie: Na wskroś nowoczesna Millie (ost.) - musical, USA

11.10 Klan urwisów - film dla dzieci, USA

11.40 Spotkania z Janem Pawłem II: Przekazanie barier Antioch Parafik - transmisja modlitwy Ojca Świętego

12.00 Rozmowy na koniec wieku - film dokumentalny, Wlk. Bryt.

12.10 Związki świata: Żeneta - serial dokumentalny, Wlk. Bryt.



7.00 Echa tygodnia

7.30 Film dla niesłyszących: Savannah (17/35) - serial obyczajowy, USA 1996 (50 min)

8.20 Słowo na niedzielę - mag. katolicki

8.25 Niedzielną Dwidźką

8.30 Programy lokalne

9.30 Mniejszości narodowe: Topniejąca bryka lodu - film dokumentalny

10.00 Ojczyzna polska: Skrzydlate słowa - serial dla dzieci

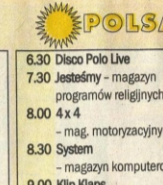
10.15 Teatr dla Dzieci: Eliza Orzeszkowa - Juliana, reż. Jacek Skalski, wyk. Kamila Rojek, Katarzyna Tatarak, Maciej Kozłowski (40 min)

11.00 Spotkanie Wschodu z Zachodem - Peter Ustinov w Hongkongu - film dok., Wlk. Bryt.

12.10 Świat się śmieje: Na tropie Różowej Pantery - komedia, Wlk. Bryt.

13.35 Wyspafranki, Kraków, melancolia - film dok.

14.30 30 toni Lista, lista - lista przebojów



6.30 Disco Polo Live

7.30 Jesteśmy - magazyn programów religijnych

8.00 4x4 - mag. motoryzacyjny (powt.)

8.30 System - magazyn komputerowy

9.00 Kip Kłaps - najmłodsza lista przebojów

9.30 Jog w Kosmosie (6) - serial animowany, USA 1991 (25 min)

10.00 Disco Relax - program rozrywkowy

11.00 Pomoc domowa (69) - serial komediowy, USA (25 min)

11.30 Łowca przygód (11) - serial przygodowy, USA 1995 (50 min)

12.25 Shadow, kofei Casey - film przygodowy, USA

14.30 Potębną dżunglą (10/26) - serial przygodowy, USA 1994 (25 min)

15.00 Benny Hill - program rozrywkowy



8.00 Dzielnica Akademii Nauk - serial popularnonaukowy

8.30 Koncert muzyki poważnej: Orkiestra Kameralna

9.30 Prowadź powoły - serial anim.

9.55 Dziecko gwiazdy - film animowany

10.10 Kłosa wód - film obycz., Wlk. Bryt.

11.45 Wyspy skarbów - serial historyczny

12.10 W sercu ciagle maj - serial przyrodniczy

13.50 Gorący punkt - prog. publicyst.

14.05 2 plany filmowego

14.25 Przeboje TV Kraków

15.10 Julek i przyjaciele - serial dla dzieci

15.35 Świat przyrody - serial dokumentalny



0-700 711-000

21 Baran

22 Byk

23 Bliźnięta

24 Rak

25 Lew

26 Panna

27 Waga

28 Skorpion

29 Strzelec

30 Koziorożec

31 Wodnik



0-700 714 83

21 Baran

22 Byk

23 Bliźnięta

24 Rak

25 Lew

26 Panna

27 Waga

28 Skorpion

29 Strzelec

30 Koziorożec

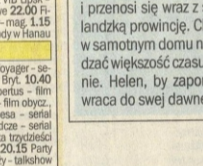
31 Wodnik



NA TROPIE RÓŻOWEJ PANTERY

Wielka Brytania 1982. Reżyseria: Blake Edwards. Występują: David Niven (na zdjęciu), Peter Sellers, Herbert Lom, Richard Mulligan i inni

P o raz kolejny ginie słynny diament gdzie dokonano zuchwałej kradzieży, nalega, by w sprawie jest zamieszany osławiony złodziej klejnotów, sir Charles Litton. Postanawia działać błyskawicznie i natychmiast rusza do Anglii, nie wiedząc że Litton mieszka teraz na południu Francji. W trakcie śledztwa inspektor przepadła bez śladu w niewyjaśnionych okolicznościach...



MIESZKANIE OPUSZCZONEJ STACJI KOLEJOWEJ

Wielka Brytania 1992. Reżyseria: Michael Whittie. Występują: Julie Christie, Donald Sutherland (na zdjęciu), John Lynch, Frank MacCusker i inni

W 1981 r. w Londonderry w Irlandii Północnej Daniel Cuffe, spokojny nauczyciel stracony od polityki, zostaje przypadkowo zamordowany podczas strzelaniny między policją i członkami IRA. Wkrótce po śmierci Daniela wdowa po nim, Helen Cuffe, sprzedaje dom w mieście i przenosi się wraz z synem Jackiem na irlandzką prowincję. Chociaż że znosi życie w samotnym domu nad morzem i woli spędzać większość czasu u swej babci w Dublinie. Helen, by zapomnieć o samotności, wraca do swej dawnej pasji - malowania...



BOSS W WARSZAWIE

9 i 10 maja wystąpi w Warszawie Bruce Springsteen - od dwudziestu lat należący do grona największych gwiazd muzyki rockowej, choć trudno zaliczyć go typowych idoli tej sceny, lansowanych usilnie przez MTV.

Jego występ w Warszawie jest częścią olbrzymiej trasy koncertowej, promującej wydany na jesień 1995 roku solowy, akustyczny album The Ghost Of Tom Joad. Trasa, rozłożona w czasie na parę lat, objęła Stany Zjednoczone, Kanadę, niemal wszystkie kraje europejskie, Japonię i Australię.

Miesiącny Rolling Stone uznał płytę Springsteena za najlepszą i najodważniejszą pod względem społecznych deklaracji, zawartych w tekstach, wypowiedź muzyczną na przestrzeni ostatniej dekady. W Stańczę osiągnęła ona status złotej płyty.

Album zawiera 12 nowych, akustycznych piosenek, nagranych przez Springsteena solo, z pomocą wielu muzyków sesyjnych. Tytuł płyty nawiązuje do bohatera powieści Johna Steinbecka - Grona gniewu. Całość materiału nagrał i zmiksował Toby Scott, produkcją zajął się sam Bruce, wraz ze swym długoletnim współpracownikiem - Chuckiem Plotkinem.

poniedziałek

12 maja 1997

poniedziałek, telewizje satelitarne

wtorek, telewizje satelitarne



TRYPITKA (premiera) Teatr TV, Polska 1997, 74 min. Reżyseria: Urszula Urbanek. Występują: Jerzy Machczak, Adam Ferey (na zdjęciu), Gustaw Holoubek i inni.

BOOM! Dramat obyczajowy, Wielka Brytania/USA 1968, 114 min. Reżyseria: Joseph Losey. Występują: Elizabeth Taylor (na zdjęciu), Richard Burton, Noel Coward i inni.

DWÓJCI - JA JESTEM Film dokumentalny, Polska 1987, 110 min. Autor: Andrzej Junga.

POZA ROK 2000 Program popularnonaukowy, Australia 1995. Reżyseria: Gary Deans.

REKONSTRUKCJA KRAKÓW 7.45 Gimnastyka poranna, 7.50 Konc. wawelski, 8.00 Księżniczka, 8.10 Księżniczka, 8.20 Księżniczka, 8.30 Księżniczka, 8.40 Księżniczka, 8.50 Księżniczka, 9.00 Księżniczka, 9.10 Księżniczka, 9.20 Księżniczka, 9.30 Księżniczka, 9.40 Księżniczka, 9.50 Księżniczka, 10.00 Księżniczka, 10.10 Księżniczka, 10.20 Księżniczka, 10.30 Księżniczka, 10.40 Księżniczka, 10.50 Księżniczka, 11.00 Księżniczka, 11.10 Księżniczka, 11.20 Księżniczka, 11.30 Księżniczka, 11.40 Księżniczka, 11.50 Księżniczka, 12.00 Księżniczka, 12.10 Księżniczka, 12.20 Księżniczka, 12.30 Księżniczka, 12.40 Księżniczka, 12.50 Księżniczka, 13.00 Księżniczka, 13.10 Księżniczka, 13.20 Księżniczka, 13.30 Księżniczka, 13.40 Księżniczka, 13.50 Księżniczka, 14.00 Księżniczka, 14.10 Księżniczka, 14.20 Księżniczka, 14.30 Księżniczka, 14.40 Księżniczka, 14.50 Księżniczka, 15.00 Księżniczka, 15.10 Księżniczka, 15.20 Księżniczka, 15.30 Księżniczka, 15.40 Księżniczka, 15.50 Księżniczka, 16.00 Księżniczka, 16.10 Księżniczka, 16.20 Księżniczka, 16.30 Księżniczka, 16.40 Księżniczka, 16.50 Księżniczka, 17.00 Księżniczka, 17.10 Księżniczka, 17.20 Księżniczka, 17.30 Księżniczka, 17.40 Księżniczka, 17.50 Księżniczka, 18.00 Księżniczka, 18.10 Księżniczka, 18.20 Księżniczka, 18.30 Księżniczka, 18.40 Księżniczka, 18.50 Księżniczka, 19.00 Księżniczka, 19.10 Księżniczka, 19.20 Księżniczka, 19.30 Księżniczka, 19.40 Księżniczka, 19.50 Księżniczka, 20.00 Księżniczka, 20.10 Księżniczka, 20.20 Księżniczka, 20.30 Księżniczka, 20.40 Księżniczka, 20.50 Księżniczka, 21.00 Księżniczka, 21.10 Księżniczka, 21.20 Księżniczka, 21.30 Księżniczka, 21.40 Księżniczka, 21.50 Księżniczka, 22.00 Księżniczka, 22.10 Księżniczka, 22.20 Księżniczka, 22.30 Księżniczka, 22.40 Księżniczka, 22.50 Księżniczka, 23.00 Księżniczka, 23.10 Księżniczka, 23.20 Księżniczka, 23.30 Księżniczka, 23.40 Księżniczka, 23.50 Księżniczka, 24.00 Księżniczka.

TVP1 logo and program list for TVP1 channel.

TVP2 logo and program list for TVP2 channel.

POLSAT logo and program list for Polsat channel.

TELEWIZJA KRAKÓW logo and program list for Krakow TV channel.

TVP1 logo and program list for TVP1 channel.

TVP2 logo and program list for TVP2 channel.

POLSAT logo and program list for Polsat channel.

TELEWIZJA KRAKÓW logo and program list for Krakow TV channel.

TVP1 logo and program list for TVP1 channel.

TVP2 logo and program list for TVP2 channel.

POLSAT logo and program list for Polsat channel.

TELEWIZJA KRAKÓW logo and program list for Krakow TV channel.

TVP1 logo and program list for TVP1 channel.

TVP2 logo and program list for TVP2 channel.

POLSAT logo and program list for Polsat channel.

TELEWIZJA KRAKÓW logo and program list for Krakow TV channel.

TVP1 logo and program list for TVP1 channel.

TVP2 logo and program list for TVP2 channel.

POLSAT logo and program list for Polsat channel.

TELEWIZJA KRAKÓW logo and program list for Krakow TV channel.

TVP1 logo and program list for TVP1 channel.

TVP2 logo and program list for TVP2 channel.

POLSAT logo and program list for Polsat channel.

TELEWIZJA KRAKÓW logo and program list for Krakow TV channel.

TVP1 logo and program list for TVP1 channel.

TVP2 logo and program list for TVP2 channel.

POLSAT logo and program list for Polsat channel.

TELEWIZJA KRAKÓW logo and program list for Krakow TV channel.

TVP1 logo and program list for TVP1 channel.

TVP2 logo and program list for TVP2 channel.

POLSAT logo and program list for Polsat channel.

TELEWIZJA KRAKÓW logo and program list for Krakow TV channel.

TVP1 logo and program list for TVP1 channel.

TVP2 logo and program list for TVP2 channel.

POLSAT logo and program list for Polsat channel.

TELEWIZJA KRAKÓW logo and program list for Krakow TV channel.

TVP1 logo and program list for TVP1 channel.

TVP2 logo and program list for TVP2 channel.

POLSAT logo and program list for Polsat channel.

TELEWIZJA KRAKÓW logo and program list for Krakow TV channel.

POLSAT 20.00 logo and program list for Polsat 20.00 channel.

TVPOLNIA logo and program list for TVP Polonia channel.

RTL7 logo and program list for RTL7 channel.

REKONSTRUKCJA KRAKÓW logo and program list for Krakow TV channel.

REKONSTRUKCJA KRAKÓW logo and program list for Krakow TV channel.

REKONSTRUKCJA KRAKÓW logo and program list for Krakow TV channel.

REKONSTRUKCJA KRAKÓW logo and program list for Krakow TV channel.

REKONSTRUKCJA KRAKÓW logo and program list for Krakow TV channel.

REKONSTRUKCJA KRAKÓW logo and program list for Krakow TV channel.

REKONSTRUKCJA KRAKÓW logo and program list for Krakow TV channel.

REKONSTRUKCJA KRAKÓW logo and program list for Krakow TV channel.

wtorek

13 maja 1997

TVP1

TVP 2

POLSAT TELEWIZJE REGIONALNE

TELEWIZJA KRAKÓW

Grid of TV program listings for various channels including TVP1, TVP 2, and Polsat. Each cell contains a time slot and program title.



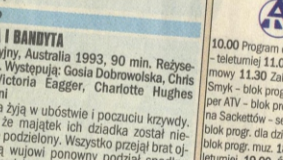
TAJNA HISTORIA ZIMNEJ WOJNY: PRZEŁOM LUTOWY

W Czechosłowacji była ostatnim państwem w Europie Środkowo-Wschodniej, które...



DZIEWCZYNA JEDNA NA MILION

Film obyczajowy, Hiszpania 1993, 56 min. Reżyseria: Alvaro Saura...



PETER DINKLAGE O BEETHOVENIE (I): NIESMIERNIECZNY BEETHOVEN

Program muzyczny, Niemcy 1987, 58 min. Reżyseria: Josep Montes-Baquer...



ZAKONNICA I BANDYTA

Film sensacyjny, Australia 1983, 90 min. Reżyseria: Paul Cox...



FILIP Z KONOPY

Film obyczajowy, Polska 1981, 83 min. Reżyseria: Józef Gebski...

Wielki Konkurs Lato z Tina



To takie proste: wymyśl slogan reklamowy margaryny "Tina" zawierający słowa: margaryna, Tina, lato...



Jury zadecyduje o przyznaniu nagród: Fiata Punto, 5 telewizorów, 5 magnetowidów...

Ogłoszenie wyników 16 czerwca na antenie programu I Polskiego Radia i w późniejszym terminie w tygodniku "Przyjaciółka"

ZIOŁOWE KURACJE LECZNICZE OJCA CZESŁAWA ANDRZEJA KLIMUSZKI Z ZAKONU OO. FRANCISZKANÓW

Odpowiadając na liczne Państwa prośby, ponownie uruchamiamy sprzedaż wysyłkową...

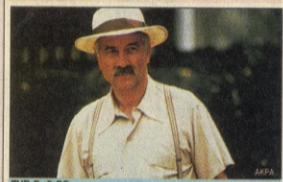
Table with 2 columns: 'OTYŁOŚĆ' and 'PROSTATA'. Each column lists symptoms and the number of packets required for treatment.

Co zrobić jeśli? *Kochani... Wasze zioła to prawdziwa rewolucja. Włosy wyłysiałam, ale pokusiło mnie, żeby je znów pomalować...

Order form for ZIELARNIA WYSYŁKOWA 62-051 WIRY. Includes fields for name, address, and phone number.



PROCES RODZINY (1)
Dramat obyczajowy, Włochy 1993, 88 min. Reżyseria: Nanni Fabbri. Występują: Alessandra Martini...



DZIECI BRONSTEINA
Dramat obyczajowy, Niemcy 1990, 138 min. Reżyseria: Jerzy Kawalerowicz. Występują: Matthias Paul...



TRZECH MĘŻCZYZN I NIEMOWLĘ
Komedia, USA 1987, 102 min. Reżyseria: Leonard Nimoy. Występują: Tom Selleck, Steve Guttenberg...

Table with TVP1 and TVP2 logos and program listings for various channels.

Table with TVP3 logo and program listings for various channels.

Table with POLSAT logo and program listings for various channels.

Table with TELEWIZJA KRAKÓW logo and program listings for various channels.

LEKARZ DOMOWY

Zdumiewający sekret, który sprawił, że Demis Roussos schudł 53 kg, pozwolił również schudnąć 1 258 422 osobom na całym świecie...

Demis Roussos schudł 53 kg, jedząc 5 razy dziennie (w tym całego kurczaka na kolację). Dzięki odkryciu dwóch lekarzy Demis Roussos schudł 53 kg, jedząc 5 razy dziennie (w tym całego kurczaka na kolację)...

Jak to jest możliwe?

Demis Roussos schudł 53 kg, jedząc 5 razy dziennie (w tym całego kurczaka na kolację)...



Demis Roussos wczoraj - 148 kg



Demis Roussos dzisiaj - 95 kg

dr. Walba, wiemy dziś, że niektóre potrawy zmieszane w naszym organizmie wytwarzają tłuszcz. Powszechnie wiadomo, że od masła się tyje. Ale można zjeść 5 kg masła podczas posiłku, nie tyjąc ani grama, jeżeli nie będzie się jadło równocześnie chleba, ziemniaków i innych potraw wskazanych przez Demisa Roussosa.

Oczywiście nikt nie musi odżywiać się pięć razy dziennie. Prawdopodobnie nie odznaczasz się takim straszliwym ape-

demis Roussos schudł 53 kg, jedząc 5 razy dziennie (w tym całego kurczaka na kolację)...

Oczywiście nikt nie musi odżywiać się pięć razy dziennie. Prawdopodobnie nie odznaczasz się takim straszliwym ape-

Zdrowie

Zdumiewający sekret, który sprawił, że Demis Roussos schudł 53 kg, pozwolił również schudnąć 1 258 422 osobom na całym świecie...

Demis Roussos schudł 53 kg, jedząc 5 razy dziennie (w tym całego kurczaka na kolację). Dzięki odkryciu dwóch lekarzy Demis Roussos schudł 53 kg, jedząc 5 razy dziennie (w tym całego kurczaka na kolację)...

Jak to jest możliwe?

Demis Roussos schudł 53 kg, jedząc 5 razy dziennie (w tym całego kurczaka na kolację)...

dr. Walba, wiemy dziś, że niektóre potrawy zmieszane w naszym organizmie wytwarzają tłuszcz. Powszechnie wiadomo, że od masła się tyje. Ale można zjeść 5 kg masła podczas posiłku, nie tyjąc ani grama, jeżeli nie będzie się jadło równocześnie chleba, ziemniaków i innych potraw wskazanych przez Demisa Roussosa.

Oczywiście nikt nie musi odżywiać się pięć razy dziennie. Prawdopodobnie nie odznaczasz się takim straszliwym ape-

Oczywiście nikt nie musi odżywiać się pięć razy dziennie. Prawdopodobnie nie odznaczasz się takim straszliwym ape-

NIESPODZIANKA!

Kupon-zamówienie na 15-dniową próbę bez zadnego ryzyka do odesłania pod adresem:

M.S.D. sp. z o.o. przegródka 120 02-771 Warszawa

TAK, interesuje mnie propozycja podjęcia niezobowiązującej próby. Rozumiem, że:

1. Muszę schudnąć co najmniej 1,5 kg w pierwszym tygodniu i tyle samo w następnym.

2. Jeśli nie stracę 1,5 kg w ciągu pierwszego tygodnia i jeśli książka nie zadziała na 100%, mogę ją odesłać w ciągu 15 dni - otrzymam wówczas zwrot jej wartości.

Mając tę bezwarunkową formalną gwarancję, proszę o przesłanie mi książki. Zakreślam krótkie poniżej:

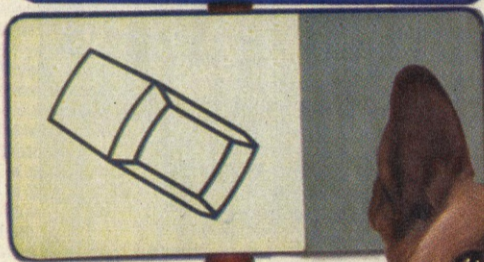
302500 Demis Roussos "Problemy nadwagi"

Przy odbiorze przesyłki zapłać 19,90 zł plus opłaty pocztowe i koszty manipulacyjne.

Nazwisko imię Ulica Kod Miasto Data urodzenia Dzień miesiąc rok 302500 PR 97 05 80 57

Mój Pan kupuje nowy samochód

BO PRS



0% PROWIZJI
Dla posiadaczy kont osobistych w PKO BP

Dzięki kredytowi samochodowemu z PKO BP* będziesz mieć samochód, o jakim marzysz 🚗 dowolnej marki – nowy lub używany 🚗 wysokość kredytu może być równa cenie samochodu 🚗 kredyt spłacasz w ratach miesięcznych – do 5 lat 🚗 im wcześniej spłacisz tym mniej Cię to kosztuje 🚗 koszt kredytu – już od 11,17% za rok!

*Najkorzystniejszy kredyt w rankingu *Rzeczpospolitej*.

